

Rada Powiatu w Żninie

ul. Potockiego 1, 88-400 Żnin, tel. (052) 30-31-100, fax (052) 30-31-302

Protokół nr XI/25

XI sesji Rady Powiatu w Żninie

z dnia 9 września 2025 roku,

godz. 9⁰⁰

BRZ.0002...2025

Pkt 1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „godzina 9:00, wysoka rado. Otwieram XI sesję Rady Powiatu w Żninie, która odbywa się 9 września 2025 roku. Witam panie i panów radnych. Witam pana starostę Zbigniewa Jaszcuka. Witam pana wicestarostę Andrzeja Hłonda. Witam panią skarbnik Wioletę Werkowską. Witam pana mecenasa Bogusława Szymczaka i witam kierownika Biura Rady i Zarządu Powiatu w Żninie. Witam panów obsługujących naszą sesję, a w sposób szczególny witam naszego gościa, pana Macieja Hoppe, prezesa Pałuckiego Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie, ponieważ mamy dzisiaj dwa tematy dotyczące szpitala. Witamy panie prezesie, panie dyrektorze. Witam wszystkich państwa, którzy wiedzą, iż sesja jest transmitowana. Na drzwiach naszej sali sesyjnej jest klauzula informująca, że odbywa się transmisja, a wysoka rada ma tą informację w systemie rada. Punkt 1 porządku obrad: „Otwarcie sesji” już się odbyło”.

Pkt 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 2: stwierdzam prawomocność obrad. Na podstawie listy obecności na ogólną liczbę 19 radnych obecnych jest 19. Zgodnie z art. 13, ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym uchwały rady zapadają w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady powiatu. W związku z powyższym rada jest prawomocna do podejmowania uchwał”.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Pkt 3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 3: „Przedstawienie porządku obrad”. Punkt 1: „Otwarcie sesji”. Punkt 2: „Stwierdzenie prawomocności obrad”. Punkt 3: „Przedstawienie porządku obrad”. Punkt 4: „Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji”. Punkt 5: „Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady”. Punkt 6: „Informacja o bieżącej sytuacji w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie zrealizowanych inwestycjach w 2024 roku i pierwszym półroczu 2025 roku w tym o stanie finansów oraz kierunkach rozwoju Spółki”. Punkt 7: „Podjęcie uchwały w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie”. Punkt 8: „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego oraz wyrażenia zgody na objęcie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym”. Punkt 9: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2025 rok”. Punkt 10: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego”. Punkt 11: „Roczne Sprawozdania Kierowników Nadzorów Wodnych Wód Polskich z działań podejmowanych z zakresu gospodarki wodnej na terenie Powiatu Żnińskiego”. Punkt 12: „Informacja Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego o działalności Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego”. Punkt 13: „Podjęcie uchwały w sprawie nadania Pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Punkt 14: „Podjęcie uchwały w sprawie nadania Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Punkt 15: „Informacja Przewodniczącego Rady i Starosty Żnińskiego o złożonych oświadczeniach majątkowych”. Punkt 16: „Wnioski i oświadczenia radnych”. Punkt 17: „Zakończenie sesji”.

Pod koniec sesji rady powiatu będziemy mieć gościa specjalnego, wysoka rado, I Wicewojewodę Kujawsko-Pomorskiego pana Piotra Hemmerlinga. Czy ktoś jeszcze z rady ma do porządku? Nie. Szanowni państwo, punkt 1: „Otwarcie sesji” już się odbyło. Punkt 2: stwierdziłam prawomocność naszych obrad. Punkt 3: „Przedstawienie porządku obrad” już się odbyło”.

Porządek obrad XI sesji stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Pkt 4. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 4, wysoka rado, „Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji”. Protokoły z IX sesji z 18 czerwca 2025 roku i X sesji z 18 lipca 2025 roku przeczytałam i podpisałam. Wiernie odzwierciedlają przebieg posiedzeń i zostały wyłożone do publicznego wglądu na 7 dni przed sesją. Proszę więc wysoką radę o zagłosowanie w systemie rada. Kto z obecnych jest za przyjęciem protokołu z IX sesji z 18 czerwca 2025 roku? Bardzo proszę o głosowanie”.

Głosowało 19 radnych: „za” - 19; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

1. Józefa Błajet	za
2. Alina Borkowska	za
3. Kacper Ćwikliński	za
4. Nikodem Dolata	za
5. Anna Falkowska	za
6. Andrzej Hłond	za
7. Zbigniew Jaszczuk	za
8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	za
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za
16. Magdalena Siwak	za
17. Edyta Szóstak-Ławińska	za

18. Ryszard Ulatowski **za**

19. Maciej Wrzesiński **za**

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 19 głosów za. Bardzo dziękuję. Protokół został przyjęty”.

Protokół z IX sesji Rady Powiatu w Żninie został przyjęty bez czytania.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem protokołu z X sesji z 18 lipca 2025 roku? Bardzo proszę wysoką radę o głosowanie”.

Głosowało 19 radnych: „za” - 19; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

1. Józefa Błajet **za**

2. Alina Borkowska **za**

3. Kacper Ćwikliński **za**

4. Nikodem Dolata **za**

5. Anna Falkowska **za**

6. Andrzej Hłond **za**

7. Zbigniew Jaszcuk **za**

8. Paweł Koperski **za**

9. Lidia Kowal **za**

10. Witold Mrówczyński **za**

11. Karol Nojgebauer **za**

12. Aleksandra Nowakowska **za**

13. Henryk Popławski **za**

14. Adrian Przybyła **za**

15. Paweł Sikora **za**

16. Magdalena Siwak **za**

17. Edyta Szóstak-Ławińska **za**

18. Ryszard Ulatowski **za**

19. Maciej Wrzesiński **za**

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 19 głosów za. Bardzo dziękuję. Protokół został przyjęty”.

Protokół z X sesji Rady Powiatu w Żninie został przyjęty bez czytania.

Pkt 5. Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 5: „Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady”. Bardzo proszę, pan starosta Zbigniew Jaszczuk przedstawi nam sprawozdanie. Bardzo proszę o przedstawienie sprawozdania”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „pani przewodnicząca, wysoka rado, szanowni państwo, w materiałach na dzisiejszą sesję zostało pisemnie przedstawione sprawozdanie zarządu z okresu międzysesyjnego. Dlatego też zwrócę uwagę tylko na niektóre punkty z tego sprawozdania. I tak jak dzisiaj zostało tutaj powiedziane w okresie, tym, odbyły się dwa posiedzenia, dwie sesje rady powiatu. Na IX podjęto sześć uchwał, na X - trzy uchwały i wszystkie te uchwały zostały przekazane do organów nadzoru, przekazane do jednostek zobowiązanych do ich wykonania i podane do wiadomości publicznej. Na posiedzeniu zarządu 18 czerwca uchwałą 119 zatwierdzono konkurs na stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i - tak jak już państwa chyba kiedyś informowałem - na to stanowisko na okres pięciu lat, czyli do 31 sierpnia 2030 roku, została powołana pani Barbara Szewczyk. Ustalono uchwałą 122 przyjęto plan kontroli na II półrocze 2025 roku i kontrolowane będą następujące jednostki. Jeżeli chodzi o jednostki powiatu żnińskiego: Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych i Powiatowy Zespół Oświaty. Jeżeli chodzi o organizację pożytku publicznego - będzie kontrolowane Stowarzyszenie Fundacji Inicjatyw Społecznych „Radośnie”, jak również Stowarzyszenie Sympatyków Gąsawy. Na posiedzeniu zarządu 3 lipca bieżącego roku, uchwałą 125 przekazano majątek powiatu żnińskiego, Starostwa Powiatowego w Żninie, do Zarządu Dróg Powiatowych. Chodzi o nasz samochód służbowy - ten, który tutaj u nas jeździł jeszcze do czerwca i został on przekazany - tak jak kiedyś chyba na sesji również mówiłem - do Zarządu Dróg Powiatowych. Na posiedzeniu zarządu 14 lipca podjęto uchwałę o numerze 127 w sprawie wprowadzenia i stosowania wewnętrznej procedury w zakresie przeciwdziałania niewywiązywaniu się z obowiązku przekazywania informacji o schematach podatkowych. Zarząd 30 lipca na tym posiedzeniu zarządu uchwałą 128 upoważniono dyrektora Zespołu Szkół Technicznych do realizacji projektu „Modernizacja infrastruktury i kształcenia zawodowego w szkołach ponadpodstawowych na terenie powiatu żnińskiego”. Łącznie ten projekt jest za kwotę ponad 2 000 000 zł. Kwota dofinansowania 1 852 000 zł i w ramach tego między innymi będą

wykonane pracownie ćwiczeń praktycznych w warsztatach szkolnych przy Zespole Szkół Technicznych. Uchwałą 129 upoważniono dyrektora DPS-u w Barcinie do przeprowadzenia procedury zakupu samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych. Z PFRON-u otrzymaliśmy dofinansowanie na to zadanie w kwocie 151 000 zł. Na posiedzeniu zarządu 20 sierpnia uchwałą 133 uchwalono Regulamin Organizacyjny Starostwa Powiatowego w Żninie. Proszę państwa - powiem krótko - chodzi o uściślenie zadań dla poszczególnych wydziałów w starostwie. Poprzedni regulamin organizacyjny został uchylony, także jest jeden dokument, w którym zawarta jest kompetencja poszczególnych wydziałów starostwa. Uchwałą 135 została wyrażona zgoda na zawarcie przez dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie umowy użyczenia. Chodzi o użyczenie pomieszczeń dla Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania O Niepełnosprawności tam w budynku, w którym istnieje i ma siedzibę PCPR. Na posiedzeniu zarządu 29 sierpnia podjęto dwie uchwały dotyczące powiatu inowrocławskiego. Chodzi o kategorię dróg powiatowych. Wymagana jest opinia sąsiedniego powiatu i dwie takie uchwały zostały podjęte. Również na tym posiedzeniu zarządu uchwałą 141 określono podstawowe wskaźniki przyjmowane do projektu budżetu na '26 rok - i powiem państwu tylko w dużym skrócie - jeden najistotniejszy wskaźnik wzrost cen towarów i usług jest na poziomie 3% przyjęty w tej uchwale i tak będziemy przygotowywać projekt budżetu na '26 rok. No i oczywiście omówiono materiały na dzisiejszą sesję. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Kto z wysokiej rady chciałby zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Punkt piąty 5 - sprawozdanie zostało przedstawione. Dziękuję panu staroście Zbigniewowi Jaszcukowi”.

Pkt 6. Informacja o bieżącej sytuacji w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie zrealizowanych inwestycjach w 2024 roku i pierwszym półroczu 2025 roku w tym o stanie finansów oraz kierunkach rozwoju Spółki.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 6, wysoka rado, „Informacja o bieżącej sytuacji w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie zrealizowanych inwestycjach w 2024 roku i pierwszym półroczu 2025 roku w tym o stanie finansów oraz kierunkach rozwoju Spółki”. Bardzo proszę o zabranie, o zajęcie miejsca. Witamy jeszcze raz pana Macieja Hoppe prezesa Pałuckiego Centrum Zdrowia Spółka z o.o.

w Żninie. Panie prezesie proszę o w miarę takie zestawienie, przedstawienie informacji rzeczowej krótkiej. Dziękuję bardzo”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „pani przewodnicząca, panie starosto, wysoka rado. Przyszło mi dzisiaj przekazać państwu informację o bieżącym stanie sytuacji finansowo-ekonomicznej, ale również o działaniach, które podejmujemy na co dzień w Pałuckim Centrum Zdrowia funkcjonującym w trudnych uwarunkowaniach. No i też charakteryzującym się niestety dość trudną skomplikowaną sytuacją ekonomiczno-finansową, która na tle, no, wszystkich przedsięwzięć podejmowanych, a także sytuacji w ogólnej w stanie w ochronie zdrowia, no jest tak samo trudna i budzi wiele różnego rodzaju problemów, które musimy, z którymi musimy się na co dzień walczyć. Pierwszym takim podstawowym problemem znanym wszystkim jest kwestia finansowa, drugim jest kwestia zabezpieczenia personalnego funkcjonowania szpitala, głównie w obszarze kadry lekarskiej, kadry medycznej, ale przede wszystkim kadry lekarskiej. Stabilizuje się nieco sytuacja, jeżeli chodzi o kadry pielęgniarskie. Nie ma problemu z kadrami, jeżeli chodzi o ratownictwo medyczne, nie ma problemu, jeżeli chodzi o kadry w działalności pomocniczej, czyli administracja, księgowość, służby techniczne. Jak ta sytuacja wyglądała na dzień 31 grudnia ubiegłego roku? Otóż, zamknęliśmy ubiegły rok stratą netto w kwocie 2 731 263 zł. Bez amortyzacji była to strata na poziomie 941 989 zł, a składały się na nią przychody w kwocie 75 500 000 zł i koszty 78 126 000 zł z końcówkami, które widziecie państwo na slajdzie. W tym czasie zobowiązania ogółem na koniec roku wyniosły kwotę stanowiącą 33 082 155 zł. Bez rezerw i rozliczeń międzyokresowych była to kwota 19 974 046 zł. W tej kwocie mieszczą się kredyty i pożyczki na kwotę 5 137 000 zł oraz zobowiązania, których termin płatności na 31 grudnia upłynął, kształtujące się w tym okresie na poziomie 3 073 948 zł. Tak zamykaliśmy rok 2024. To są dane, które zostały wykazane w sprawozdaniach finansowych, a więc ten wynik, o którym mówiłem netto w rachunku zysków i strat na dzień 31 grudnia 2 733 000 zł, 731 000, przepraszam, 263,03 i w bilansie tak samo ujęte w pasywach zobowiązania, o których przed chwilą mówiłem. To są wielkości, które zostały również opublikowane zgodnie z naszymi obowiązkami w Krajowym Rejestrze Sądowym jako poprawka do wpisu do tego rejestru, jeżeli chodzi o Pałuckie Centrum Zdrowia spółkę z o.o. Jeżeli chodzi o sytuację na dzień 30 czerwca, no tutaj widać znaczące pogorszenie w pierwszym półroczu tej sytuacji, która charakteryzowała przed chwilą się na koniec roku ubiegłego. Wynik finansowy za okres sześciu miesięcy, czyli zamkniętego

półrocza, to strata na poziomie 4 223 161 zł. Bez amortyzacji to jest 2 652 638 zł. Zobowiązania pozostały na mniej więcej tym samym poziomie. No wzrosły zobowiązania wymagalne. Tutaj niestety jest coraz większy problem poprzez zator płatniczy w regulowaniu bieżących zobowiązań. Stanowią one w tej chwili kwotę stanowiącą na 30 czerwca 4 591 296 zł. Jest to efekt wielu czynników. Tak jak mówiłem, od połowy roku każdego realizujemy ustawę o podwyżkach w działalności podstawowej. Od 1 stycznia wzrosła minimalna pensja pracowników. Kwoty przekazywane nam na ten cel w drugim półroczu zabezpieczają to drugie półrocze. Natomiast od 1 stycznia rozkładają się na 6, na 12 miesięcy, co powoduje miesięczny deficyt, przekładający się między innymi właśnie na sytuację wynikową oraz wzrost zobowiązań. I tak wyglądało też sprawozdanie na dzień 30 czerwca, zarówno w zakresie rachunku zysków i strat, jest ujęta ta strata, o której mówiłem, jak i w bilansie te zobowiązania. Jak widać też niestety w bilansie w pasywach, wzrasta cały czas poprzez ujemne wyniki finansowe, ujemny kapitał własny, który na dzień 30 czerwca stanowił kwotę -7 424 011 zł. Tutaj w tym kapitale oczywiście jest też kwestia pewnej zadawnionej sytuacji, która, o której już wielokrotnie mówiliśmy, czyli sytuacji wyprowadzenia pieniędzy ze szpitala, przez byłą główną księgę, ale to już jest przeszłość. Jak wyglądają kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia, jak to się przedstawia w odniesieniu do roku poprzedniego? Generalnie notujemy wzrost wartości sumarycznej kontraktów wszystkich o 911 000 zł, czyli jest to 1,27% i są one przedstawione w skali ośmiu umów, które mamy z Narodowym Funduszem Zdrowia zawarte, z których największa dotyczy oczywiście podstawowego zabezpieczenia szpitalnego, w tym również jest zawarta odpłatność za szpitalny oddział ratunkowy oraz nocną i świąteczną opiekę zdrowotną. No plus o dodatkowe umowy, które posiadamy już nieryczałtowe za ratownictwo medyczne, gdzie mamy ryczałt, znaczy inaczej niż ryczałt w ramach PSZ-u, ryczałt dobowy, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, czyli porady, psychiatria, rehabilitacja, zespół ginekologii jednego dnia, który no niestety prawdopodobnie zniknie niedługo. On był utrzymywany głównie przez to, że mieliśmy trwałość projektu związaną z budową łącznika w szpitalu i nie mogliśmy zrezygnować z tego obszaru. Natomiast zakres działania i ilość udzielanych tam procedur medycznych z zakresu tej chirurgii ginekologicznej jest tak niewielka, że rozważamy inne rozwiązania w tym zakresie. Oczywiście cały czas funkcjonuje w szpitalu program pilotażowy dobry posiłek. Nie wiem jeszcze jak długo będzie kontynuowany, natomiast do tej pory jest przedłużony do końca trzeciego kwartału. No i mamy od tego roku kontrakt na badania

tomografii komputerowej w związku z otwarciem w końcu roku nowej pracowni w szpitalu. Ten kontrakt jest na poziomie 742 500 zł. Tutaj nie ma porównania do roku ubiegłego, bo wtedy jeszcze tego kontraktu nie mieliśmy. Jakie są główne plany inwestycyjne na lata '25-'26. W obszarze leczenia stacjonarnego zamierzamy utworzyć skoordynowany obszar opieki nad pacjentem geriatrycznym poprzez rozbudowę obszarów po zlikwidowanych oddział ginekologii i położnictwa, czyli w tym budynku, gdzie jest administracja. Tam też planujemy otwarcie szeroko rozumianego Zakładu Medycyny Internistycznej z oddziałami geriatry, chorób wewnętrznych oraz intensywnego nadzoru kardiologicznego. Ten program był przedmiotem naszych starań, ośrodek w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Nasz wniosek został oceniony pozytywnie, jednak ilość punktów zdobytych 46 nie dała nam możliwości dofinansowania. Jesteśmy na tej drugiej liście, która zawiera wnioski ocenione pozytywnie, jednakże niedofinansowane z powodu wyczerpania alokacji na ten cel. Tym programem był objęty drugi punkt tutaj wymieniony także, czyli przekształcenie dotychczasowego działu chorób wewnętrznych w oddział opieki długoterminowej z miejscami dla pacjentów wymagających przewlekłej wentylacji mechanicznej i tutaj dochodził zakup sprzętu medycznego w ramach tego programu. Te rzeczy wpisują się zarówno w Wojewódzki Plan Transformacji dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego, jak i też w tendencje, jakie mają towarzyszyć reformie systemu ochrony zdrowia, szczególnie reformie szpitali powiatowych. Dotyczy to zamiany łóżek ostrych operacyjnych często na łóżka opieki długoterminowej, na łóżka geriatryczne, których w całym kraju i także w województwie kujawsko-pomorskim jest ogromny niedobór. No czeka zakładając, że nie udał nam się ten program KPO, na który opracowaliśmy no duże plany, programy funkcjonalno-użytkowe bardzo dobrze rozpracowane i pokazujące efekty, jakie może możemy z tego osiągnąć. Zaletą tego w naszym przypadku była, było po pierwsze to, co tutaj jest napisane, czyli zagospodarowanie tych powierzchni po zlikwidowanych oddziałach, ale również pozyskanie dodatkowych źródeł dochodów dla szpitala przy minimalnym tylko wzroście kosztów, bowiem zważywszy na fakt, że tworzymy zakład medycyny internistycznej, na szpitalu działa oddział chorób wewnętrznych, to praktycznie rzecz biorąc koszty, które wymagały zwiększenia dotyczyły tylko i wyłącznie nakładów na nieco większą część personelu, szczególnie opiekuńczego, pielęgniarzkiego bądź opiekunów medycznych w tym obszarze. Natomiast w większości kadra, która do tej pory pracuje zabezpieczałaby ten odcinek działalności. Również, ponieważ w tej części, która ma być przeznaczona na tą nową,

na ten nowy obszar - zakład medycyny internistycznej funkcjonuje do tej pory pracownia endoskopii jako ośrodek diagnostyczny, głównie dla pacjentów internistycznych, ale także chirurgicznych, a też skierowanych z ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, zamierzamy za wszelką cenę ten ośrodek utrzymać. Jest on bardzo wysłużony, szczególnie jeżeli chodzi o sprzęt endoskopowy, ale bardzo też potrzebny i chcemy go utrzymać, przenieść do budynku głównego i to też jest przewidziane w tych programach funkcjonalno-użytkowych. Jest to wycenione, wstępnie zaprojektowane i wydaje się to też realne i potrzebne, żeby móc właściwie zagospodarować tą przestrzeń po zlikwidowanych oddziałach. Zwiększenie i poprawa dostępności do wielospecjalistycznych świadczeń z zakresu kardiologii - my tutaj oddziału kardiologicznego nie zbudujemy, ale tak jak tutaj wcześniej wspomniałem, jest przewidziany oddział intensywnego nadzoru, pododdział niejako, który będzie w ramach interny działął. Do tej pory pacjentów wymagających pilnej interwencji kardiologicznej zaopatrujemy w oddziale chorób wewnętrznych i dalej tak zamierzamy robić. Przy odnowieniu sprzętu, zabezpieczeniu lepszego systemu monitoringu tych pacjentów, no i odpowiedniej aparatury typu na przykład echo serca do badań kardiologicznych. Złożyliśmy wniosek w ramach KPO, w ramach pierwszego poziomu OK 1 dla kardiologii, gdzie głównie i tylko i wyłącznie można zakupić sprzęt. Wniosek jest na kwotę 1 850 000 zł i przewiduje zakupy podstawowego sprzętu dla diagnostyki kardiologicznej. Także tutaj też przewidujemy wzmocnienie poradni ambulatoryjnej, która działa przy szpitalu kardiologicznej.

Modernizacja, adaptacja pomieszczeń w piwnicy po byłym budynku oddziału ginekologiczno-położniczego. Ona się zakończyła. Była to jakby kontynuacja działań związanych z utworzeniem pracowni tomografii komputerowej, kiedy odcinek ten został rozebrany. Okazało się, że wszystkie instalacje, szczególnie wod.-kan., po prostu wymagają całkowitej modernizacji. Były to pordzewiałe, popękane rury, do których przenikały różnego rodzaju związki zawarte w glebie, przez co borykaliśmy się często z negatywnymi badaniami wody przez sanepid dokonywanymi. Rozwiązanie tego problemu było dość kosztowne, ale dzięki tutaj państwu i zarządowi powiatu udało się jakby zrefinansować częściowo poniesione nakłady przez Pałuckie Centrum Zdrowia kwotą 2 000 000 zł, które otrzymaliśmy na początku roku w formie dokapitalizowania spółki, za co serdecznie dziękuję i to rzeczywiście no spowodowało, że w tej chwili ten jakby obszar później go pokażę, wygląda zupełnie inaczej niż kiedyś. Zakup aparatury sprzętu medycznego w celu umożliwienia wykonywania badań komercyjnych. Głównie dotyczy to badań z zakresu diagnostyki obrazowej, czyli aparat USG

cyfrowy, aparat RTG, aparatura do poradni medycyny pracy, tak żebyśmy się mogli całkowicie uniezależnić - jeżeli chodzi o badania zewnętrzne i móc większe przychody dla szpitala pozyskiwać z tych tytułów. Uruchomienie dwóch nowych stanowisk dla pacjentów w oddziale anestezjologii intensywnej terapii. Jest to oddział i dziedzina, która może no stanowić o tym, czy dalej szpital jest w stanie funkcjonować czy nie. Wiadomo, że anestezjologia i intensywna terapia to oddział, ale również to ośrodek działalności pomocniczej zabezpieczający oddziały zabiegowe w bloku operacyjnym albo w gabinetach zabiegowych - tam, gdzie wymagane jest znieczulenie bądź narkoza i to jest dziedzina, która decyduje czasami o funkcjonowaniu tych odcinków działalności każdego szpitala. Dlatego istotnym jest, żeby pozyskać adeptów młodych tutaj w tym, w tej w tym obszarze, bowiem bazujemy na lekarzach już starszych, długo pracujących w szpitalu, którzy no powoli zaczynają też odczuwać dolegliwości tak dużego zaangażowania w pracę. W tym celu chcemy zwiększyć o dwa łóżka oddział intensywnej terapii, co pozwoli nam pozyskać akredytację do szkolenia specjalizacyjnego. Z rynku słyszymy, że jest coraz więcej adeptów uczelni medycznej, którzy chcą rozwijać się w tym kierunku i dałoby to nam możliwość pozyskania młodej kadry, którą byśmy mogli tutaj szkolić na miejscu. Być może ktoś z tych z tych później specjalizantów chciałby tutaj na stałe związać się z naszym szpitalem. Dlatego taki jest między innymi nasz cel w tym zakresie. Jeżeli chodzi o przebudowę sali operacyjnej przy szpitalnym oddziale ratunkowym, miał być to element jednego z punktów późniejszych, czyli kompleksowej przebudowy SOR-u. Ten SOR wymaga absolutnie przebudowy, bo on był tworzony na zasadzie pilnej potrzeby, rozbudowywany w sposób taki mało ułożony, tak jak można to było zrobić na bieżąco. Dzisiaj patrząc na ułożenie tego oddziału, no jest to oddział, który niewątpliwie wymaga całkowitej modernizacji. Trudno się po nim poruszać, trudno rozróżnić część zabiegową od zachowawczej, dlatego że wszystko jest tam po prostu wymieszane. On działa, on funkcjonuje. Natomiast zdajemy sobie sprawę, że pozyskanie kadr niezbędnych do funkcjonowania tego oddziału też wiąże się z tym, żeby kadry te miały stworzone odpowiednie warunki pracy i to jest nasz, nasza rola, więc w kolejnym punkcie jest tutaj przewidziana przebudowa kompleksowa szpitalnego oddziału ratunkowego. Oczywiście jest to inwestycja, którą możemy realizować tylko wtedy, kiedy pozyskamy na ten cel środki zewnętrzne. Absolutnie nie ma takiej możliwości realizacji tego zadania ze środków własnych. No i kolejna rzecz - przebudowa części oddziałów szpitalnych w związku z koniecznością dostosowania ich do wymogów wynikających ze standardów określonych

w rozporządzeniu Ministra Zdrowia. Chodzi tu głównie o to, że dzisiaj w szpitalu mamy totalnie niespełnione wymagania - jeżeli chodzi o drogi ewakuacyjne, o klatki schodowe, oddychanie, nie ma takowych. Zostało to stwierdzone. W tej chwili kończona jest ekspertyza pożarowa dla całego szpitala. Robimy to celowo po to, żeby dowiedzieć się, a jednocześnie wykazać jakie są w tym zakresie niedomagania szpitala, bowiem z tym wiążą się konkretne konsekwencje i konkretne ryzyka w działalności naszego podmiotu. Inwestycje zamierzamy realizować w ramach KPO, chociaż wiemy, że to czas i środki się kurczą. Jest program D1.1.1. Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wysoko specjalistycznej innych podmiotów leczniczych w obszarach priorytetowych i tutaj między innymi jest pediatria. Jeżeli chodzi o naszą pediatrię, jest to specyficzna sytuacja. Oddział, który przez pewien okres roku zawsze jest kredytowany w szpitalu i powoduje, że środki zarabiane przez inne oddziały muszą utrzymywać tę pediatrię, po czym następuje rozliczenie po kwartale zazwyczaj - w tym roku po pierwszym kwartale nastąpiło dopiero w końcu maja, gdzie jakby wyrównują się te straty ponoszone wcześniej na utrzymanie tego oddziału. Utrzymujemy go. Dlaczego? Dlatego, że w okolicy wszędzie już te oddziały zostały pozamykane, polikwidowane. Ten nasz oddział charakteryzuje się dużym zainteresowaniem, jeżeli chodzi o uczelnie medyczne. Kształcimy wielu praktykantów, szczególnie w tej chwili w okresie wakacyjnym w zakresie zarówno lekarskim, jak i pielęgniarskim i zamknięcie tego oddziału, nieprzyjmowanie praktykantów byłoby dość dużą tragedią dla województwa. Należy wspomnieć tutaj o tym, że szpital wojewódzki dziecięcy w ogóle nie angażuje się w kształceniu jakichkolwiek kadr medycznych. Odpychają to od siebie notorycznie i mówią o tym otwarcie, wcale się tego nie wstydząc. Także my jesteśmy tym buforem, który niejako łąca tę dziurę tutaj w województwie. Jesteśmy w tym zakresie na pewno bardzo potrzebni. Dlatego decyzja na razie jest taka, żeby ten oddział za wszelką cenę utrzymywać. W obszarze ambulatoryjnej opieki specjalistycznej mamy dość ambitne zadanie, na które też jest opracowany duży, szeroko zakrojony program funkcjonalno-użytkowy, dotyczy on budowy nowego obiektu medycznego przychodni z gabinetami AOS. Jest to element tzw. „odwróconej piramidy świadczeń”, która jest zapisana w reformie systemu ochrony zdrowia. Dotyczy ona przeniesienia przeniesienia ciężaru leczenia zamkniętego szpitalnego na leczenie otwarte. Jest to szeroko omawiane często w programach związanych z modernizacją, gdyż mówi się cały czas, że mamy za dużo szpitali, za dużo oddziałów szpitalnych w Polsce - dlatego należy leczenie przenosić do systemu leczenia otwartego. Środki finansowe na

realizację tego projektu zamierzamy uzyskać w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza. Zwróciliśmy się do Urzędu Marszałkowskiego, do pana marszałka w tej sprawie z wnioskiem i uzyskaliśmy jego opinię. Może ona jest tutaj słabo widoczna, ale celowo chciałem ją tutaj wkleić. Jest ona napisana jako zrozumienie i wsparcie tego celu jako wpisującego się realnie w system, który ma w tej chwili być budowany i modernizowany z ochrony zdrowia, czyli ta „odwrócona piramida świadczeń”. W tej tabeli są wskazane priorytety, które będą ogłaszane jako nabory wniosków w końcu bieżącego roku i marszałek zwrócił nam uwagę, że możemy do któregośkolwiek z tych priorytetów z tym wnioskiem zwrócić się. Będzie on na pewno rozpatrzony. Więc tutaj żywimy nadzieję w tym, że tu uda się coś zrobić, bo jak wygląda w tej chwili rozproszenie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w Pałuckim Centrum Zdrowia, to państwo na pewno się orientujecie. Na ten cel mamy zagospodarowaną w tej chwili starą pralnię plus gabinety kardiologiczne funkcjonują w module, który służył w Covidzie do izolacji pacjentów zakażonych bądź podejrzewanych o zakażenie. Część gabinetów typu poradni K, gabinet urologiczny funkcjonuje w obszarze po zlikwidowanym oddziale ginekologii. No i częściowo pacjenci przyjmowani są w gabinetach przy oddziałach, bo taka jest sytuacja po prostu. Nie ma takiego spójnego obiektu i obszaru, który by obsługiwał w sposób prawidłowy tych pacjentów. Także to jest nasz cel, żeby taki obszar przy Pałuckim Centrum Zdrowia stworzyć. Jeżeli chodzi o obszar informatyczny, to powiem ogólnie, ponieważ tu jest trochę szczegółów, że złożyliśmy wniosek w ramach KPO i D1.1.2. Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony poprzez, transformacji cyfrowej systemu ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych. Tutaj chodzi o cyberbezpieczeństwo, ale również modernizację funkcjonujących systemów, dostosowanie ich do wymogów, które dzisiaj są stawiane, czyli przekazywania też odpowiedniego dokumentacji elektronicznej pacjenta do centralnego systemu, z którego pacjent będzie mógł tą wiedzę o swoim leczeniu, o wszystkich procedurach, które były mu wykonane posiadać, a także móc ją wykorzystać we wszystkich swoich działaniach związanych z ratowaniem swojego zdrowia na każdym szczeblu, czyli udając się do innego gabinetu, poza na przykład Pałuckim Centrum Zdrowia, będzie możliwość dostępności tej dokumentacji, tak żeby lekarz konsultujący mógł wiedzieć, jakie jest dossier, jaka jest historia dotychczasowego leczenia tego pacjenta. Czynimy też różnego rodzaju działania głównie ze środków własnych w obszarze działalności pomocniczej. Dokonujemy w tej chwili dyslokacji działu farmacji z apteką szpitalną, bowiem usytuowanie obecne jest dosyć uciążliwe. Jest to bardzo

pomieszczenie nagrzone, które zagraża funkcjonowaniu tej apteki w tym miejscu, a szczególnie przechowywaniu tam niektórych leków, przenosimy nieco obok te pomieszczenia. One już są w zasadzie gotowe. W tej chwili wstrzymaliśmy przeniesienie z uwagi na wycenę mebli, którą otrzymaliśmy. To są meble do całego działu, bo wiem tam wszystkie pomieszczenia podlegają zagospodarowaniu na nowo. Koszt tych mebli został wyceniony na 40 000 zł netto, czyli prawie 50 000 zł brutto. No i w związku z tym, że tych pieniędzy na bieżąco nie posiadamy, chwilowo wstrzymaliśmy, a z tą inwestycją wiąże się kolejna - czyli zagospodarowanie pomieszczeń po zlikwidowanym, po przeniesionym, przepraszam, dziale farmacji na salę konferencyjno-szkoleniową. Proszę państwa, my korzystamy w tej chwili z uprzejmości Państwowej Straży Pożarnej, Powiatowej Straży Pożarnej, która udostępnia nam często salę konferencyjno-szkoleniową zarówno na różnego rodzaju uroczystości, jakie były choćby w tym roku obchodzone z okazji Dnia Pracownika Ochrony Zdrowia czy Dnia Pielęgniarki Położnej. Natomiast docelowo chcemy mieć taką salę konferencyjną szkoleniową na terenie szpitala. Jest to związane nie tylko z obchodami uroczystości, ale również z koniecznością odbywania spotkań dyrekcji z załogą, z koniecznością przeprowadzania szkoleń z różnego zakresu wewnętrznych i nie tylko. Dlatego posiadanie takiej sali jest rzeczą nieodzowną, a na dzisiaj nie ma takiego miejsca w szpitalu, w którym można by zmieścić więcej jak 10 osób. To jest mój gabinet chyba, który jest w tym względzie częstokroć wykorzystywany do różnego rodzaju spotkań z kadrą, gdzie no praktycznie osoba jedna na drugiej siedzi, żebyśmy mogli cokolwiek choćby kadrze kierowniczej ze swojej strony przekazać. Tą sytuację chcemy zmienić. No i tutaj sytuacja, która jest znana od wielu lat, a w tym roku może mieć wymiar taki dość radykalny, wymiana wyeksploatowanego sterylizatora parowego w centralnej sterylizatorni szpitala. Jest to urządzenie, które ma już prawie 20 lat i w zasadzie w każdej chwili może odmówić posłuszeństwa. To jest koszt bardzo duży, bo to jest koło pół miliona złotych, których też szpital nie ma. Po prostu, no taka jest sytuacja w tej chwili, że pewne rzeczy, które naprawdę należałoby realizować natychmiast, są też wstrzymywane, bo po prostu brakuje pieniędzy. W obszarze infrastruktury technicznej też od lat funkcjonująca wiedza o tym, że konieczna jest wymiana agregatu prądotwórczego. W obecnie działającym brakuje funkcji automatycznego przełączania, choćby podczas zaniku dopływu energii elektrycznej, co jest bardzo dużym zagrożeniem. Wyobraźmy sobie funkcjonujący blok operacyjny, w którym toczy się zabieg operacyjny i nagle pada nam prąd. No szkoda nawet mówić, co w tym czasie

może się dziać, a czas przełączenia w tej chwili trwa około 30 minut. Także no jest, działamy tutaj w skrajnych troszeczkę warunkach, no ale taka jest rzeczywistość i tak musimy sobie radzić na tą chwilę. Wymiana sieci wodociągowej tzw. „starej części szpitala” – mówiłem, jak wyglądają w tej chwili te instalacje i niestety jeszcze jest duża część szpitala, która też wymaga wymiany tej sieci. Wykonanie rezerwowego źródła zasilania w ciepło - jesteśmy w całości uzależnieni od zewnętrznych dostawców energii cieplnej, w razie czego nie posiadamy żadnych własnych źródeł energii. Wykonanie instalacji sygnalizacji pożaru, dźwiękowego systemu ostrzegania oraz instalacji usuwania dymu i gazów - to, co mówiłem, też robimy w tej chwili ekspertyzę. Wyposażenie sal chorych w klimatyzację - w pierwszej kolejności sale pooperacyjne oraz sale nadzoru kardiologicznego. Jest w tej chwili ogłoszony program modernizacji lądowisk, powiem w ramach nowej ustawy, zmodernizowanej ustawy o ratownictwie, Państwowym Ratownictwie Medycznym. Wszystkie lądowiska mają mieć, wszystkie szpitalne oddziały ratunkowe mają mieć dostęp bezpośredni do lądowiska. My mamy taki, który jest przy straży pożarnej i w tej chwili z uwagi na to, że już jakiś czas temu właśnie lotnicze pogotowie ratunkowe stwierdziło, że istnieje duże ryzyko lądowania na tym lądowisku z uwagi uszkodzenia, różnych uszkodzeń płyty i także zmienionych warunków nalołów na tą płytę należy doprowadzić do modernizacji w całości tego lądowiska. Zrobiliśmy program funkcjonalno-użytkowy i złożyliśmy projekt w ramach funduszu medycznego, bo tam jest ogłoszony. Kwota lokacji tam jest prawie 4 000 000 zł, natomiast nasz projekt przewiduje około 2 000 000 zł na modernizację. Tam doszedł dodatkowy problem związany z tym, że wkoło w terenie tutaj wokoło Żnina powstało, zostało ustawionych wiele wiatraków, elektrowni wiatrowych i zmienił się absolutnie zupełnie kierunek nalołu, co powoduje w tej chwili, że musimy dodatkowo w ramach tej inwestycji dokonać doświetlenia 4 km sieci energetycznej, linii energetycznej i to zostało też przewidziane w tym projekcie, także no jest to spore zamierzenie. Czy, nie chcę się tutaj wypowiadać, czy do końca uzasadnione, bowiem, nie wiem, czy państwo wiecie, ile było w zeszłym roku lądowań bądź startów tutaj, ogółem dwa, czyli nawet nie jeden miesięcznie. Także myślę, że bliskość trzech lądowisk zlokalizowanych w Bydgoszczy przy szpitalach, w których funkcjonują SOR-y wystarczająco odpowiednio zabezpieczałaby potrzeby w tym zakresie, a te pieniądze najlepiej byłoby przeznaczyć choćby właśnie na modernizację oddziału ratunkowego, o której mówiłem wcześniej. No ale takie właśnie są kierunki działań, jeżeli chodzi o wytyczone przez władzę i ludzi kierujących systemem i tutaj nie możemy nic zmienić. No

i to, co stanie się od 1 stycznia przyszłego roku, czyli utworzenie czwartego zespołu ratownictwa medycznego w powiecie, konkretnie w miejscowości Łabiszyn. Jest to zamierzenie ujęte w Wojewódzkim Planie Transformacji. Proszę państwa, absurdalną rzeczą dla mnie osobiście i to jest moje zdanie, możecie państwo różnie na to patrzeć, jest fakt, że mówimy o Państwowym Systemie Ratownictwa Medycznego, a w ramach tego systemu biedny szpital w Żninie ma zakupić dla tego systemu karetkę sam, z własnych pieniędzy. Ja oczywiście podjąłem wszelkie działania, bowiem tu w uzgodnieniu z panem starostą no stwierdziliśmy, że no nie wypada, żeby powiat żniński zabezpieczała jakakolwiek inna jednostka organizacyjna jak Pałuckie Centrum Zdrowia. Jest to szpital dla tego powiatu. Mamy trzy zespoły i oczywiście zorganizujemy ten czwarty zespół. Myślę, że jakoś damy radę. Już mam oferty na stole dwóch firm, które dostarczają pojazdy sanitarne z uwagi na to, że robimy to własnymi środkami, nie będziemy celowali w pojazd typu Mercedes, bowiem jest to wydatek rzędu 650 000 zł. Mamy ofertę około 200 000 zł tańszą na pojazd marki Renault Master. Są to bardzo dobre pojazdy, które w wielu jednostkach jeżdżą i też spełniają swoje wymogi. Ale taka jest rzeczywistość. Mówię państwu o tym dlatego, że w tej sytuacji jaką mamy, no dodatkowo dochodzą nam tego typu rzeczy, a przed chwilą mówiłem o ważnych zadaniach przed szpitalem, których nie jesteśmy w stanie sfinansować. Trochę mnie to boli, ale no ale nie mamy innego wyjścia. W tej chwili zmieniają się też przepisy dotyczące udziału ratowników w karetkach. Mają wejść przepisy, które dodatkowego ratownika do karetki lokują, czyli będzie ich trzech. Nie wiem, jak za tym pójdzie finansowanie. Od 1 lipca mamy ryczałt dobowy na dobokaretkę ustawiony na poziomie 7 987 zł, ale już za drzwiami moimi stoi rzesza ratowników po zwiększeniu wynagrodzenia no i pewnie będziemy musieli się nad tym pochylić, bowiem jest tak ustalone z koordynatorem systemu, czyli USPRM w Bydgoszczy, że oni jakby są wykładnią tutaj. My dostosowujemy się do tego, co robią oni, czyli ustalamy stawki minimalne mniejsze od Bydgoszczy. Proszę państwa, podjąłem taką dość radykalną decyzję. Jak państwo wiecie, mówiłem o tym chyba rok temu, że otrzymaliśmy pozytywną opinię marszałka województwa o realizacji pewnego zadania związanego z modernizacją pomieszczeń oddziału chorób wewnętrznych i to miała być pożyczka umarzalna w 80%, a maksymalna wartość 5 000 000 zł. Ponieważ te przedsięwzięcia, które obejmowałyby tą modernizację, weszły też w program, który był objęty dofinansowaniem w ramach KPO i na to stworzyliśmy duże plan program funkcjonalno-użytkowy - stwierdziłem, że realizacja tego zadania uniemożliwiłaby nam

potem w razie czego, gdyby jeszcze te środki się pojawiły, a pewnie się pojawią, bo takie są dalej tendencje, tak jak mówiłem, reformy systemu, umożliwiałyby realizację programu szerzej zakrojonego i wnoszącego cokolwiek. Modernizacja oddziału chorób wewnętrznych powodowałaby tylko jakby odświeżenie, zmianę wizerunku tego oddziału. Nie dawałaby nam możliwości pozyskiwania ani dodatkowych środków, ani też zmiany w tym sensie jakiegokolwiek zmiany, czyli poprawy konkretnie sytuacji ekonomiczno-finansowej szpitala. Wydałem formalną decyzję pisemną w tej sprawie uzasadniając ją, żeby nie było wątpliwości, dlaczego to robimy. Rozmawiałem o tym z panem doktorem Skowrońskim, który no na początku troszeczkę niezadowolony był z tej decyzji. Uzasadniłem, powiedziałem, o co chodzi. Na tą chwilę własnymi siłami wykonamy remont łazienek w tym oddziale oraz wymalujemy w tej chwili salę chorych, żeby to troszeczkę odświeżyć. Liczymy na to, że jednak ten duży projekt dla budowy zakładu medycyny internistycznej z geriatrią i opieką długoterminową będzie realizowany, bo takie są tendencje naprawy sytuacji, szczególnie szpitali powiatowych i w to wpisujemy się my. Jakże my mamy podstawowe problemy na drodze realizacji założonych celów. To są problemy wszystkim znane, przede wszystkim duża ilość formalności procedur na drodze tworzenia planu. Wiemy o tym jak długo trwają choćby ustalenie planu zagospodarowania czy jego zmiana, przeciągające się procedury opiniowania wniosków na poszczególnych szczeblach akceptacji, no plus brak wolnych zasobów lokalowych na rozwój pożądaných dziedzin działalności w szpitalu, tak jak powiedziałem, no choćby metra kwadratowego na zbudowanie pewnych obszarów, które byłyby możliwe i dawały jakieś tam szanse na rozwój tego szpitala. Brak własnych środków finansowych oraz możliwości uzyskania wsparcia z zewnątrz na realizację zadań nieobjętych dofinansowaniem w ramach projektu priorytetów określonych czy w KPO, czy w innych źródłach centralnych, czyli na przykład w funduszu medycznym, które finansują system ochrony zdrowia. Niezrozumiały, niesprawiedliwy podział środków w ramach Krajowego Planu Odbudowy i zwiększania odporności, w wyniku którego szpital nie otrzymał dofinansowania. Faworyzowanie wybranych województw w rygorystyczne wymagania stawiane wnioskodawcom w zakresie zabezpieczenia udziału środków własnych - chodzi tutaj między innymi o VAT niekwalifikowany, ale przede wszystkim tutaj mam na myśli to, co mówiliśmy od dawna, a co dzisiaj stało się przedmiotem afer związanych z wadliwymi kryteriami oceny wniosków. No niewątpliwie podwyżki płacy minimalnej personelu w działalności podstawowej realizowane co roku od lipca wpływają znacząco na tą sytuację

ekonomiczno-finansową. Środki otrzymywane z funduszu, czyli zwiększenia kontraktów na świadczenia zdrowotne, nie pokrywają w całości tego, co jest objęte ustawą o podwyżkach. Niski poziom referencyjny szpitala, czyli pierwszy poziom - ja nie rozumiem tego podziału do końca, dlatego że cały czas rozmawiając w różnych kularach, w różnych, z różnymi ludźmi mówimy o tym, że jest to podział niesprawiedliwy, dlatego że wykonywane u nas procedury medyczne nie różnią się niczym dosłownie od kosztu osobowego przez koszt materiałowy, przez sprzęt, który musimy do tego użyć i po pomieszczenia, które musimy wyasygnować, nie różnią się niczym od takiej samej procedury realizowanej w szpitalu klinicznym czy uniwersyteckim, czy w szpitalu wojewódzkim. Także jest to podział niesprawiedliwy. Na tym tle tego podziału mamy dużo mniejsze środki za tą samą procedurę niż tamte placówki. To jest niezrozumiałe, ale od lat tak funkcjonuje i niestety jesteśmy zmuszeni w tym systemie funkcjonować. Zmiana wysokości wartości procedur medycznych przez AOT - niestety nie odpowiada wysokości wzrostu kosztów bieżącego funkcjonowania podmiotu, o czym wszyscy też wiemy. Koszty rosną w tempie zatrważającym, procedury nie są przeceniane, wręcz czasami nawet są obniżane ich wartości. Natomiast bez tego nie ma jakichkolwiek szans na poprawę ogólnej sytuacji. I tutaj te kierunki wyjścia z tego problemu, o których mówimy cały czas plus dodane ważne zamierzenie, które odbywa się, już dzieje, o którym dyskutowaliśmy na Zarządzie Powiatu Żnińskiego. Dziś o godzinie 11:00 w szpitalu właściwie w budynku straży pożarnej na sali konferencyjnej odbywa się duże, rozpocznie się duże spotkanie robocze przedstawicieli firmy Formedis, z którą zawarliśmy umowę na opracowanie programu naprawczego z kadrą kierowniczą oraz kadrą szpitala, która będzie brała udział w opracowaniu dokumentacji do najpierw przeprowadzenia audytu, który pokaże jaka ta sytuacja rzeczywiście jest i na tym tle stworzenia realnych kierunków poprawy obecnie funkcjonującej sytuacji ekonomiczno-finansowej. My już prowadzimy pewne, pewnego rodzaju działania, wysublimowaliśmy pewne obszary działalności, które wymagają zmian już sami. Natomiast program naprawczy ma dodatkowo wprowadzić element porównania naszej działalności na podstawie benchmarków, czyli wskaźników rynkowych z innymi jednostkami funkcjonującymi w systemie podobnymi do naszej i ewentualnie znalezienia różnic, które można by, na podstawie których można by wdrożyć zmiany na naszym terenie - co miałyby skutkować poprawą ogólnej sytuacji. Tutaj mam jeszcze tabelę różnego rodzaju działań przeprowadzonych w obszarze remontowo-budowlanym, w obszarze infrastruktury obiektów szpitalnych przez nasz dział techniczny. Większość z tych

zadań została już zakończona bądź jest w trakcie. Część jest przełożona, odłożona - tak jak mówiłem choćby o tej sali konferencyjno-szkoleniowej, ale nie tylko prowadzone prace w internie w celu odświeżenia oddziału na bieżąco. Robimy to własnymi siłami za własne pieniądze. Ja chciałem tak tylko pokazać właśnie, ponieważ jeżeli chodzi o pracownię tomografii komputerowej i zakład radiologii, mogliśmy to obserwować szeroko, kiedy oddawaliśmy ten dział do użytku i jest to też na, w naszych mediach społecznościowych. Natomiast jak wyglądały pomieszczenia szatni dla personelu, korytarza w tym ciągu komunikacyjnym już w trakcie remontu no i jak wyglądają dzisiaj. No jest to zupełnie nieporównywalna rzecz. Nawet jeżeli chodzi o pozostałą część obszaru szpitala, no widać tutaj już troszeczkę tej nowoczesności, tego innego image. No i tak samo tutaj. Po prawej stronie mamy obrazek, w którym no dokonaliśmy dużej inwestycji, mianowicie stara kotłownia szpitala, która była zagłębiona względem poziomu 0 wymagała podniesienia, więc ułożenia płyt betonowych, zalania na wyższym poziomie i tu też powstała nowa szatnia z węzłem sanitarnym dla personelu. Tak wyglądają dzisiaj szatnie już po remoncie, po modernizacji. Po prawej stronie jak wyglądają pomieszczenia tomografii komputerowej, jeszcze w gwoli przypomnienia, w środku obrazek w trakcie realizacji, to jest ta sama sala już przebudowywana. No i to znany obrazek wygląda, tak wygląda dzisiaj zakład radiologii z pracownią tomografii komputerowej. To tyle i dziękuję bardzo za wysłuchanie, wysoka rado, pani przewodnicząca. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, dziękuję panu prezesowi, panu prezesowi Pałuckiego Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie za prezentację, za przedstawienie aktualnej sytuacji w naszym szpitalu oraz inwestycjach z 2024 i z pierwszego półrocza 2025. Wysoka rado, czy są pytania do pana prezesa? Bardzo proszę. Proszę bardzo, pan radny Henryk Popławski”.

Radny Henryk Popławski – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie starosto, panie prezesie. Jest pan świetnym mówcą, świetnym oratorem. Podał nam tu pan masę danych w krótkim czasie, a nadając bardzo spokojny ton wypowiedzi powoduje to może nawet uśpienie czujności radnych, ale ja mam parę pytań. Analizując przedstawione nam dokumenty, daje się zauważyć bardzo dużą dynamikę przyrostu kosztów. Niestety nie ma dynamiki przyrostu przychodów. Ja rozumiem, że jest to spowodowane częściowo tym, że kontrakty, które są negocjowane z NFZ-em nie chcą rosnać tak jak rosną koszty. Tyle, że jeżeli popatrzy się na wykonanie za sześć miesięcy tego roku, to można się spodziewać, że strata

na koniec roku może osiągnąć nawet dwucyfrowy wynik, bo jak popatrzymy, że koszty wynoszą ponad 43 000 000 zł, przychody wynoszą 37 000 000 zł, to już zaczyna być niepokojące. No na pewno w tych kosztach pozycją niebagatelną jest wzrost amortyzacji, który nie jest wydatkiem i to jest jakby skutkiem tego, że państwo inwestujecie i są odpisy amortyzacyjne. Ale z drugiej strony, jeżeli popatrzymy chociażby na wynagrodzenia, które rosną w tempie kilkumilionowym w skali roku, to już zaczyna to być groźne. Mało tego, bardzo dużo w ostatnim czasie, nie wiem czym to było spowodowane, ale w prasie, na wszelkiej masie komunikatorów internetowych można było przeczytać na temat wynagrodzeń lekarzy głównie w szpitalach i jeżeli czyta się informacje, że lekarz wypowiada się, że zarabia ponad 100 000 zł miesięcznie, to akurat dotyczyło ortopedy - artykuł, który czytałem. Gdzieś indziej czyta się, że lekarz zarobił 2 000 000 zł w skali roku i to w szpitalu, rodzi się pytanie. Ja chciałbym poznać skalę zarobków. Nie chodzi mi o konkretnego lekarza, nie chodzi mi o konkretny zarobek, tylko skala, rozpiętość zarobków lekarzy, zarówno na kontrakcie, jak i na umowie o pracę, zarobków personelu tego średniego, czyli pielęgniarek, a również personelu technicznego. Jaka to jest skala po prostu? Bo jak wiadomo, Pałuckie Centrum jest bardzo dużym pracodawcą, a koszty wynagrodzenia - jeżeli spojrzymy na rachunek zysków i strat, to też jest potężna pozycja, bo to jest już idzie w dziesiątki milionów, więc niebagatelna suma. Ja nie chciałbym być na pańskim miejscu, bo wiadomo, że służba zdrowia jest bardzo niewdzięcznym w tej chwili polem do działalności, ale ponieważ podejmujemy decyzję co chwilę o objęciu kolejnych udziałów, o dokapitalizowaniu spółki chcąc być fair, chcąc być w porządku w stosunku do tych, którzy nas wybierali, chciałbym tego typu informacje uzyskać, bo to naprawdę mówimy o dużych pieniądzach. I jeżeli stajemy przed dylematem, czy mamy przeznaczyć pieniądze na Pałuckie Centrum, czy mamy przeznaczyć pieniądze na oświatę, pomoc społeczną, to są te największe takie pozycje budżetowe, czy przeznaczyć na drogi, jak do tej pory nigdy nie było dylematu, zawsze podejmujemy decyzję, że dofinansujemy to Pałuckie Centrum Zdrowia, ale każdy worek ma kiedyś swoje dno i naprawdę budzi niepokój ta dynamika wzrostu kosztów. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję panu Henrykowi Popławskiemu, panu radnemu. Bardzo proszę, czy są pytania? Pani Lidia Kowal, bardzo proszę, przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy”.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy Lidia Kowal – „panie prezesie, komisja, nasza komisja zdrowia długo obradowała, analizowaliśmy pana

sprawozdanie. Rzeczywiście no jakby potwierdziliśmy fakt, że strata na poziomie obecnym zapowiada się, że będzie większa. Każdy z nas miał swoje pytania. My nie musieliśmy tutaj opiniować, głosować tego co od pana otrzymaliśmy, jakieś refleksje każdy miał indywidualne. Ja na przykład takie. Skoro mamy już stratę 4 000 000 zł, no dobrze, jeżeli radni zdecydują będzie o milion mniejsza, to i tak trzeba na pana plany wkład własny, bo o tym wkładzie własnym tam było. To z czego? W takim rezime jakby tego pana sprawozdanie, sprawozdania jest taka informacja, że zamierzenia na lata 2025-'26 mają stanowić element restrukturyzacji. To właściwie moje pytanie jest takie, no to po co program naprawczy? Jaka jest pewność, że on się pokryje z tymi planami pana, no pana zastępcy kadry kierowniczej? Jeszcze mam jedno pytanie. Mamy tu wykaz umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. To są ostateczne kwoty? - ponieważ od ja rozumiem, że one będą jeszcze większe, bo od lipca były podwyżki. Strona ósma. W sferze zdrowia - to rozumiem, że jeszcze tutaj te umowy się zwiększą, tak? Czy mam rację?"

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „umowy zwiększają się co kwartał”.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy Lidia Kowal – „co kwartał?”

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „sprawdzamy też wartość wykonań rzeczywistych. Jeżeli są nadlimity, to Fundusz też zwiększa. Oczywiście jak są niewykonania, to też zabiera. Czasami to się rekompensuje, więc może być ta wartość taka, jaka jest, może być większa. No tutaj nasza rola, żeby wykonać”.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy Lidia Kowal – „a jeszcze jedno pytanie, dwa właściwie z przeszłości, bo nie pierwszy raz mamy tutaj okazję z panem rozmawiać. Kiedyś rozmawialiśmy o nadwykonaniach, czy udało się pozyskać z tych nadwykonań jakieś środki? I pamiętam, że też była taka informacja, że walczą państwo o zwrot środków za leczenie mieszkańców nie naszego województwa. I chciałabym zapytać, czy się udało jakieś środki pozyskać. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, panie starosto, wysoka rado, odpowiadając na te pytania. Może po kolei, tak, tutaj pana radnego. Duża dynamika przyrostu kosztów. Chciałbym tutaj

powiedzieć tak - jesteśmy tego świadomi. Ja już parokrotnie spotykałem się z działem zamówień publicznych, ponieważ otrzymywałem niepokojące informacje o tym, że w każdym z przetargów, które prowadzimy kwoty wyasygnowane na przeprowadzenie postępowania mocno są czasami przekraczane. Jest to spowodowane no niestety wyższymi cenami, jakie składają nam w ofertach potencjalni dostawcy, tłumacząc to przede wszystkim inflacją, ale też tłumacząc to zapewnieniem sobie, nie wiem, skąd to się bierze, zapewnieniem sobie odpowiednich przychodów w świetle opóźnionych zapłat przez Pałuckie Centrum Zdrowia. No tutaj akurat te, to zabezpieczenie jest dla mnie niezrozumiałe, bowiem są odsetki przecież ustawowe, które w razie czego zabezpieczają ten, te opóźnienia. Natomiast taka jest rzeczywistość, że faktycznie ceny wszystkich oferowanych nam usług i towarów niezbędnych do codziennej działalności w rażącym tempie wzrastają i nie mamy na to tak naprawdę żadnego wpływu, no bo gdzieś musimy się zaopatrywać. W związku z tym no rozstrzygamy te postępowania, wybierając zawsze najkorzystniejszą ofertę, ale widzimy jak te koszty w związku z tym rosną. Tak jak powiedziałem, nie idzie za tym wycena procedur medycznych, co powoduje, że tej dynamiki nie zachowują przychody. Dlatego też obawa o wzrost straty. Te działania, które podejmujemy właśnie mają zapobiec przyrostowi tej straty, a więc tutaj niejako wejdę już może w temat poruszony przez panią przewodniczącą, że po co nam program naprawczy, jeżeli mamy inwestycyjne działania. Działania inwestycyjne mają przede wszystkim na celu rozwój szpitala, bo od początku mówiliśmy, że kosztów być może tak wiele nie jesteśmy w stanie zaoszczędzić, ale z pewnością szpital ma potencjał, mówię tu o tych podprzestrzeniach po zlikwidowanych oddziałach, które moglibyśmy wykorzystać wpisując się oczywiście w proces transformacji systemu, czyli budując tam to, co przedstawiałem - zakład medycyny internistycznej, oddział opieki długoterminowej, oddział geriatryczny - zachowując to, co w tej chwili mamy, nie likwidując tego, oczywiście mówię o chirurgii, internie, pediatrii, SOR-ze, o IC-ie i rehabilitacji. I tutaj program naprawczy po pierwsze ma nam pokazać, czy w którychkolwiek obszarach i tu znowu już jakby będę zahaczał o poruszone sprawy przez pana radnego dotyczących choćby sposobu kontraktowania - świadczeń, szczególnie z kadrą lekarską, nie jesteśmy gdzieś pogubieni. Ja osobiście pierwszy raz spotkałem się z systemem, który tutaj funkcjonuje, funkcjonował i funkcjonuje. Na razie rewolucji nie robiliśmy w tym zakresie i być może właśnie program naprawczy pozwoli nam coś tutaj zmienić, dlatego że mamy kontrakty głównie zadaniowe. Zadania do tej pory były wykonywane. Były nadlimity, które częściowo udało nam się odzyskać jakby w zapłacie

z Narodowego Funduszu Zdrowia, częściowo Fundusz pisze nam odpowiedzi standardowe, że dokonuje przesunięć w ramach wykonań i niewykonań, bo też takie bywają. Są takie procedury, których nie wykonamy, choćby właśnie ta ginekologia jednego dnia i wtedy jakby przerzucane są środki z jednego na drugi, ponieważ częściowo opłacane są wstępnie w postaci ryczałtu, to my musimy się rozliczyć z tego, co dostajemy z góry świadczeniami zrealizowanymi i te świadczenia w ramach tego ryczałtu są po prostu przesuwane, a więc niejako fizycznie nie zwiększa się wartość tego kontraktu wtedy, w tym przypadku. Nie mówię o pediatrii, która na przykład generując w określonych okresach czasu duże przychody, ma prawo do tego, żeby uzyskać dodatkowe finansowanie i takie faktycznie nam się udawało do tej pory uzyskiwać. Natomiast - tak jak mówiłem – ona, to finansowanie jakby pozwalało zwrócić nam wcześniej poniesione koszty. Pediatria jest bardzo droga w utrzymaniu, a no procedury też nie są rewelacyjnie wycenione. Przede wszystkim też no rehabilitacja, którą żeśmy odnowili, którą zlokalizowaliśmy w innym miejscu bardzo fajnie prężnie działająca, niestety jest deficytowa. Ale tutaj już naprawdę trudno szukać oszczędności w personelu, bo tam działamy na poziomie minimum. Jeżeli zwolnimy kogokolwiek, nie będziemy po prostu w stanie realizować bieżącej działalności zakładu i to są to są dość poważne problemy. Dlatego mówię, ten program naprawczy ma nam pokazać, czy coś w naszej działalności można zmienić w taki sposób, żeby częściowo bądź obniżyć koszty bądź zmienić profit działalności w taki sposób, żeby ustanowić ją bardziej dochodową. No nie chcę tu wchodzić w szczegóły, które są częściowo kuchnią działalności każdego podmiotu medycznego, ale częstokroć padają takie sformułowania: „Leczenie najtrudniejsze przypadki, najbardziej kosztowne”. Co to oznacza? - że mamy nie leczyć niektórych ludzi, nie? Bo te, bo też są takie sformułowania, że niektóre szpitale odpychają pacjentów, którzy ja spotykam się z kadrą kierowniczą medyczną co poniedziałek rano i takie dyskusje prowadzimy, że przyjmujemy pacjentów, którzy są odepchnięci w innych jednostkach. Dlaczego? Bo tam ich się nie opłaca leczyć, do tego dochodzi. My nie odmawiamy leczenia pacjentom, być może to jest niedobrze. Może po prostu w ten sposób ściągamy na siebie pewne zło. Też musimy do tego podejść racjonalnie, no bo powiedzieć otwarcie nie będziemy leczyć pacjenta, bo nam się nie opłaca, no przecież to jest absurd. To jest w ogóle niedopuszczalne, to jest karalne. Dlatego - mówię - dlatego ten program naprawczy na bazie benchmarków ma nam pokazać, jak powinniśmy, po pierwsze, sprofilować działalność, po drugie, gdzie mamy jakieś rezerwy, które nabijają nam kosztów, po trzecie, gdzie mamy jakieś rezerwy, które można jeszcze

wykorzystać, żeby pozyskać dodatkowe przychody i my staramy się szukać takich działań. Natomiast też musimy mieć świadomość tego, że oddziały od pewnego, od dłuższego czasu funkcjonują w jakiejś rzeczywistości i narzucanie im pewnych zmian też no jest pewnego rodzaju rewolucją, którą musimy zrobić, co nie ulega wątpliwości, dlatego zapytałem wszystkich kierowników oddziałów, czy mamy wspólny cel w tej realizacji planu naprawczego. Dlatego, że jeżeli go nie będzie, to wtedy mija się to w ogóle z celem. Mam potwierdzenie oczywiście, że wszyscy idziemy w jednym kierunku i to jest bardzo ważne, bo ten szpital chcemy, żeby istniał i żeby się naprawdę rozwijał i umocnił w tym sensie, żebyśmy nie musieli ciągle tutaj nękać państwa, starostwa o wsparcie, o pomoc i tak dalej. Choć jest to rzecz czasami naturalna, ale tu powiaty są zbyt biedne, żeby finansować tak kosztochłonną działalność, jaką jest ochrona zdrowia. Jeżeli chodzi o rozpiętość wynagrodzeń lekarzy i personelu w ogóle medycznego w szpitalu - no ochrona zdrowia jest specyficzną dziedziną, gdzie ta rozpiętość jest kolosalna pomiędzy szczególnie personelem pomocniczym a medycznym. Jeżeli chodzi o personel medyczny - pomiędzy personelem dzisiaj trudno nawet nazywać średnim, dlatego że to budzi też określone reakcje. Personel pielęgniarstwa jest personelem na poziomie wyższym kształconym, a jednak jest ta rozbieżność, jest zmian, jest w ogóle inność finansowania tego personelu. O ile dzisiaj w personelu pielęgniarstwa te problemy dotyczące spraw kadrowych zaczynają się troszeczkę stabilizować, normalizować, o tyle w personelu lekarskim niestety cały czas jesteśmy no w żmudnym procesie poszukiwania tych osób, które mogłyby zasilić szpital bądź wymienić częściowo kadry. Pozbyliśmy się - to mówię już otwarcie - pewnych takich nazwijmy to „czarnych owiec”. Kiedyś z państwa strony padło stwierdzenie, że czy nie lepiej jest czasami kogoś się pozbyć, niż ponosić konsekwencje jego działań, negatywne konsekwencje. Ten, te zmiany dotyczyły głównie obszaru szpitalnego oddziału ratunkowego, tam mieliśmy do czynienia czasami no z sytuacjami drastycznymi, których dalej tolerować nie mogliśmy. Nie będę tutaj mówił oczywiście o szczegółach, natomiast zapadły pewne decyzje wiążące. W tej chwili jesteśmy na etapie poszukiwania i mamy pewne już zielone światło, jeżeli chodzi o personel, który mógłby zasilić od nowego roku mniej więcej szpital, musimy przetrwać po prostu ten czas do końca roku. Jeżeli to się spełni, no to myślę, że sytuacja przynajmniej tego oddziału się ustabilizuje, a zadowolenie pacjentów będzie dużo większe z obsługi niż było do tej pory, bo ja jestem tego w pełni świadom, często też spotykam się z tymi głosami, przychodzą do mnie pacjenci, piszą skargi czasami i to jest też bardzo trudne. Dlatego podjęliśmy tu radykalne

działania, jak mówię, mam nadzieję, że spowoduje to ogólną poprawę tego stanu, a jeżeli chodzi o rozpiętość tych wynagrodzeń - to powiem tak - to jest do, bym powiedział, dziesięciokrotności, jeżeli chodzi o wartość. Natomiast skąd to się bierze? Bo to w przypadku naszego szpitala naprawdę nie ma sytuacji, w której moglibyśmy mówić o nadmiernym, o nadmiernej wysokości wynagrodzenia jednostkowego. Mała ilość lekarzy powoduje ich ogromne zaangażowanie w pracę, ogromną ilość dyżurów. Mniej więcej wiemy, jak kształtuje się godzina pracy lekarza w systemie - to znaczy to są stawki też zróżnicowane w zależności od regionu. Co jest niepokojące? To niższe są stawki tam, gdzie są bardziej wysokospecjalistyczne szpitale, czyli w skupiskach większych tych szpitali, w miastach dużych i tam, gdzie jest tych szpitali więcej i poziom tych szpitali jest wyższy i mówią to, kadra mówi to nam wprost oficjalnie. Jeżeli my mamy z takiego miasta, z takiego szpitala przyjść tutaj, to musimy to odpowiednio sfinansowane, tak? Dochodzą jeszcze inne czynniki, bardzo trudne dla mnie do przyjęcia, ale są to czasami czynniki, które decydują o tym, czy dany, dana osoba będzie chciała się związać ze szpitalem, czy nie. Także to też będziemy analizowali. Mam duży dylemat w rozmowach ostatnich tygodni z personelem, ale musimy jakoś do tego podejść, bo to wybór mamy jeden. Albo się zgodzimy na pewne warunki, albo po prostu nie będziemy mieli personelu i teraz tak”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę pan radny”.

Radny Henryk Popławski – „panie prezesie, pan mi w tej chwili bardzo mocno przypomina nieżyjącego już, świetnego rzecznika prasowego pana Urbana. Mówi pan dużo, ale ja bym poprosił o konkretną odpowiedź, bo pan Urban też potrafił powiedzieć wszystko i nic nie powiedzieć. Rząd wielkości mnie interesuje. Zarobki lekarzy kształtują się w widełkach od-do, pielęgniarek od-do i to wystarczy. Nie pytam o konkretnych lekarzy, nie pytam, o widełki. Rząd wielkości i to myślę, że to wszystkich najbardziej interesuje. To, że są kłopoty z zatrudnieniem, wszyscy wiemy. Panie prezesie, ja też prowadzę firmę. Ja też mam problem z wynikami, mam problem z pracownikami. Wszyscy to mamy. Skala może być różna, ale te problemy są takie same. Poproszę tylko o krótką odpowiedź. Takie widełki”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „tak, pan Henryk Popławski zadał konkretne pytanie, panie prezesie, bardzo proszę”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „panie radny, pani przewodnicząca, ja chcę tylko powiedzieć jedną rzecz, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Ja mogę powiedzieć, jakie bywają kwoty na fakturze. Tylko co to da, jeżeli powiedzmy, że ten

lekarz powie: „Ale ja w tym miesiącu miałem 20 dyżurów”. Drugi będzie miał bardzo niską kwotę, bo miał jeden, dwa dyżury, więc nie wiem, jakby to ująć, dlatego że w szpitalu nie ma lekarzy na umowach o pracę poza rezydentem, poza dwójgiem rezydentów. Więc wszyscy lekarze zarabiają pieniądze w ramach umów kontraktowych. Te umowy kontraktowe charakteryzują się tym, że wykonywane są w różnym zakresie. Lekarze w szpitalu pracują po dwa dni, po trzy dni, głównie w systemie dyżurowym i z tego wynikają ich zarobki w zależności od tego, ile w danym miesiącu są zaangażowani. Jeżeli chce pan konkretne kwoty, to powiem od 5 do 60 000 zł. Nie wiem, czy to zadowoli pana”.

Radny Henryk Popławski – „to jest bardzo proste. No to można podać stawkę. Jeżeli ma dwie godziny, no to wiadomo, że zarobi powiedzmy 1 000 zł, jeżeli ma 200 godzin, to zarobi albo jeszcze i więcej. I to konkretna odpowiedź. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że nie przeliczy mi pan, który lekarz, ile godzin przepracował w danym miesiącu. Rząd wielkości stawki i to wszyscy jak tutaj siedzimy, jak ci, którzy nas obserwują potrafią liczyć i przeliczą sobie. Tyle się mówi o zarobkach lekarzy. Mówmy o tym jawnie, bo to też się przedkłada na sytuację szpitala, to się przedkłada na to, w jakich realiach musimy się obracać i w jakich pan musi negocjować te kontrakty. Przecież my to zdajemy sobie sprawę z tego, że ściągnąć do Żnina dobrego specjalistę będzie panu 10 razy trudniej niż w dużym mieście, gdzie ma zapewnione dodatkowe jakieś atrakcje, gdzie może sobie korzystać z bardzo wielu udogodnień i to wszystko rozumiemy, ale chodzi o stawki kontraktowe, jak się kształtują stawki. Rząd wielkości stawek godzinowych i to wszystko”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „powiem tak, średnia stawka godzinowa w szpitalu w oddziałach szpitalnych to jest 200 zł za godzinę, jeżeli chodzi o lekarza. Natomiast stawka w szpitalnym oddziale ratunkowym dochodzi do 250 zł za godzinę. Są to stawki średnie i one nie odbiegają znacząco albo nawet wcale czasami od stawek przyjętych w systemie w województwie chociażby i w takim mieście jak Bydgoszcz. Także to, co powiedziałem - my nie jesteśmy w zakresie tego rodzaju kosztów na poziomie niższym niż duże szpitale uniwersyteckie wojewódzkie w dużych miastach zlokalizowane. Natomiast ja powiedziałem też, że system wynagrodzeń w szpitalu jest, z czym zetknąłem się pierwszy raz, inny niż wszędzie. Nie tylko opiera się na stawce godzinowej. Jest to system zadaniowy, w ramach którego następuje podział środków przeznaczonych globalnie

w danym obszarze na wynagrodzenia, realizowany przez ordynatora tego oddziału i czasami niekoniecznie musi odpowiadać ilości przepracowanych godzin”.

Radny Henryk Popławski – „zawarł pan taki czy inny kontrakt, bo pan musi się obracać w tych realiach, w jakich pan jest, ale chodzi o to, żeby społeczeństwo mogło poznać, jaki to jest rząd wielkości, bo my nie chcemy opierać się na legendach, nie chcemy się opierać na jakiś wymaginowanych wartościach, chcemy się opierać na konkretach. My doskonale pana rozumiemy, bo przecież pan też nie urwał się z choinki. Pan musi poruszać się między tymi wszystkimi realiami, jakie obowiązują wszystkich dyrektorów szpitali, wszystkich dyrektorów placówek medycznych, bo to przecież nie tylko pana dotyczy. Weźmy jakąkolwiek przychodnię, która jest wielospecjalistyczna, ona też musi zatrudniać, też musi negocjować kontrakty. My to wszystko rozumiemy. Chodziło po prostu, żeby jasno powiedzieć, żeby wszyscy wiedzieli, jaki to jest rząd wielkości i wszystko. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „bardzo dziękuję. Kontynuując odpowiedzi na pytania, chodziło o wkład własny do realizowanych projektów, szczególnie projektów, które są inwestycyjne, tak? My musieliśmy do każdego ze składanych wniosków złożyć zapewnienie posiadania wkładu własnego, udziału własnego. Wiemy o tym, że nie jest to możliwe ze strony organu tutaj nadzorującego, ze strony organu właściciela, bo znamy sytuację tutaj starostwa i zarządu powiatu. W związku z tym, dzięki tutaj wsparciu, pomocy pana Wicestarosty, pana Andrzeja Hłonda udaliśmy się wspólnie z resztą do dyrektora banku, który wystawił nam na jedno z dużych zadań, Banku Pałuki, który na jedno z dużych zadań wystawił nam promesę, w razie czego, jeżeli uda nam się, no będziemy starali się zasięgnąć takiej pożyczki. Nie ma innego źródła. To tak samo jak z tą karetką, którą tutaj musimy zakupić. Tutaj będziemy starali się leasingiem to wypełnić. Natomiast tutaj no będziemy to realizowali poprzez pożyczkę z banku. Nie ma innej formy po prostu sfinansowania tego, ale tak to zabezpieczyliśmy i my będziemy też ponosił tego konsekwencje i też będzie to no w kosztach finansowych widoczne, czyli koszt finansowania no będzie odzwierciedlony w rachunku wyników, rachunku zysków i strat tam, gdzie są koszty finansowe. Po co program naprawczy, skoro są plany inwestycyjne? No tak jak powiedzieliśmy, plany inwestycyjne dotyczą możliwości rozwoju szpitala w przyszłości, pozyskania przede wszystkim dodatkowych przychodów, bądź zmodernizowania tego, co jest

w taki sposób, żeby może działało też bardziej efektywnie, tak? Czyli mniej kosztownie, być może, bardziej, bardziej wykorzystując wszystkie możliwości systemu, w tym możliwości finansowe. Trudno mówić tutaj o działalności komercyjnej, dlatego, że wszystkie te priorytety i wszystkie te dofinansowania dotyczące inwestycji finansowanych ze środków centralnych bądź unijnych zabierają nam całkowicie możliwość realizacji działalności komercyjnej, a takie głosy mieliśmy chociażby, kiedy powstał, powstała pracownia tomografii, czyli stan, czy stanął nowy aparat cyfrowy RTG, że pacjenci chcieli wykonywać te badania. Jeszcze jest jedna, jeden bardzo ważny czynnik, mianowicie taki, że reformując system powinniśmy być spójni. Ja mówię tutaj w tej chwili o całym systemie w działaniach i chodzi o to, że - jeżeli wiemy, że szpitale mają trudną sytuację i chcemy w jakikolwiek sposób je wesprzeć, a jednocześnie wspieramy jednostki około funkcjonujące, no - to nie mamy szans pobudzić działalności tych szpitali, dlatego że jednocześnie dajemy środki tym prywatnym choćby przychodnią i to jest w tej chwili choćby „Feniks” plus inne programy, które dawały możliwość zakupu aparatów. Weźmy sobie pod uwagę, że ja nie mogę komercyjnych świadczeń udzielać, ale mogę podpisać umowy z ośrodkami, które mają umowę z NFZ-em i dla nich robić badania, choćby RTG. Ale jeżeli oni w ramach takiego programu zakupią sobie swój aparat, zrobią to metodą najtańszą jaką można, bo tu nie chodzi o jakość badania. Tu chodzi o to, co można z niego wyciągnąć. Tak, finansowo. I w ten sposób niestety my nie naprawimy systemu. To jest cały błąd, który tutaj w tym systemie jest cały czas powielany. Także no nie pamiętam jeszcze ostatniego pytania, jeżeli mogłaby pani”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „panie prezesie”.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy Lidia Kowal – „leczenie spoza województwa”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „aha, tak. Wystosowywaliśmy pisma w tej sprawie. Niestety odpowiadziano nam, że system jest centralny. NFZ działa jako instytucja centralna. Nie tak jak kiedyś, kiedy działały kasy chory, które były autonomiczne i następowało przeniesienie środków pomiędzy kasami. W tej chwili Fundusz działa centralnie i leczenie pacjentów bez względu na to, skąd pochodzą, jest naszym obowiązkiem. W związku z tym nie ma tutaj żadnego, możliwości żadnego dodatkowego finansowania”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję, panie prezesie. O głos prosi Członek Zarządu Powiatu pani Edyta Szóstak-Ławińska. Bardzo proszę”.

Członek Zarządu Powiatu Edyta Szóstak-Ławińska – „dziękuję, pani przewodnicząca panie prezesie, wysoka rado. Poczułam się przed chwilą jak w szpitalu. Nie będę mówiła, a może powiem. „Zielona Góra” czy jak to jest ten film? Leśna, przepraszam. „Leśna Góra”. Przedstawiając te główne kierunki rozwoju, które pan prezes przedstawił. I powiem tak - co już też padło przez kolegę radnego - jest pan świetnym mówcą, gdzie pierwsze wrażenie takie, które poznałam pana - mówię: „O, przyszedł facet, który wie co robi, ma mnóstwo pomysłów i będzie je realizował”. No troszeczkę tak to nie poszło - nie wiem, dlaczego i tak jak na zarządzie byłam przeciwko temu programowi naprawczemu. Tak mi się to nie podoba i uważam nadal, że nie ma on tutaj, nie będzie wnosił po prostu nic takiego konstruktywnego, bo tak jak rozmawialiśmy też na komisjach, on powinien być zrobiony dawno, dawno temu, ale jeżeli zrobi go pan z własnych środków, to chwała za to. Natomiast dla mnie życie ludzkie jest najważniejsze i będę robiła wszystko, żeby ten szpital funkcjonował; żeby dobrze funkcjonował szpital, to zależy głównie od ludzi, od empatii tych ludzi. Czasami tego brakuje w naszym szpitalu, bo słyszę to, co ludzie mówią po prostu. Jestem też odbiorcą tych różnych skarg. Dlatego jeżeli ten program naprawczy, o którym pan prezes tak szeroko mówi i te główne założenia pana realizacji będą takie, jak pan przedstawił, będę się nisko kłaniała. Naprawdę. I tego bym życzyła. A jeżeli chodzi o pytanie takie moje - bo mówił pan prezes, że oddział pediatrii on generuje straty. Miałabym takie pytanie - czy na przykład w związku z tym, że jest tam mało małych pacjentów, lekarze czy pielęgniarki - a może to już jest po prostu tak robione - nie mogą być przesuwane na inne oddziały? Na przykład lekarze na SOR, pielęgniarki, żeby pomogły jeszcze na oddziale wewnętrznym tam, gdzie jest największy ten oddział i tam potrzeba dużo rąk, żeby to wszystko działało. No czy pan prezes coś myślał, żeby w tym kierunku zrobić? Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie, gdyby można tak skrótowo, tak?”

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „jeżeli chodzi o oddział pediatrii, lekarze są wyspecjalizowani. Oni jedynie, gdzie jeszcze udzielają świadczeń to jest Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale udzielają ich w drodze konsultacji, czyli wtedy, kiedy są proszeni przez lekarza SOR-u na konsultację do pacjenta małoletniego. Natomiast rozmawiałem z panią naczelną pielęgniarką o tym, o kwestii zaangażowania personelu pielęgniarskiego, ponieważ ten personel pielęgniarski jest zatrudniony na kontraktach, więc powiedziała mi pani naczelną, że jest regulowanie poziomu opieki

medycznej pielęgniarstwie w tym oddziale stosownie do jego obłożenia. Faktycznie bywały dni, że był jeden pacjent na tym oddziale i wtedy tych pielęgniarek było relatywnie mniej, tych godzin jest mniej, co też powoduje pewne niezadowolenie tych pielęgniarek. Także staramy się to też monitorować. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę. Prosi o głos pan wicestarosta Andrzej Hłond. Bardzo proszę”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „pani przewodnicząca, wysoka rado, rozmawiamy dzisiaj o ważnej kwestii, o zdrowiu mieszkańców powiatu żnińskiego i dużo o finansach. No ale tak trzeba. Ja tylko przypomnę, że kontrakt szpitala naszego w 2024 z NFZ-em to było 71 512 000 zł, a w tym roku 72 423 000 zł, czyli wzrost o 911 000 zł, czyli 1,27%. Sami sobie zdajemy sprawę, jak rosną koszty i w jakiej trudnej sytuacji jest szpital. Ale po kolei, chciałbym powiedzieć, że pan dyrektor w swoim tutaj w swoich dwóch latach funkcjonowania u nas w Pałuckim Centrum Zdrowia dokonał pewnych rzeczy. Otóż myślę, że kwestia związana z pomieszczeniami i uruchomieniem tomografu i funkcjonowaniem obecnym tego tegoż urządzenia, myślę, że jest bardzo dobra. Aczkolwiek trzeba dodać, że te pieniądze już były z kontraktu. Poprzedni dyrektor to załatwił. Jednakże wykonanie OK, zagospodarowanie terenu w pomieszczeniach zaniedbanych szpitala, myślę, że jest całkiem dobre. Jeśli chodzi o rehabilitację, nie wiem czy z państwa ktoś korzystał, ja korzystałem - naprawdę uważam, że teraz jest to na bardzo dobrym poziomie. Jest to potrzebne. Kwestia ostatnich slajdów pomieszczenia dla personelu szatnie uważam, że już na tutaj bardzo dobrze. I chciałbym się skupić nad tym, czym - czy państwo zauważyli - czym się różni obecny dyrektor od poprzednich dyrektorów. Bo ja to zauważyłem. Jest mnóstwo projektów, które są przygotowywane pod kątem wzbogacenia tutaj oferty szpitala, szczególnie w kierunku geriatry, bo to jest przyszłość szpitali powiatowych, powiem szczerze. Oczywiście tutaj też jest z myślą o oddział wewnętrzny czy inne oddziały, które dobrze funkcjonują. Jednakże jest jeden problem. Jest mnóstwo projektów, ale sukcesów nie ma, nie? I tu sobie powiedzmy sobie szczerze, no tego mi brakuje. Oczywiście te kwestie związane na rozwój kardiologii, informatyki i tak dalej - wszystko bardzo dobrze, ale nie ma tutaj po prostu sukcesów. Ale ja państwu przeczytam tylko dwa kryteria oceny, gdzie nasz wniosek tutaj Pałuckiego Centrum Zdrowia na 16 000 000 zł - z tego co pamiętam - był złożony z KPO. Dostał 48 punktów, a nie 46, panie dyrektorze, bo ja dokładnie pamiętam. Od 51 punktów szpitale dostały kasę. I teraz tak, jeden z punktów kryterium C1. Zasada oceny kryterium. Szpital znajduje się na terenie

jednego z poniższych województw: lubelskiego, podlaskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, opolskiego, łódzkiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego - 5 punktów. Na terenie pozostałych województw - 0. Szpital w Żninie znajduje się na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, wobec czego przyznano 0 punktów. Kryterium C2. Zasada spełniania kryterium dodatkowo, gdy szpital znajduje się na terenie gminy miejskiej województwa: lubelskiego, podlaskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego - 5 punktów. Szpital znajduje się na terenie gminy województwa kujawsko-pomorskiego, wobec czego przyznano punktów 0.

To ja się pytam, jak nasz szpital mógł dostać dofinansowanie? Ja uważam, że bardzo dobrze, że ukazały się artykuły o dyrektor szpitala w Aleksandrowie. Zgłosił tą kwestię, bo to jest skandal po prostu, szanowni państwo. To jest, to jest ustawienie po prostu konkursu. No, szanowni państwo, można robić nie wiadomo co. Jeżeli mamy takie kryteria, jeżeli te kryteria były przygotowane w roku 2022, czyli poprzednia ekipa to ustalała, a obecna nie miała chęci, odwagi tego zweryfikować, no to jest skandal po prostu. Jeżeli mamy dzielić pieniądze z KPO, to niech one będą w sposób w miarę sprawiedliwy dzielony, tak? Tylko dwa szpitale dostały w województwie kujawsko-pomorskim. Tak na marginesie. Szanowni państwo, ale do czego ja zmierzam? Ja chcę jeszcze powiedzieć jedną rzecz. Tutaj jest jeden sukces Pałuckiego Centrum Zdrowia, ponieważ od 1 stycznia w gminie Łabiszyn zostanie uruchomiona czwarty zespół ratownictwa medycznego i myślę, że to bardzo dobrze dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Tutaj pan wojewoda Michał Szybel wystąpił do, bo to nie jest taka prosta sprawa, żebyśmy też wiedzieli, że od tak NFZ przyzna zgodę. Pan wojewoda wystąpił do Ministra Zdrowia. Minister Zdrowia to zaakceptował. W związku z tym od 1 stycznia tutaj dyrektor musi podjąć działania, żeby znaleźć lokum i sprzęt i zatrudnić ratowników. Tak jak powiedział dobokaretki wynosi prawie 8 000 zł. Oczywiście można dyskutować z tym, jak to powinno być zrobione, ale generalnie patrząc na finansowo na to nie jest to, szpital na pewno nie będzie do tego dokładał nawet gdy weźmie samochód w leasingu i tak dalej. A inne jednostki się tylko o to biją. Ale ja sobie nie wyobrażam tutaj po rozmowie z dyrektorem szpitala i z dyrektorem Centrum Zarządzania Kryzysowego w Bydgoszczy, żeby kto inny realizował tą opiekę w Łabiszynie, nikt inny nikt niż szpital Pałuckie Centrum Zdrowia. Także tutaj jest plus. Ja po prostu mam takie, taką nadzieję i takie życzenie, aby szpital miał więcej szczęścia w tych konkursach, bo myślę, że te tematy, te projekty są całkiem dobre, że kadra myśli o tym, żeby wzbogacić pewne, pewną działalność, która będzie, oczywiście też działa na rzecz mieszkańców, ale również pod względem finansowym

i to, co mówił tutaj kolega, że ta część przychodowa będzie też bardziej tutaj rosła. Ja trzymam za to kciuki i nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Także powodzenia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, pan radny Henryk Popławski”.

Radny Henryk Popławski – „ja może bym tak spuentował troszkę ironicznie to, co powiedział kolega radny. Było rozwiązanie. Trzeba było założyć filię zamiejscową szpitala w województwie lubelskim z siedzibą w „Pcimiu Dolnym” i realizować rzecz w Żninie. A drugie rozwiązanie - które też powinno załatwić - to trzeba było wystąpić o zakup trzech jachtów dwukadłubowych, to też podobno nieźle przechodziło, także dałoby radę. Także to jest do zrobienia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Pani Członek Zarządu Powiatu Józefa Błajet prosi o głos”.

Członek Zarządu Powiatu Józefa Błajet – „dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Wysoka rado, szanowni państwo, panie prezesie - powiem tak - kawałek nocy poświęciłam na przeanalizowanie materiałów na dzisiejszą sesję i muszę powiedzieć tak - część oczywiście rzeczy mnie zaniepokoiło i to, co zostało tutaj podnoszone przez kolegów, że wielkość kontraktu no nie rośnie proporcjonalnie do wzrostu kosztów i wzrostu płacy. Więc to jest na pewno mankament. Ja mam nadzieję, że ta różnica nie będzie 900 parę tysięcy, tylko może przekroczy milion, bo tak jak pan mówił, że w skali roku to jeszcze czasami ten kontrakt jest poprawiony in plus, więc to jest rzecz no podstawowa. Nożyce między wpływami a kosztami - to myślenie ekonomiczne. Jeżeli te nożyce się rozjeżdżają, bo się rozjeżdżają, bo wpływy rosną nieproporcjonalnie do kosztów, no to drodzy państwo, no nie wymagamy cudów. Taka jest prawda. To jest samo życie i wzrost płac, o którym tutaj dzisiaj tyle było mowy, dociekania, ile te płace wynoszą i tak dalej, ten wzrost płac powoduje, no że ten połyka cały wzrost kontraktu i jeszcze trzeba dokładać, ograniczać inne działania. No wzrost zużycia materiałów i energii. No też nie jest to 3% - jak mówi oficjalna inflacja - tylko znacznie, znacznie więcej. Też musimy mieć tą świadomość. Mnie zastanowiła jedna rzecz. Wzrost usług obcych. Z czego to wynika? Bo mamy teraz już swój tomograf, czyli nie korzystamy z obcej firmy, żeby wykonywać te badania, a jednak te koszty rosną, czy to jest kwestia, nie wiem, współpracy z diagnostyką, czy z innymi firmami, że to tak wygląda na etapie porównania półroczu do poprzedniego roku. Oczywiście jest wiele plusów, a plusem jest przede wszystkim to, no trzeba to powiedzieć, bo byłam też na otwarciu, otwarciu tej nowej

pracowni tomografii komputerowej. Z wieku XIX czy początku XX przeskoczyliśmy w XXI. Mamy bodaj najnowocześniejszy w województwie w tej chwili tomograf. Szkoda, że nie możemy robić tego komercyjnie, ale lata związania z celem, z projektem miną i myślę, że wtedy to nam się tutaj da, stworzy możliwość korzystania z tych świadczenia usług komercyjnych. Świetna pracownia RTG z cyfrowym, również tam, z tym dodatkowym ramieniem. Miałam okazję, no, towarzyszyć mojej siostrze przy takim badaniu i muszę powiedzieć, że rzeczywiście no przeskok cywilizacyjny. Osobiście jeszcze z tego nie korzystałam. Zakup USG, zakup innego sprzętu, o którym pan tutaj dyrektor napisał w tej informacji, no na pewno przybliży dostępność tych badań dla naszych mieszkańców. Ja wiem, że chciałoby się więcej, ale ja przez ileś lat słuchałam informacji różnych prezesów, którzy tutaj przychodzili. Może rzeczywiście tu kolega radny mówi, że pan prezes mówi kwieście. No dla mnie mówi po prostu czytelnie. Ja sobie cenię, jak ktoś mówi dobrze po polsku, bo dobrze to odbieram. I myślę, że chyba państwo ze mną się tutaj zgodzicie. To nie jest kwestia gadulstwa, ale dobrego przekazu i za to bardzo dziękuję. Ale przede wszystkim muszę powiedzieć jedną rzecz. Niektórzy - może nie mówię o obecnych tutaj na sali, ale generalnie takich, których tam znamy i gdzieś tam się wypowiadają - mówią, że jest pan wizjonerem w cudzysłowie. A ja uważam, że osobiście, że przez te prawie dwa lata poznał pan jednostkę, w której pan pracuje. Nie jest to łatwa jednostka, nie jest łatwa. Kadra jest tam bardzo szczególna i o tą kadrę trzeba dbać, bo o tą kadrę zabiegają również inni. Mamy dobrych fachowców, dobrych lekarzy i przedkładanie tego tutaj, ile stawka za godzinę. Myśmy sobie tak tu z kolegą na boku podyskutowali. Stawka szkoleniowca w tej chwili za godzinę - szkoleniowca, który za nic nie bierze odpowiedzialności, robi przekaz, wyświetli slajdy, zrobi warsztaty - za 200 zł to przeważnie nie szkolą, tylko za drożej. Natomiast tu to jest praca ludzi, którzy pracują na żywym organizmie. My oddajemy swój los, swoje życie w ich ręce i ja naprawdę nie chciałabym być operowana czy leczona przez lekarza, który jest udręczony, zamęczony, niewyspany, bo goni gdzieś za pieniędzmi. Ja chcę, żeby to robił lekarz wyedukowany, wypoczęty no w miarę dobrze opłacany, ale obowiązek opieki i zabezpieczenia opieki zdrowotnej społeczeństwa, to jest obowiązek państwa. To jest obowiązek państwa i taki system finansowania szpitali powinien być, żeby on to zabezpieczał. A w momencie, kiedy wprowadzono ryczałty, nasz szpital nie miał problemów finansowych wcześniej. No mieliśmy ten higieniczny zysk. Nie warto było dużego zysku, żeby nie płacić też i podatku, bo to jest spółka prawa handlowego, ale jednak był na plusie.

Natomiast w momencie wprowadzenia no ryczałtów stało się, jak się stało, czy tych fundowanych nam podwyżek dla personelu, no dobrze jest dysponować cudzymi pieniędzmi, dobrze być „dobrym wujkiem”, a to już się tak w tym momencie stało. Jestem absolutnie za programem naprawczym, bo uważam, że pan dyrektor poznał szpital, już przyszedł jako osoba zewnętrzna, ale już przez te dwa lata do pewnych rzeczy zdążył przywyknąć i pewne rzeczy być może jest mi nawet trudno wymóc czy zmobilizować personel. Natomiast przychodzi firma zewnętrzna, patrzy inaczej. Ma doświadczenie, ma spojrzenie zewnętrzne i być może znajdzie właśnie. No nie będą to jakieś z pewnością pomysły, które spowodują, że nagle nasz szpital będzie miał 10 milionów zysku - tego nie oczekujemy - ale chodzi o to, żeby zniwelować przynajmniej stratę, żeby bez wielkich nakładów uzyskać efekt oszczędności, zmniejszenia kosztów, bo na wpływy to my nie mamy zbyt wielkiego wpływu. Przepraszam, bo powiedziałam teraz nie po polsku. Ja bym może powiedziała tak. Życzę panu dyrektorowi, panu prezesowi, żebyście wspólnie z personelem kierowniczym szpitala naprawdę wsparli i udostępniłi tej firmie, która robi ten audyt wszystkie możliwe informacje, szczerze z nimi rozmawiali, żeby oni wiedzieli, gdzie są te punkty takie, w których można znaleźć jakieś tam rezerwy. I życzę panu, żeby ten audyt był zrobiony dobrze i żeby ten program naprawczy no udało się panu wdrożyć, żeby on ten efekt finansowy przyniósł. No myślę, że przyniesie trochę więcej efektu finansowego, niż pan zapłaci za ten audyt. A korzystając jeszcze z okazji, chciałabym bardzo mnie też tutaj pozytywnie zaskoczyła ta ilość bieżących remontów, które robicie państwo z własnych środków, czyli własną brygadą, bo to są naprawdę już wtedy no taki system gospodarczy powoduje, że robi się to bardzo oszczędnie, bo to się robi z własnych środków i każda złotówka jest oglądana bardzo skrupulatnie. Sporo jeszcze macie do zrobienia w IV kwartale. Nie wiem, czy się uda. Życzę panu dyrektorowi i ekipie, żeby się to udało. Jeżeli chodzi o te plany, kierunki rozwoju na lata następne, no '25, '26, zobaczymy, może to będzie '30, a ale daj panie Boże, że to się uda zrealizować. Bo proszę państwa, nie może być takiej sytuacji, że nagle pojawia się nabór, a my jesteśmy nieprzygotowani i teraz pan dyrektor ze swoimi kierownikami oddziałów myśli, na co by tu teraz wziąć, żeby z tego skorzystać, nie. Pan jest przygotowany, państwo jesteście przygotowani, macie pomysł, macie jakąś tam dokumentację i jesteśmy, że tak powiem, gotowi. A tu ja bardzo dziękuję panu wicestaroscie, że przytoczył publicznie te kryteria, jakimi oceniane były wnioski. Bo to nie jest tak, że pan dyrektor się nie stara. No stara się, ale jeżeli ustalono kryteria w '22 roku takie, a nowa władza się nie pofatygowwała, żeby się z nimi zapoznać, tylko premiowała

politycznie, no to z całym szacunkiem. No nie miał szansy, bo gdyby rzeczywiście tej punktacji nie było”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „po prostu szlag może trafić”.

Członek Zarządu Powiatu Józefa Błajet – „no przepraszam, ale tobie wypada mnie nie bardzo publicznie. Tak. Także, panie dyrektorze, ja mam tylko jeszcze jedno pytanie do pana. Jak sprawa z Polmedem? Ucichła. Aha. Dobrze i mam nadzieję, że umrze śmiercią naturalną, bo dla takiej dużej firmy to nie są jakieś wielkie pieniądze i może spuszczą zasłonę milczenia na tej sprawie. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „czy ktoś z rady chciałby jeszcze? Szanowni państwo, wysoka rado, pan wiceprzewodniczący Paweł Koperski”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie prezesie, krótkie mam pytanie, bo chciałbym dowiedzieć się, ile będzie kosztował audyt oraz przygotowanie tego programu naprawczego przez firmę zewnętrzną”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „rozstrzygnęliśmy tą kwestię w postępowaniu przetargowym. Była złożona jedna oferta firmy Formedis, koszty realizacji audytu i sporządzenia wykonania programu naprawczego, to jest 100 000 zł. Jest to proces, który chcemy realizować, już realizujemy, rozłożony w czasie do końca roku. Natomiast my zamierzamy zakończyć wszelkie działania związane z opracowaniem planu i wdrożyć je w życie do końca, maksymalnie do końca listopada”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny, Nikodem Dolata”.

Radny Nikodem Dolata – „wysoka rado, panie prezesie, wspomniał pan, jeśli dobrze zrozumiałem, że jednym z głównych powodów wzrostu kosztów są nowe postępowania przetargowe, które no kosztowo wychodzą nas drożej niż wcześniej, przez to też między innymi, że szpital nie płaci tych faktur i płatności w terminie. Tak. Czy analizowaliście państwo jakby jaki procent te koszty przez te nieterminowe płatności wzrosły? Czy to jest wynik rzędu 10, 20, 30, czy są to wyższe jeszcze kwestie?”

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Proszę bardzo”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „pani przewodnicząca, wysoka rado. Te koszty wedle cen, które były, a które w przetargu pokazują się, stanowią w tej chwili około 50% wzrostu. 50% wzrostu ceny jednostkowej w stosunku do poprzedniej”.

Radny Nikodem Dolata – „nieterminowych płatności? Czy jeszcze inne są powody, które wpłynęły na to? Bo patrząc na analizę, tak jak tutaj radny Popławski wspominał, że wzrost kosztów może być na poziomie 10 000 000 zł w perspektywie zeszłego roku i mówimy o kwocie 50%, czyli o 5 000 000 zł, czyli o tej stracie naszej, którą mamy. I jakby to jeszcze krótkie drugie pytanie a propos też tego zobowiązania też te wymagalne wzrosły do prawie 4 000 000 zł. O ile jakby po terminie wykonawcy otrzymują środki? Czy to jest kwestia, nie wiem, 30 dni, 60, 90, ile takie firmy muszą czekać na pieniądze? Bo wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach problemu płynnościowego w firmach jest to też duży powód wzrostów tych, no bo te firmy muszą niestety wspomagać się jakimiś pożyczkami, kredytami obrotowymi, bo nie są w stanie jakby samodzielnie sobie radzić z tymi finansami. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „proszę bardzo”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „okres przeterminowania zobowiązań w tej chwili sięgnął pół roku. Jest to dość duży okres. Natomiast wzrost zobowiązań, a inaczej wzrost cen, tak jak powiedziałem, dla mnie absurdalnym wytłumaczeniem jest to, że niepłacenie na czas, bo tam są odsetki do w razie czego do egzekucji. Natomiast to jest wybieg. To jest wybieg, bo jeżeli mówimy o tym, że jest to wzrost 50%, to nie mieści się on w żadnym procencie określany jako procent wzrostu cen towarów, wskaźnik wzrostu cen towarów i usług, opublikowany przez prezesa GUS, w związku z tym nie byłoby uzasadnienia dla takiego wzrostu i to jest tylko wybieg, moim zdaniem stosowany od dawna przez firmy, które dostarczają cokolwiek do szpitala. Nie ma w tym żadnego uzasadnienia, tak jak, to jest podobna sytuacja jak w Covidzie ze spekulacją cen masek i także to jest, ja to tak postrzegam w tej chwili”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję. Bardzo proszę, Członek Zarządu Józefa Błajet”.

Członek Zarządu Powiatu Józefa Błajet – „dziękuję bardzo, bo zapomniałam zadać jedno pytanie. Tam występuje taka pozycja podatek dochodowy. Z czego to się bierze? – bo mamy stratę generalnie, więc ja nie jestem finansistą”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „jest pragmatyka ustalania wyniku finansowego szpitala odmienna dla wyniku bilansowego i odmienna dla wyniku podatkowego. Są pewne koszty, które nie stanowią kosztów uzyskania przychodu. W związku z tym, jeżeli takie koszty przenosimy do rachunku zysków i strat opracowywanego dla celów podatkowych, to nagle okazuje się, że ze straty rodzi się zysk, tak. I to są te, to już są techniczne rachunkowe kwestie, ale faktycznie to może budzić wątpliwości, stąd właśnie to wyjaśniam”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, o głos prosił pan radny Paweł Sikora, bardzo proszę”.

Radny Paweł Sikora – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie prezesie, na początek chciałem zauważyć, że to ten materiał, który był prezentowany, informacje o bieżącej sytuacji, ta prezentacja zawierała bardzo ciekawe treści. Szkoda, że nie otrzymaliśmy tego materiału przed sesją, żebyśmy mogli się zapoznać, ponieważ tak na gorąco trudno się odnosić do wszystkich wątków, które tam zostały poruszone. Więc jeśli jest taka możliwość, to prosiłbym o przesłanie radnym tej prezentacji po sesji. Natomiast w rundzie takich szybkich pytań, która właściwie tutaj teraz ma miejsce, chciałem zapytać o takie rzeczy. Po pierwsze, co dzieje się w pomieszczeniach po aktualnie po zlikwidowanych oddziałach ginekologicznym i położniczym. Kolejne pytanie. Wspomniał pan, że będzie wygaszana ta chirurgia ginekologiczna jednego dnia i że ma pan inne rozwiązanie. Pan przewiduje na, w tym zakresie. Prosiłbym o informację, jakie rozwiązania pan przewiduje. I trzecie może takie bardziej refleksyjne. W związku z tym, że nie udało się pozyskać środków z KPO - czy nie uważa pan, że ta decyzja o tym, aby zrezygnować z tego projektu rozwoju infrastruktury PCZ poprzez modernizację była nie do końca trafną decyzją. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo, proszę panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „pani przewodnicząca, wysoka rado, materiały oczywiście zostaną przekazane do państwa w dyspozycji. Jeżeli chodzi o pomieszczenia po zlikwidowanych oddziałach - w tej chwili na piętrze pierwszym funkcjonuje właśnie zakład endoskopii funkcjonuje gabinet ambulatoryjnej opieki specjalistycznej urologicznej i zamiennie z tym gabinetem w tym samym pomieszczeniu funkcjonuje poradnia K, a w dalszej części tego oddziału są przygotowane miejsca dla pacjentek właśnie tej ginekologii jednego dnia, którą

utrzymywaliśmy, bo ona była kontrolowana przez organy, które przyznały dotacje na budowę łącznika z Urzędu Marszałkowskiego i tu okres trwałości tego projektu właśnie się zakończył w lipcu tego roku. W związku z czym w tej chwili możemy dokonywać dowolnych zmian. I teraz jakie zmiany? Ginekologia jednego dnia realizuje miesięcznie do czterech zabiegów, na które kierowane są pacjentki z poradni K. Poradnię K zawiadują lekarze ginekolodzy na czele z panem doktorem Lewickim, wojskowym lekarzem, który ma swoje w ogóle stałe miejsce stacjonowania poza Żninem. On zorganizował zespół, który przyjmuje. Tam ta poradnia udzieliła dość dużo chyba - z tego co pamiętam - 1 400 porad w roku ubiegłym, więc bardzo fajnie się rozkręciła. Natomiast, no mówię, jest mała, mała ilość kierowanych pacjentek do zabiegów, dlatego że ci lekarze zabiegowo i w systemie klinicznym funkcjonują w szpitalach głównie w Gnieźnie i oni tam kierują te pacjentki. W związku z tym przy takiej ilości zabiegów utrzymywanie sali operacyjnej dla potrzeb tego oddziału, personelu operacyjnego, personelu, który będzie opiekował się pacjentką po takim zabiegu, chociaż ona już tego samego dnia po kilku godzinach wychodzi do domu mimo wszystko okazałoby się kolejnym topieniem kosztów. Stąd ten oddział, jak i oddział znajdujący się poniżej, w którym nie ma nic, ale był cały czas do tej pory wykorzystywany jako bufor przy różnego rodzaju pracach remontowo-budowlanych w innych obszarach, gdzie przenosiliśmy, na przykład, tam były szatnie właśnie przeniesione na okres, w którym robiliśmy je w tym poziomie -1 i tak cały czas gdziekolwiek coś musimy przenieść, coś czasowo zlokalizować gdzie indziej, to jest to taki bufor, który w tej chwili temu służy. Dlatego zanim zrealizowalibyśmy ten projekt, który planowaliśmy z KPO, chcieliśmy wykonać też dużą ilość prac, które własnymi siłami realizujemy w innym obszarze działalności szpitala, żeby wykorzystać jeszcze stojący wolno ten oddział. Natomiast odnosząc się do ostatniego pytania dla, czy realizacja w związku z tym realizacja, przepraszam, decyzja o rezygnacji z projektu realizacji zadania: modernizacja oddziału internistycznego ze środków Marszałka z pożyczki konkretnie KPFR-u, czyli Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Rozwoju. Jak powiedziałem ona, ta inwestycja faktycznie dawałaby nam jedną rzecz istotną na pewno, czyli stawiałaby na wyższy poziom wizerunkowo oddział chorób wewnętrznych, ale jednocześnie opracowując projekt dla KPO zostały tam wprowadzone pewne działania, które są nieodzowne w kontekście odbioru tego oddziału dla dalszego funkcjonowania. Wiele oddziałów, wiele miejsc w szpitalu funkcjonuje na zasadzie odstępstwa od obowiązujących przepisów i to dotyczy właśnie tych klatek schodowych i dróg ewakuacyjnych, tak? Ta, to odstępstwo

dotyczy całego pionu budynku właśnie, w którym między innymi funkcjonuje oddział interny i projekt, plan, program funkcjonalno-użytkowy przewiduje zbudowanie na końcu każdego z oddziałów funkcjonujących w tym pionie klatki schodowej właśnie oddymianej, stanowiącej odrębną drogę ewakuacyjną dla pacjentów, co jest związane z realizacją obecnie o funkcjonujących wymogów dla tego typu pomieszczeń. Ten projekt, który był złożony do marszałka nie przewidywał, bowiem alokacja wynosząca 5 000 000 zł nie byłaby w stanie pokryć tego kosztu, w związku z czym nie realizowaliśmy czegoś, co jest konieczne. I teraz powstała też obawa, przy czym jeszcze inne aspekty tutaj, o których rozmawialiśmy na zarządzie powiatu - mianowicie ten projekt obligował nas do, znaczy ten projekt finansowania, obejmował nas, obligował nas do wykonania projektu, konkretnego projektu już realizacji prac budowlanych i uzyskania pozwolenia na budowę. W sytuacji, w której nie mam pewności, że te środki zdobędę, robienie, podejmowanie tych działań generuje bardzo duże koszty i jest dużym ryzykiem, a jednocześnie to co powiedziałem, zamyka nam drogę do realizacji innych działań, czyli utworzenia tego zakładu medycyny internistycznej w miejscu tutaj, gdzie są te zlikwidowane oddziały ginekologii i położnictwa. Tam pan radny nie wiem, czy znał tą sprawę, bo ja kiedyś przedstawiałem. Tam była jeszcze, tam był jeszcze projekt nadbudowy piętra, bo na trzech kondygnacjach miał ten zakład działać, czyli na trzecim dobudowanym - geriatra, w środku - interna, na dole - intensywny nadzór kardiologiczny, a natomiast w miejscu po internie miał być oddział opieki długoterminowej z miejscami do dla pacjentów wymagających przewlekłej wentylacji mechanicznej. To jest szeroki projekt i on się wpisuje w KPO, przepraszam, w KPO, w plan transformacji, Wojewódzki Plan Transformacji WPF, WPT. I w związku z tym no ja obawiałem się, bo mimo wszystko znowuż pięć lat szlabanu na jakiegokolwiek działania w tym obszarze, bo okres trwałości by był. No i stwierdziłem, że suma zysków i strat z realizacji tego projektu w kontekście ewentualnie czegoś co musimy zrobić, bo tu mówimy o tym, że nie możemy się zatrzymać, muszą przyjść te sukcesy i ponieważ nowa”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo. Czy jeszcze było coś, panie radny? Tak? Bo mija godzina i 15 minut, czy było jakieś jeszcze pytanie? Bo ja, proszę państwa, byłam na zarządzie powiatu i ustalono, że co kwartał będą spotkania z panem prezesem, to wówczas poinformuję, będzie państwo, będziecie państwo mogli też ewentualnie na komisjach. Zapraszamy na komisję, zaprosimy i wtedy już takie

szczegóły. Ja bym oczekiwała, że pan powie, że ma pan plan, będzie go pan realizował i poinformuje o efektach. Tak? Jeśli by można prosić. Bardzo proszę jeszcze radny Sikora”.

Radny Paweł Sikora – „bardzo dziękuję. Jeszcze jedno krótkie pytanie i prosiłbym też o krótką odpowiedź. Pani radna Józefa Błajet zauważyła, że już prawie dwa lata pracuje pan tutaj w Żninie na stanowisku prezesa. Czy mógłby pan powiedzieć, jakie środki zewnętrzne udało się w tym czasie pozyskać dla szpitala? Ewentualnie, ile wniosków o dofinansowanie jest w trakcie rozpatrywania, które zostały złożone takie środki?”

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „jeżeli chodzi o konkretnie pozyskane środki, to z wniosków, które składaliśmy my, nie wpłynęły jeszcze żadne pieniądze. Tak, bo wniosek, projekt realizowany na radiologię był już wcześniej środki były przyznane. Natomiast wniosków złożonych w tej chwili jest około chyba 500 - z tego, co pamiętam. Głównie w ramach KPO, ale też w ramach funduszu medycznego i przygotowywane są też wnioski, tak jak mówiłem, na koniec roku do Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Rozwoju, tu chodzi o tą przychodnię”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję panie prezesie. Zanim oddam głos panu Staroście Żnińskiemu na ogólne, na ostatnie wystąpienie, pozwólcie państwo, że zabiorę głos, oddam sobie głos. Panie prezesie, wysoka rado, miałam już szansę uczestniczyć rok temu w pana wystąpieniu i chcę panu prezesowi podziękować za prezentację, za materiały, za takie bardzo szczegółowe, merytoryczne przedstawienie nam sytuacji. Miałam już szansę wziąć udział niedawno na zarządzie powiatu i rozmawiać z panem, zadawać panu szczegółowe pytania. Nie będę ich tutaj powtarzać. Uzyskałam odpowiedź, mam swoje zdanie na ten temat. Również dziękuję pani przewodniczącej Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy, bo to była burzliwa komisja merytoryczna i tam dowiedzieliśmy się o wielu tematach. Jednak panie prezesie, minął rok teraz naszej nowej rady powiatu, ja zapoznałam się z pana wystąpieniem, jak pan w październiku obejmował stanowisko. Minął drugi rok pana pracy i chciałabym powiedzieć, że punkt widzenia z miejsca siedzenia, mam prawo mieć swoje zdanie i podsumowanie tych wszystkich działań. Podzielam te wszystkie wypowiedzi, które były przez koleżanki i kolegów radnych tutaj powiedziane. Zgadzam się z nimi, z wieloma się zgadzam. Natomiast chcę panu powiedzieć, że my spotykaliśmy się z mieszkańcami powiatu, którzy mówią nam, że będąc radnymi mają

w stosunku do nas oczekiwania. W związku z tym jest zarząd, jest rada powiatu i proszę się nie dziwić, że temat szpitala i ochrony zdrowia budzi takie emocje, ale musi budzić, kiedy słyszymy tutaj takie wystąpienia, że jak gdyby nie idziemy krok do przodu, a wręcz cofamy się dwa kroki do tyłu. Ja rozumiem - sytuacja jest zawsze jaka jest, podejmujemy się pewnych działań menedżerskich. Pan podjął się tematu jako zagadnienia prowadzenia szpitala - spółki, więc zdawał sobie pan sprawę i wiedział pan, jaki pan przejmuje szpital, jaką on ma kondycję. W związku z tym bardzo bym prosiła o krótkie trzy odpowiedzi. Czy pan podsumowując swoje działania jest zadowolony i nie żałuje, że pan podjął decyzję bycia prezesem naszego szpitala? Czy ten program naprawczy, żeby tu wybrzmiało chciałabym usłyszeć, daje szansę i pan to potwierdzi, pan to czuje, pan wie, jest pan przekonany, że program naprawczy rzeczywiście pokaże światło w tunelu i odbijemy się od dna czy jeszcze niżej, a żeby nasz szpital nie był zagrożony albo przynajmniej nie był do likwidacji, bo nie możemy sobie wyobrazić, nikt sobie z nas nie wyobraża, żeby ten szpital mógł mogła czekać taka decyzja w najbliższym czasie. Proszę się nie dziwić, że oczekujemy od pana efektów, ponieważ jestem wyrazicielką zapewne całej rady i mieszkańców powiatu żnińskiego, że szpital jest nam bardzo dla nas bardzo ważny, leży nam wszystkim na sercu. Tak jak wszyscy radni tutaj potwierdzili, proszę zrozumieć te wypowiedzi, proszę zrozumieć, jeszcze raz powtórzę emocje, ale oczekujemy. I właśnie, czy pan potwierdzi i pan rozliczy się za jakiś oczywiście czas, wiemy jaki, no musi to być czas odpowiedni, o który pan nam przedstawiał, że jest to światło w tunelu, że nie żałuje pan decyzji, będzie szedł pan dalej ze swoim planem, ze swoją wizją i że plan naprawczy przyniesie efekty. Bardzo proszę”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie starosto. Czy jestem zadowolony z dotychczasowych efektów? Nie jestem zadowolony, bo nie można być zadowolonym z tego, że poświęca się wiele czasu, energii, zdrowia i wszystkiego, co no chcemy dać z siebie, bo zaręczam tutaj głową i swoją osobą, że będąc tutaj staram się wykonać wszystko z jak najlepszą starannością, z wiarą w jak najlepszy efekt i z poświęceniem swojej wiedzy, zaangażowania w takim stopniu, w jakim uważam, jest niezbędny do tego, żeby no próbować przynajmniej i osiągać tutaj założone cele. Więc zadowolony nie jestem. Czy uważam, że wykonaliśmy wszystko, co należało? Myślę, że w sytuacji, w jakiej jesteśmy, tak. Natomiast czy można wykonać coś więcej? To właśnie w tej chwili chcemy oszacować poprzez zarówno program naprawczy, jak i analizę swoich działań, no bo musimy też zrobić rachunek sumienia przy tej

okazji. I myślę, że albo powiem tak, wierzę w to mocno i położyłbym dzisiaj no jedną chociażby rękę za to, że ten program da efekty. Dlatego, że ja już realizowałem taki program z tą firmą i naprawdę efekty były już w pierwszym roku. Ale oczywiście ja się z tego rozliczę przed państwem i biorę za to pełną odpowiedzialność. Tutaj na ręce pani przewodniczącej składam, że tak powiem, moją głowę za te działania, bo inaczej byśmy tego nie realizowali. Szczerze mówiąc, no szpital nie jest ani przerośnięty, ani w kosztach, ani ani w czymkolwiek i nie robimy niczego, co by było niepotrzebne. Wydaje mi się, że nie działamy na szkodę tego szpitala. Natomiast jeżeli można zrobić coś więcej, to mam nadzieję, że te działania, które teraz prowadzimy, nam to pokażą, a my skutecznie je zrealizujemy”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „panie prezesie, jeszcze dwa zdania. Więc, żeby to mocno wybrzmiało, wysoka rado, my nie jesteśmy marzycielami, wiemy jakie są realia, znamy teraz sytuację i nie proszę się nie dziwić, że oczekujemy, bo chcemy być przekonani i nie pływamy gdzieś tam w chmurach. Znamy to wszystko, co nam pan przedstawił wystarczająco, a żeby być pewnym, przekonany, że podejmujemy jako rada dobre decyzje i idziemy równo, po równo z panem, jako menedżerem naszego szpitala w jednym dobrym kierunku. Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pan Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „pani przewodnicząca, wysoka rado, szanowni państwo, tak się przysłuchuję tej dyskusji. Muszę państwu kilka jeszcze takich ogólnych danych przedstawić, które nie były tutaj omawiane, bo ja jak obserwuję reformę służby zdrowia, to trwa ona 30 lat i jak tak dalej pójdzie, to będzie trwało 30 albo 50 lat. Bo niestety tak to tak to wygląda. Jeżeli chodzi o budżet z Narodowego Funduszu Zdrowia, tak jak państwo wiecie, na przyszły rok jest planowany w wysokości około 250 mld zł. On rośnie rocznie 15/18/20 mld zł, a efektów nie ma. No powiedzmy sobie wyraźnie - taka jest na dzień dzisiejszy sytuacja. Ja uczestniczyłem niedawno w takiej konferencji, na której poinformowano nas, że zadłużenie służby zdrowia na koniec '24 roku było na poziomie 20/21 mld zł i tak jak dalej pójdzie, to na koniec '25 roku będzie 30 mld zł. No żadne to pocieszenie, ale takie są fakty, taka jest rzeczywistość. Jeżeli chodzi o te sprawy, o których tutaj pytał Heniu, płace i tak dalej. No słuchajcie, jest ta ustawa, tzw. ustawa o wzroście wynagrodzeń. Ona funkcjonuje kolejny rok. Dyrektorzy szpitali, samorządowcy, pół roku temu, rok temu zwracali się do czynników rządowych, sejmowych, do wszystkich możliwych, żeby wstrzymać tą ustawę, żeby w lipcu tego roku tych podwyżek już nie było. Nie wiem, czy

państwo wiecie, podwyżki od lipca tego roku w skali kraju to jest kwota 14,5 mld zł. I to, co dyrektor tutaj mówił, dostał parę groszy, a zapłacić musi ciężkie pieniądze. No taka jest sytuacja i taka jest rzeczywistość. Także to nie doszło do skutku. My jako samorządowcy, wybory oczywiście minęły, bo powodem do tego, że nie likwidowano, nie zlikwidowano tych zapisów, były wybory, wybory minęły i teraz znów się domagamy o uchylenie tego przepisu, żeby już w 2026 roku tych podwyżek od lipca nie było, żeby to zawiesić, zlikwidować czy jakoś inaczej rozwiązać, ale podejrzewam, że będzie znów to jakiś okres czasu trwało i znów niektórzy powiedzą, że znów wybory mamy przed sobą i mamy temat, jaki mamy. Jeżeli chodzi o, w ogóle sytuację służby zdrowia, na tak zwanym plusie jest co piąty szpital w kraju. 80% szpitali w kraju ma długi, a 20% tak jakoś tam balansuje – to, co chyba Andrzej tutaj mówił. Myśmy przez 17/18 lat od 2005 roku byli – jeżeli chodzi o finansowanie szpitala na plusie, a jak się pojawił ryczałt zaczęły się problemy i kłopoty z tym, z wykonaniem tych świadczeń. Strata za ubiegły rok 2 700 000 zł i tak jak dzisiaj będziemy podejmowali stosowną uchwałę. 2 000 000 zł przeznaczyliśmy na objęcie udziału w lutym – z tego co pamiętam – 1 000 000 zł dzisiaj, czyli za rok ubiegły ma pan stratę pokrytą z lekką nawiązką. No ale nie mamy gwarancji, że w budżecie powiatu zawsze tak będzie dobrze. Chcielibyśmy, żeby tak dobrze było, jak jest w '25 roku, ale nie zawsze tak jest. Także za ubiegły rok ma pan stratę pokrytą z nadwyżką. Ja wracając do sytuacji sprzed 20 lat, to to co się działo w służbie zdrowia w 2003-'04 roku, kiedy myśmy szpital przekształcali w spółkę prawa handlowego, to był po prostu, w tej sali meble były inne, ale tu były dramatyczne podejmowane decyzje. Jeżeli chodzi o KPO, na KPO trzeba machnąć ręką, z tego nic nie będzie. Trzeba realnie postawić sprawę. KPO ma być zrealizowane do czerwca przyszłego roku. Więc jeżeli chodzi o inwestycje, nadbudowy, budowę nowych obiektów, to możemy zapomnieć o tym i realnie sobie tą sprawę postawmy. Trzeba mieć oczywiście przygotowane pomysły na rozwój szpitala, ale realnie rzecz biorąc trzeba mieć świadomość, że te pieniądze z KPO do nas już nie spłyną i to nie ma o czym sobie tutaj dyskutować i tak dalej. Co jest potrzebne? Potrzebna jest oczywiście geriatria, o której tutaj była mowa, którą trzeba by było w tych wolnych pomieszczeniach przygotować i zagospodarować, bo mamy też świadomość tego, że i tak mamy szczęście. Może powiem tak, że za przyczyną covidu, jak były łóżka covidowe najpierw 20 na ginekologii, potem 20 na położnictwie, zniknął covid, że myśmy do położnictwa nie wrócili, bo pewnie strata by była o 4 albo 5 milionów większa. Mamy tego świadomość. Jeżeli chodzi o, skąd się to bierze? No proszę państwa, jeżeli w 2017 roku

w Polsce było 402 000 urodzeń, a w roku 2024 - 252 000 urodzeń, to miejmy świadomość, że to jest mniej o 40%. To jest taka skala problemu. Jeszcze do tej pory w Żninie są głosy: „Zlikwidowali porodówkę”, „Kiedy utworzą porodówkę?” Nie utworzą, bo nie ma sensu i Szubin, z tego co wiem, rozmawiałem z lekarzami z Szubina, już mają kłopoty, pomimo że zostały przejęte pacjentki z powiatu żnińskiego. Jest po prostu sytuacja nieciekawa i nieciekawa sytuacja robi się, o czym też tutaj była mowa na dziecięcym, no bo z tego, co rozmawialiśmy z dyrektorem są tygodnie, gdzie na dziecięcym jest jeden lub dwóch pacjentów. No taka jest, nie ma porodów, nie ma dzieci. No trzeba mieć tego świadomość i tak dalej no. Taka jest kolej rzeczy i trzeba tutaj optymalne działania podejmować. Były tutaj głosy, żeby oczywiście ten personel z dziecięcego, jeżeli nie ma tam pacjentów, tych młodych, małych pacjentów, to żeby w jakiś sposób zagospodarować je na innych oddziałach. Jeżeli chodzi o program naprawczy, ja tak jak powiedziałem na posiedzeniu zarządu, jestem za zrobieniem programu naprawczego. 100 000 zł przy 70 paru milionach przychodu nie jest to jakaś zawrotna kwota, bo przypomnę, że przez 20 lat jak funkcjonuje spółka od 2005 roku, program naprawczy, audyt nie był taki szeroki robiony. Trzeba go raz zrobić i wyciągnąć z tego wnioski i oczekujemy efektów, na przykład już na połowę przyszłego roku, bo z tego, co tutaj zrozumiałem, ma być ten program naprawczy zrobiony do końca tego roku i w czerwcu przyszłego roku byśmy oczekiwali już efektów w tym temacie. Przypominam, że program naprawczy musi być uzgodniony, zatwierdzony przez organ prowadzący, czyli powiat żniński, oddział Narodowego Funduszu Zdrowia i Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego w naszym przypadku i to musi być zrobione. I proszę państwa, żeby nie przedłużać, bo często niektórzy pytają: „Tacyście mądrzy, co trzeba zrobić w służbie zdrowia, żeby wreszcie jakiś tam porządek zaprowadzić?” Ja, pomimo że ani nie, nie jestem menadżerem służby zdrowia i moje wykształcenie znacie, to ja wam powiem, co trzeba zrobić. W służbie zdrowia, żeby wreszcie były efekty, trzeba właściwie wycenić procedury medyczne i za nie zapłacić i właściwie za nie zapłacić. I wreszcie będzie porządek w służbie zdrowia. Dopóki to nie nastąpi, to będzie taki bałagan jaki jest. Ja mam pewne nadzieje, bo panią minister, aktualną Minister Zdrowia znam z wielu konferencji, z wielu wystąpień. Na ostatniej konferencji nie była już, no bo była Ministrem Zdrowia. W tym tygodniu z tego, co wiem, wszyscy wiceministrowie do dymisji i będzie powołane nowe kierownictwo. Mam nadzieję, że może coś w tym temacie tym temacie się zmieni, bo tak dalej w służbie zdrowia być nie może i dlatego jeszcze może jedno zdanie. Dlatego obejmujemy te udziały za

kolejny 1 000 000 zł? Bo chcemy spółkę, że tak powiem, podeprzeć trochę finansowo, żeby nie znaleźć się w takiej sytuacji, w jakim znaleźliśmy się w 2003, '03, '04 roku, bo wtedy był dramat, bo od '05 roku zaczęła funkcjonować spółka i w kontekście tego, o czym Heniu pytał o te zarobki, krążą również legendarne opowieści co do zarobków, na przykład, sekretarek medycznych. I na zakończenie mam, panie dyrektorze, do pana pytanie. Ile, też nazwisk nie chcemy wiedzieć, ile średnio zarabia sekretarka medyczna? Po tych podwyżkach aktualnie. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję panu staroście. Bardzo proszę panie prezesie”.

Prezes Pałuckiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Maciej Hoppe – „sekretarki medyczne są zaszeregowane w najniższym poziomie, na najniższym poziomie, jeżeli chodzi o personel działalność podstawowej, więc to jest kwota, koszt, może i tak, koszt utrzymania takiego stanowiska nie przekracza 7 000 zł”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję panie prezesie, dziękujemy panu staroście Zbigniewowi Jaszczukowi. Przy takiej ponad godzinie emocji o temacie ochrony zdrowia pozostanmy w tym akcencie nadziei i proszę, aby pani przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy przedstawiła opinię komisji. Pani Lidia Kowal”.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rynku Pracy Lidia Kowal – „nasza komisja w zeszłym tygodniu zebrała się i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Żninie. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „to już pani przewodnicząca komisji też odczytała kolejny punkt. Za chwilę opuści nasze obrady z przyczyn innych, więc bardzo proszę wysoka rado. Punkt 6 to były informacje o bieżącej sytuacji. W związku z tym pani przewodnicząca już wcześniej zabierała głos i tam bardzo dużo padło i opinia była. Dziękujemy bardzo za punkt 6. Dziękujemy panie prezesie”.

Pkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o. o. w Żninie.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „natomiast jeszcze jest jeden punkt, objęcie udziałów, więc proszę o pozostanie. Punkt 7, wysoka rado: „Podjęcie

uchwały w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie”.
Bardzo proszę pan starosta jeszcze chociaż krótko”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „szanowni państwo, no już o tym mówiłem - jest przygotowany projekt udziału i projekt uchwały w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia. Tylko dlatego, że nas w tym roku stać i tylko dlatego, że zaoszczędziliśmy na innych rzeczach, między innymi oszczędności na drogach. Proponujemy, żeby objąć przez, powiat żniński objął udziały w Pałuckim Centrum Zdrowia w liczbie 2 000 sztuk po 500 zł każdy za 1 000 000 zł i tak jak mówię, chcemy podeprzeć finansowo szpital, bo nas w tym roku stać. Natomiast jeszcze raz mówię, nie wiadomo co w przyszłym roku będzie i chodzi o to, żeby żniński szpital o pewnym takim poufnym raporcie - nie chcę tutaj mówić. Nie chciałbym, żeby znaleźć się na liście do ewentualnych nieszczęść na przyszłość, dlatego tutaj myślę, że ten 1 000 000 zł nie jest jakąś zawrotną kwotą, co też chcę powiedzieć. No ale myślę, że w ten sposób pokryjemy całą stratę za rok ubiegły i panie prezesie, mam też taką prośbę, skoro już jestem tutaj przy głosie, żebyśmy możliwie szybko, jeżeli to by było możliwe, pojutrze około 13:00, 14:00 akt notarialny i żebyśmy wam przelali pieniądze. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję panu staroście. Czy ktoś w sprawie objęcia udziałów z wysokiej rady prosi o głos? Nie widzę. Wysoka rado, pan przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, pan Witold Mrówczyński, przedstawi nam opinię komisji. Bardzo proszę”.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Witold Mrówczyński – „pani przewodnicząca, wysoka rado, Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego na swoim - dzisiejszym posiedzeniu, mimo pewnych wątpliwości, które też wybrzmiały tutaj na tej sali i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały odnośnie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, opinię komisji przedstawił przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego pan Witold Mrówczyński. Bardzo dziękujemy i bardzo proszę pana Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu pana Pawła Koperskiego o odczytanie projektu uchwały”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/74/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie. Stosowna podstawa prawna. Uchwala się, co

następuje: §1. Objąć przez Powiat Żniński nowe udziały w liczbie 2 000 sztuk w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o.o. w Żninie po 500 zł za każdy udział. §2. Objęcie nowych udziałów nastąpi w wyniku podwyższenia kapitału zakładowego wyżej wymienionej spółki poprzez wniesienie wkładu pieniężnego w kwocie 1 000 000 zł. §3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu. §4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu pan Paweł Koperski odczytał państwu projekt. Mamy go również w systemie rada. Bardzo proszę o głosowanie”.

Głosowało 17 radnych: „za” - 17; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

1. Józefa Błajet	za
2. Alina Borkowska	za
3. Kacper Ćwikliński	nieobecny
4. Nikodem Dolata	za
5. Anna Falkowska	za
6. Andrzej Hłond	za
7. Zbigniew Jaszcuk	za
8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	za
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za
16. Magdalena Siwak	nieobecny
17. Edyta Szóstak-Ławińska	za
18. Ryszard Ulatowski	za
19. Maciej Wrzesiński	za

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, obecnie na sali sesyjnej mamy 17 radnych. 17 głosów za. Bardzo dziękuję. Uchwała została podjęta”.

Uchwała Nr XI/74/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. w sprawie objęcia udziałów w Pałuckim Centrum Zdrowia Spółka z o. o. w Żninie została podjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, pozwólcie, proszę państwa o wyrażenie zgody. Czy ktoś z państwa z wysokiej rady ma przeciwko zmianie punktów, ponieważ mamy już gości, których zaprosiliśmy. Chciałabym wysoką radę poprosić o punkt o przełożenie na ten moment punktu 12, który dotyczy Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej, jak również później jako następne punkty, które dotyczą kierowników Nadzorów Wód Polskich z działań podejmowanych w gospodarce wodnej. Dziękuję panu prezesowi szpitala. Dziękuję. Proszę pozdrowić całą kadrę medyczną i życzymy powodzenia i sukcesów. Dziękuję bardzo. Wysoka rado, punkt. Nie widziałam sprzeciwu, więc pozwolę sobie odczytać zmianę punktu w kolejności punktów”.

Pkt 8. Informacja Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego o działalności Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 12: „Informacja Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego o działalności Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego”. Bardzo proszę w imieniu pana Krzysztofa Nowaka, Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej, a jest osobiście już. Ach, tu siedzi pan, jest już osobiście pan Krzysztof Nowak. Witamy i bardzo prosimy o informację”.

Komendant Powiatowy Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego Krzysztof Nowak – „pani przewodnicząca, wysoka rado. Na wstępie chciałem bardzo podziękować za zaproszenie. Pragnę przedstawić informację Komendanta Państwowej Powiatowej Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego o działalności straży rybackiej za rok 2024, a więc tak, stan osobowy straży rybackiej w naszym powiecie to 8 osób. Ilość przeprowadzonych, przepracowanych godzin to 144. Ilość przeprowadzonych kontroli wspólnie ze strażą rybacką - 36, ilość przeprowadzonych kontroli samodzielnych - 4, akcje nocne - 20, ilość skontrolowanych osób - 112. Jeżeli chodzi o naruszenia prawa, to ilość mandatów, które zostały nałożone na osoby, to 4. To był taki raport w skrócie. Ja pragnę sobie jeszcze przeczytać tylko taką krótką informację o naszej działalności w 2024 roku.

Społeczna Straż Rybacka Powiatu Żnińskiego to zespół 8 zaangażowanych i oddanych członków, którzy z pełnym poświęceniem realizują swoje obowiązki na rzecz ochrony środowiska wodnego i przestrzegania przepisów wędkarskich. Nasza działalność koncentruje się przede wszystkim na wodach przynależących do powiatu, gdzie prowadzimy regularne kontrole, dbając o przestrzeganie zasad Polskiego Związku Wędkarskiego. Podejmowane przez nas działania mają na celu nie tylko wykrywanie i eliminowanie nieprawidłowości, lecz także edukację wędkarzy w zakresie obowiązujących przepisów i zasad odpowiedzialnego korzystania z zasobów wodnych. Dodatkowo w 2024 roku nasza formacja pozyskała środki finansowe w wysokości 500 zł z Polskiego Związku Wędkarskiego. Środki te zostały przeznaczone na zakup nowych strojów i umundurowania dla wszystkich członków Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego. Dzięki temu nasi strażnicy zyskali profesjonalny i jednolity wygląd, co znacznie poprawiło naszą widoczność i identyfikację podczas patroli, a także podniosło komfort i bezpieczeństwo działań w terenie. Ponadto złożyliśmy wniosek do Polskiego Związku Wędkarskiego o dofinansowanie na serwis silnika spalinowego naszej łodzi oraz zakup czapek, rękawic i butów dla członków straży. Wniosek znajduje się obecnie w toku. 18 września 2024 roku do okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Bydgoszczy wpłynął wniosek o utworzenie grupy terenowej Społecznej Straży Rybackiej przy Kole Wędkarskim nr 104 w Łabiszynie. Po zapoznaniu się z pismem dotyczącym wniosku o utworzenie grupy terenowej Społecznej Straży Rybackiej przy Kole 104 oraz po przeprowadzeniu szczegółowych rozmów i z innymi strażnikami Społecznej Straży Rybackiej podjąłem decyzję o przychyleniu się do wniosku i akceptacji. Pragnę zaznaczyć, że jestem jak najbardziej otwarty na nowe osoby, które chciałyby wstąpić w szeregi naszej straży społecznej straży rybackiej, o ile są to osoby, których postawa i działania są w pełni zgodne z celami i wartościami Polskiego Związku Wędkarskiego. Jako Komendant Społecznej Straży Rybackiej moim priorytetem jest dbałość o dobro Polskiego Związku Wędkarskiego oraz utrzymanie dobrego imienia zarówno związku, jak i Społecznej Straży Rybackiej. Wszelkie działania, które podejmujemy, mają na celu wspieranie misji związku oraz skuteczną ochronę wód i zasobów rybackich, co nie byłoby możliwe bez zaangażowania strażników, których cechuje uczciwość, zaangażowanie i pełne oddanie w tej sprawie. Działalność Społecznej Straży Rybackiej w powiecie żnińskim w roku 2024 znacząco przyczyniła się do ochrony wód powierzchniowych oraz ograniczenia zjawisk kłusownictwa. Strażnicy aktywnie współpracowali z Policją i Państwową Strażą Rybacką w naszym powiecie.

To było takie krótkie przedstawienie naszej działalności w 2024 roku. Ja tutaj z tego miejsca pragnę zaznaczyć, że przez ten czas, w którym ja jestem komendantem, naprawdę udało nam się wspólnie z Policją czy Państwową Strażą Rybacką nawiązać bardzo dobrą współpracę i liczę na to, że w przyszłości również ta współpraca będzie się dalej rozwijała. Co do naszych problemów takich związanych z działalnością Społecznej Straży Rybackiej, to mogę tutaj powiedzieć, że jednym z największych problemów jest to, że no nie ukrywam, powiat żniński jest dużym powiatem, a ilość strażników w liczbie 8 to jest, nie ukrywam, bardzo, bardzo mała, bardzo mała liczba. Dlatego też no nie będę ukrywał, że często zdarza się, że też z własnych kosztów musimy pokrywać koszty paliwa czy jakieś potrzeby bieżące, które, które, z którymi się borykamy. Nie narzekam, staramy się cały czas do przodu, próbuję pozyskać również jakieś tam dofinansowanie z innych źródeł. Co do co do jeszcze jednej sprawy chciałbym tutaj poruszyć, a mianowicie chodzi o wodę Smerzyn, w miejscowości Smerzyn. Nie ukrywam, że jest to takie jezioro, które, od którego, z którego od dziecka ja również korzystam, wędkuję. Nasze grono tutaj wędkarzy jest bardzo małe, my się wszyscy znamy. Staramy się dbać o tą wodę, bo to jest taka nasza woda i tutaj sprawa wygląda w ten sposób, że na chwilę obecną nie wiemy do końca jak sprawa będzie wyglądała z tym jeziorem, a chcielibyśmy, żeby zostało to jezioro w naszych rękach. Co do sytuacji na chwilę obecną, straż rybacka i państwowa, i społeczna ma troszkę związane ręce, ponieważ siłą rzeczy ustawa, która została wprowadzona, czyli że wszyscy wędkarze, którzy mają białą kartę tak zwaną, czyli pozwolenie na wędkowanie, z całej Polski mogą przyjeżdżać do naszego Smerzyna i wykonywać tam połowy. Ja nie narzekam z tego powodu, ale prawda wygląda w ten sposób, że są to ludzie często, którzy przyjeżdżają i zostawiają śmieci, robią różne inne sytuacje, które niekoniecznie są do końca w porządku. My jako straż rybacka oczywiście interweniujemy, ale też mamy ograniczone możliwości. Tak że tutaj z tego miejsca chciałbym również zapytać szanowną komisję, co Wy o tym myślicie i jakie będą dalsze kroki związane z Jeziorem Smerzyńskim? Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo panu komendantowi. Czy ktoś z państwa? Pan starosta Zbigniew Jaszcuk, bardzo proszę”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk – „więc faktycznie tak jak pan mówi, jest sytuacja prawna nieuregulowana tego Jeziora Smerzyńskiego. Procedury administracyjne trwają i mam nadzieję, że to możliwie szybko zostanie zakończone, bo faktycznie dla was jest to sytuacja niezręczna. No tak to delikatnie nazywając. Natomiast jeżeli chodzi o sprawy

związane z posprzątaniem, to jeżeli by się pojawiły takie sytuacje, no to wyślemy tam ekipę, zapłacimy za to, żeby posprzątać, no innego wyjścia nie ma. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, pan Komendant Powiatowej Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego przedstawił nam informację. Bardzo dziękujemy za to społeczne zaangażowanie, za to wszystko co dla, co państwo robicie. Wybrzmiały tu zagadnienia, dla które dla pana są ważne. Wysoka rada wysłuchała, pan starosta już częściowo odpowiedział. Wystarczy nam tylko po prostu rozmawiać i dalej współpracować tak jak do tej pory. Pan wicestarosta Andrzej Hłond prosi o głos”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „pani przewodnicząca, wysoka rado, ja krótko. Panie komendancie, my jesteśmy w ścisłym kontakcie i to bardzo dobrze. Natomiast powiem tak, jeżeli są jakieś potrzeby tutaj związane z dofinansowaniem, to i oczywiście okręg pomaga państwu, ale my w przeszłości tutaj Wydział Ochrony Środowiska i tak dalej wspieraliśmy państwa. Jakbyście mieli jakieś potrzeby do pana kierownika Wiesława Rumla odpowiedni wniosek i na pewno tutaj pomożemy, ale nie widzę tutaj efektu tego utworzenia grupy terenowej w, przy Kole Wędkarskim w Łabiszynie. Czy są już jakieś decyzje o kręgu w tym temacie, bo oczywiście byłem w to zaangażowany? Pomagaliśmy tutaj poprzeć wniosek. Kwestią jest taką, że jest mało tutaj strażników, bo tylko ośmiu. Myślę, że to wzmocnienie by się przydało, więc tylko krótka informacja jak sytuacja wygląda na tą chwilę”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, pan Krzysztof Nowak”.

Komendant Powiatowy Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego Krzysztof Nowak – „na chwilę obecną sprawa wygląda w ten sposób, że wniosek jak najbardziej został złożony do Polskiego Związku Wędkarskiego z moją jakby powiedzieć zgodą. Jestem jak najbardziej szczęśliwy, zadowolony, że nasze grono się powiększy. Po pierwszych rozmowach z kandydatami, stwierdziłem, że są to bardzo kompetentni ludzie i mam nadzieję, a ja, a raczej jestem pewien, że nasza współpraca będzie się jak najbardziej dobrze układała. Z tego co wiem - rozmawiałem bodajże nawet w zeszłym tygodniu z panami, którzy wyrazili taką wolę - są na etapie rozmów z Polskim Związkiem Wędkarskim z racji tego, że ja nie puszczę żadnego strażnika na jakikolwiek patrol, póki oni nie będą mieli ubezpieczenia. Bo ja bądź co bądź ja również wtedy biorę za nich odpowiedzialność. Także jak najbardziej jesteśmy przychylni, cieszymy się, że nasze grono będzie się powiększało. Pozostały nam

tylko kwestie formalne, zrobienie legitymacji i będziemy działali do przodu. A jeżeli chodzi tutaj o to, co pan wspomniał, współpraca ze tutaj z powiatem żnińskim, to jestem jak najbardziej zadowolony ze współpracy z panem Wiesławem i tutaj chyle czoła, bo zawsze wszelkie problemy czy porady, czy pan Wiesław chętnie nam pomaga, jesteśmy w stałej współpracy, także za to z tego miejsca bardzo chciałem podziękować”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „czy ktoś z wysokiej rady jeszcze? Nie, nie widzę. Bardzo dziękuję, panie komendancie. Proszę złożyć również podziękowania dla całej ekipy, z którą pan pracuje za to dobro, które właśnie czynicie dla właśnie mieszkańców i nie tylko mieszkańców, jak słyszymy z, w powiecie żnińskim, że to jest coraz lepiej. Bardzo dziękuję. To był pan Krzysztof Nowak, Komendant Powiatowej Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Żnińskiego. Również kierujemy podziękowania dla pracownika starostwa pana Wiesława Rumla. Dziękujemy bardzo. Wysoka rado, mamy już kolejnych gości, których wcześniej nie witałam”.

Pkt 9. Roczne Sprawozdania Kierowników Nadzorów Wodnych Wód Polskich z działań podejmowanych z zakresu gospodarki wodnej na terenie Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „robię to teraz przy punkcie 11: „Roczne Sprawozdania Kierowników Nadzorów Wodnych Wód Polskich z działań podejmowanych z zakresu gospodarki wodnej na terenie Powiatu Żnińskiego”. Wysoka rado, witam pana Artura Grześkowiaka, Dyrektora Zarządu Zlewni w Poznaniu. Witam pana Krzysztofa Kajdana, pełniącego obowiązki kierownika Nadzoru Wodnego w Gnieźnie, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie wraz ze swoim przedstawicielem. Również witam panią Natalię Czechorowską, która jest kierownikiem Nadzoru Wodnego w Żninie, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Wysoka rado, bardzo proszę, to jest punkt 11: „Sprawozdanie roczne Kierowników Nadzorów Wodnych Wód Polskich”. Bardzo proszę”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Kierownik Nadzoru Wodnego w Żninie Natalia Czechorowska – „dzień dobry państwu. Widzimy się z państwem już po raz kolejny, więc myślę, że wiecie czego mniej więcej się spodziewać. Złożone zostało przez nas, przez kierownika Nadzoru Wodnego Gnieźno i przeze mnie, przez kierownika Nadzoru Wodnego Żnin sprawozdanie do państwa w związku z tym, że taką ma formę, a nie inną,

trudno wyodrębnić, które z tych prac były prowadzone albo są planowane na terenie na terenie akurat powiatu żnińskiego. W związku z tym ja mogę tak króciutko powiedzieć, a jeżeli państwo widzieliście oczywiście listę tych cieków, więc myślę, że osoby zainteresowane będą wiedziały, które na terenie powiatu żnińskiego z tych cieków znajdują się właśnie w Nadzorze Wodnym Żnin. Powiem tak tylko, że w zeszłym roku mieliśmy więcej troszeczkę pieniędzy przeznaczonych na te prace utrzymaniowe. Na cały nadzór mieliśmy przeznaczone około 900 000 zł. Natomiast na powiecie żnińskim doszło do realizacji prac za około pół miliona. No tam niespełne pół miliona. To było paręnaście obiektów właśnie widocznych na w załączonym zestawieniu. W tym roku na całość powiatu żnińskiego było przeznaczone 720 000 zł, z czego na powiecie żnińskim będzie niespełna 340 000 zł właśnie przeznaczone na utrzymanie cieków na powiecie żnińskim. Prace już są na etapie, to znaczy prace są na etapie takim, że już zakończone zostało postępowanie przetargowe w tym roku i praktycznie do wszystkich, które właśnie tam się zakończyły, mamy jakichś tam wykonawców i zostały podpisane umowy i mamy już terminy, kiedy wykonawcy będą wchodzić po prostu rozpoczną wykonywanie robót utrzymaniowych. I to tak naprawdę właściwie chyba z najważniejszych rzeczy dotyczących utrzymania, które mogą państwa interesować”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „pan radny Henryk Popławski, bardzo proszę”.

Radny Henryk Popławski – „pani przewodnicząca, wysoka rado, szanowni państwo, zakres robót, jaki przedstawicie, to powiedziałbym, że jest to kosmetyka, bo koszenie trawy to jest żadna robota, jeśli chodzi o utrzymanie cieków wodnych. Żadnej poważnej roboty nie robicie, ale ja mam z innej beczki. Mi nie chodzi o utrzymanie tych cieków. Mam pytanie, co Wody Polskie zrobiły w momencie, kiedy nastąpiło śnięcie ryb w Noteci, gdzie pływały wielkie ilości śmierdzących, gnijących ryb i nikt z tym nic nie robił. Problem był zgłaszany między innymi przez Wiceburmistrza Barcina. Szczątkowo pokazał się ten problem w prasie lokalnej. Może dlatego, że nie zostało to rozdmuchane na całą Polskę, to się nic nie działo. Te gnijące ryby utrzymywały się w wodzie przez jakiś czas, dopóki nie spłynęły na jezioro Pturek i wszelkie apele o działanie spotykały się z zerowym odzewem. Chciałbym wiedzieć, dlaczego. To po co są powołane Wody Polskie? Po to, żeby wystawiać faktury za uprawnienia wodnoprawne, po to, żeby wystawiać faktury za korzystanie z wód, no to bez Wód Polskich również można było zrobić i żeby nie było niedomówień, ja nie do państwa personalnie, bo

wy nie jesteście decydentami w Wodach Polskich. Moim osobistym zdaniem powołanie takiego tworu jak Wody Polskie, to jest jedno wielkie nieporozumienie. To jest instytucja powołana tylko po to, żeby zaspokoić potrzebę obsadzenia stanowisk z nadania politycznego, a na was spada później odium tego niezadowolenia, bo wy jesteście reprezentantem na dole. Nie macie wpływu na to, co się dzieje u góry. Od momentu, kiedy pan Gaca był prezesem Wód Polskich, wody polskie nie zrobiły nic dobrego. Wody Polskie doprowadziły tylko i wyłącznie do tego, że doprowadziły do skraju upadku wiele przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. Sam tego doświadczałem. Prowadzę spór z Wodami Polskimi już od kilku lat. Przez cztery lata Wody Polskie blokowały mi zatwierdzenie taryfy na dostarczanie wody, odprowadzanie ścieków do tego stopnia, że musiałem wystąpić do sądu i w Naczelnym Sądzie Administracyjnym Wody Polskie przegrały z moją firmą proces. W tej chwili wystąpiłem o odszkodowanie za poniesione szkody. I nie tylko moje przedsiębiorstwo tak działa, bo z tego co wiem więcej przedsiębiorstw wystąpiło. Będziemy się nadal procesować. I w tym momencie, jeżeli takie działania są Wód Polskich, to się pytam, gdzie są Wody Polskie w momencie, kiedy następuje śnięcie ryb. Gdzie były Wody Polskie, kiedy w ostatnim okresie na Noteci wystąpiło zjawisko pływania wielkich ilości śmierzdzących, gnijących odpadów? Też padło posądzenie, że to zrzucają te odpady oczyszczalnie, że zrzucają to rolnicy. Guzik prawda. Po prostu nie jest Noteć bagrowana, nie jest utrzymywana tak jak powinna być utrzymywana. Nie ma ruchu żeglugowego na Noteci. W związku z powyższym nie następuje dotlenienie tej wody przez śruby, czy to barek jak kiedyś, czy później jachtów. W tej chwili Noteć to powoli jest taki zamierający ściek. Ale chciałbym uzyskać odpowiedź tylko i wyłącznie na tą pierwszą część. Co zrobiły Wody Polskie w momencie, kiedy nastąpiło masowe śnięcie ryb w Noteci. Dziękuję”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Kierownik Nadzoru Wodnego w Żninie Natalia Czechorowska – „zacznę od tego, że akurat na tym odcinku Noteć - jeżeli chodzi o łów rybacki, jest oddana w użytkowanie do po prostu Gospodarstwa Rybackiego Łysin i w związku z tym, jak były podpisywane umowy i jak wygląd mają kształt każde właśnie z tych umów o dzierżawy bądź użytkowania obwodu rybackiego, to do właśnie takiego użytkownika, dzierżawcy obwodu rybackiego, należy te właśnie wszelkie pożytki z wody i jeżeli śnięcie ryb następuje z przyczyn naturalnych, czyli nie był nie zawinił tutaj, powiedzmy, jakieś zanieczyszczenie czy jakiś nielegalny zrzut, który był właśnie potwierdzony, gdzie w takich przypadkach wiadomo ten, kto był przyczyną tego, do niego by

należało zlikwidowanie właśnie tych skutków. Natomiast w pozostałych przypadkach do uprzątnięcia właśnie tych śniętych ryb jest zobowiązany użytkownik obwodu rybackiego i wtedy, kiedy to nastąpiło, to od samego rana, no w związku z tym, że była ta sytuacja właśnie spowodowana naturalnymi zjawiskami, no powiadomione były właśnie wszystkie służby. Wracała wielokrotnie właśnie do nas ta sprawa. No i w związku z tym też, że centrum kryzysowe, nie wiem, w Warszawie bodajże też trzymało nad tym właśnie pieczę, no to my po prostu jako nadzór wodny byliśmy zobowiązani do przyjrzenia się sytuacji, monitorowania tej sytuacji i zgłaszania wszelkim innym służbom, tak? I w tej sytuacji, o ile mi wiadomo, użytkownik obwodu rybackiego sprzątał te śnięte ryby. Oczywiście nie da się takiego zjawiska zlikwidować w sposób całkowity, ale to już no nie my możemy egzekwować od niego właśnie, znaczy jako nadzór wodny, nie jestem w stanie od użytkownika obwodu rybackiego wyegzekwować tego, żeby po prostu uprzątnął te śnięte ryby w każdej ilości”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, pan Henryk Popławski”.

Radny Henryk Popławski – „pani kierownik, mówi pani, że macie podpisane umowy, gdzie zobowiązany jest dzierżawca wody do tego, żeby odłowić. No to, gdzie jest egzekucja tego? Jaki macie nad tym nadzór? Proszę mi powiedzieć, ile zostało odłowionych śniętych ryb, bo z tego, co ja się orientuję to albo znikoma ilość, albo wcale. Jakie macie potwierdzenie tego, że takie odłowione ryby zostały? To po pierwsze, a po drugie chciałbym wiedzieć na jakiej podstawie doszliście do wniosku, że to były naturalne, robiliście jakiegokolwiek badania, pobraliście jakiegokolwiek próbki wody, ryb. Z tego, co wiem, to nie. Więc cało to całe to działanie to jest jeden wielki pic na wodę, fotomontaż. To jest żadne działanie. Nawet nie wyegzekwowaliście od dzierżawcy tego, żeby odłowić, bo nie macie na to najmniejszego dowodu”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę pani kierownik”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Kierownik Nadzoru Wodnego w Żninie Natalia Czechorowska – „jeżeli o to chodzi, to chciałabym powiedzieć, że do RZGW należałoby się w tym temacie zwrócić, ponieważ ja jako kierownik Nadzoru Wodnego nie prowadzę fizycznie tutaj no powiedzmy no regulacji tego. W związku z tym, jeżeli chodzi o takie ilości, no to oczywiście mogę się tego dowiedzieć i wtedy przedstawię panu taką

informację. Chyba, że pan będzie sobie życzyć samodzielnie zwrócić się właśnie do RZGW. Natomiast ja jako kierownik Nadzoru Wodnego nie prowadzę właśnie takich działań”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu
Artur Grześkowiak – „czy można?”

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „jeszcze pan radny Henryk Popławski bardzo proszę. Nie, to bardzo proszę, to oddaję panu”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu
Artur Grześkowiak – „najpierw się może przywitam, bo próbowałem do państwa przyjechać już dwa lata z rzędu. Wreszcie udało nam się w miarę wcześniej ustalić termin. Stąd bardzo się cieszę, że mogę osobiście zawitać. Ja reprezentuję Zarząd Zlewni w Poznaniu, ale pozwolę się troszeczkę wtrącić tutaj w kwestie te rybackie, co prawda to jest tak jak powiedziała pani kierownik, poziom Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, czy jeszcze piętro wyżej. Niemniej z racji tego, że jestem też działaczem Polskiego Związku Wędkarskiego i dosyć dobrze współpracujemy, przynajmniej my na poziomie Poznania, Zarządu Zlewni w Poznaniu w kwestii właśnie śnięć ryb. Powiem panu tylko jak wygląda ta sytuacja u nas. W momencie, kiedy jest zgłoszenie, no pierwsza sprawa to jest oczywiście kwestia tego, czy jest użytkownik rybacki, czy nie ma użytkownika na danym akwenie. Jeżeli jest to woda nasza, czyli woda, która nie ma ustalonego użytkownika rybackiego albo nie została jeszcze ogłoszona w przetargu, w tym momencie my zgłaszamy się również do WIOŚ-u do z prośbą o przeprowadzanie badań w zakresie jakości wody. To jest pierwsza rzecz podstawowa, ale jednocześnie, żeby ta ryba nie rozprzestrzeniała się martwa, podejmowane są działania w naszym zakresie, akurat w moim przypadku, jest to grupa wsparcia technicznego. Ona jest co prawda dedykowana tylko do rzeki Warcie, natomiast ze względu na to, że tych zasobów ludzkich aż tak dużo nie mamy, wykorzystujemy tą grupę także na pozostałych akwenach. Natomiast jesteśmy w stałym kontakcie też z ichtiologami i tutaj ja sobie nie wyobrażam osobiście, żeby w przypadku, kiedy mamy podejrzenie śnięcia innego niż przyducha, jeżeli mamy taki sygnał z WIOŚ, najczęściej próbki ryb są zabezpieczane i to analizy może wykonywać tak naprawdę tylko jedno laboratorium, Puławy to są bodajże. Skąd mamy jednoznaczną ocenę, co się z tymi rybami zadziało? Podobnie jak w przypadku tutaj tego tym, o którym mówiła pani kierownik, jeżeli jest to użytkownik rybacki, w naszym wypadku w większości wód jest to Polski Związek Wędkarski w Poznaniu. Mamy też dwóch ichtiologów, z którymi pozostajemy w stałym kontakcie i oni też pobierają próbki.

W pierwszej kolejności mamy kontakt jeszcze z weterynarzem, który jest w stanie ocenić, czy należy tą próbkę przesłać gdzieś dalej, czy jest sam w stanie ocenić, co się z tymi rybami zadziało i takie sprzątanie następuje wtedy przez użytkownika rybackiego. Natomiast sygnał praktycznie natychmiastowo na takie sygnały musimy reagować. No wiemy, że to są akurat te tematy bardzo medialne. No i nie wyobrażam sobie, żeby takie ryby pozostawić same sobie. Nie jest to łatwe. My nie jesteśmy w stanie, zresztą przede wszystkim pracownicy nadzoru, nadzorów wodnych nie są w stanie jednoznacznie określić, co było przyczyną śnięcia, bo w sposób oczywisty nie są przygotowani do takiej identyfikacji. Ja, pomimo że całe lata spędziłem w tematyce jakości wód, też nie odważyłbym się na podstawie tylko badań in-situ, czyli tych podstawowych parametrów, które można wykonać bezpośrednio nad wodą, wskazać jednoznacznie przyczyn śnięcia. Wiemy, co było przyczyną w ostatnich dwóch latach, tak? Te śnięcia będą się powtarzały, będą się powtarzały przede wszystkim na zbiornikach płytkich i na płytkich zarastających ciekach, niestety. I słusznie pan zauważył jedną rzecz, że bardzo dużo się mówi o zrzutach z przedsiębiorstw, o rolnikach, nie do końca tak jest. Oczywiście spływy powierzchniowe, to się koncentruje, tak? Mamy te długie okresy przestoju stagnacji powietrza, gorące okresy. Nie ma się co dziwić, że ludzie nawożą na tyle, na ile mogą, żeby ratować te plony. Te susze są coraz częstsze, po czym następują gwałtowne opady i najczęściej po takich gwałtownych zjawiskach deszczowych następują te śnięcia. I to to są śnięcia, które pojawiają się wbrew pozorom nawet w zbiornikach, które do tej pory nie były jakoś mocno obciążone ścięciami ryb. No wynika to nie tylko z tego spływu powierzchniowego wbrew pozorom, ale także z bardzo prostego procesu inwersji termicznej zachodzącej w wodzie. Pamiętajcie państwo, że zbiorniki te płytkie i cieki, które są coraz płytsze i niestety mają coraz więcej osadów organicznych, o czym też pan wspomniał, mówiąc o tym koszeniu właśnie nieszczęsnym, one się bardzo szybko nagrzewają. W momencie, kiedy te osady denne, mają bardzo wysoką temperaturę w okresie stagnacji, dostają bardzo silny opad, oczywiście chłodniejszy, no to następuje odwrócenie temperatury, inwersja - wszystko co znajdowało się w osadach momentalnie podnosi się do góry. To były najczęstsze przyczyny. Nie wiem, jak było w przypadku Noteci, bo naprawdę nie miałem okazji analizować tej sprawy. Natomiast mówię ze swojego doświadczenia. W ubiegłym roku jakoś to jeszcze w miarę wyglądało. W tym roku z racji tego, że te deszcze jakie by nie były, są w miarę często, więc tych różnic temperatur aż takich nie mamy. Natomiast 2 i pół roku temu mieliśmy raport no gigantyczny - ponad 90 śnięć na różnych

akwenach miałem w obrębie całego Zarządu Zlewni w Poznaniu. Mieliśmy problem ze sprzątaniem, nie ukrywam, ale wynikało to głównie z tego, że nawet użytkownicy rybaccy, którzy mieli większą ilość akwenów, nie byli w stanie fizycznie nadążyć za liczbą śnięć. Oczywiście ryby, które są usuwane przez nas, są poddawane utylizacji, no bo wiadomo, że to jest odpad organiczny, który musi podlegać odpowiednim procedurom. Co do taryf, nic panu nie poradzę, bo to jest RZGW. Niemniej zgadzam się z panem, że tych taryf u nas być nie powinno i z tego, co wiem, osobiście też składałem takie sugestie, żeby jednak to pozostawało w rękach samorządów, ale to to mówię, to już to jest moje prywatne zdanie, już w tej chwili nie stanowisko Wód Polskich. Natomiast no niestety to jest poziom RZGW, więc musiałby pan w tym zakresie rozmawiać już z dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Jeżeli można, nie wiem, czy miałby pan jeszcze jakieś pytania? Proszę”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, pan radny”.

Radny Henryk Popławski – „ja może nie tyle pytanie, co chciałem stwierdzić, że to co pan przedstawił, działania natychmiastowe, podejmowanie działań - to wszystko fajnie to brzmi. Może to u was tak działa, ale tu tak nie zadziało, bo tak się składa, że również zajmuję się utrzymaniem czystości w Barcinie. W związku z powyższym jestem jakby w stałym kontakcie z władzami miasta i byłem świadkiem działań podejmowanych przez Wiceburmistrza, który próbował wszędzie zasygnalizować i to było takie odbijanie piłeczki od Annasza do Kajfasza. Nikt nie chciał podjąć tego wyzwania. Totalna spychologia, poczynając od Wód Polskich przez WIOŚ i dzierżawcę terenu, a ryby utrzymywały się przez kilka dni, no bo to kilka dni potrwało. Tak się też składa, że jestem członkiem Rady Nadzorczej BOSiR-ów w Barcinie i ten brak działań, ta spychologia na przykład zablokowała działalność Stacji Wodnej w Barcinie, bo nie sposób było ludzi wypuścić na rowerach wodnych, na kajakach, jeżeli tam gniły ryby, śmierdziało no i można było spodziewać się, że to może spowodować rozwój zagrożenia epidemiologicznego. W każdym bądź razie ładnie brzmi opowiadanie, ale działanie było wręcz fatalne. A potwierdziło to drugi przypadek, kiedy stwierdzono cuchnącą maź w Noteci i również działanie było zerowe. Dziękuję”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, panie dyrektorze”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu Artur Grześkowiak – „znaczy ja powiem tak, no nie mogę niestety, no nie znam tej Noteci, to

nie jest mój teren, więc tutaj nie odpowiem panu dokładnie jak to wyglądało. Powiem tylko, że my, znaczy ja jestem osobiście dość w luksusowej sytuacji. Z racji tego, że w tym środowisku jakby rybackim gdzieś tam przez te całe lata funkcjonuję, może mi jest łatwiej po prostu z tymi użytkownikami współpracować, to może trochę troszeczkę też z tego wynikać. Poza tym poznański Polski Związek Wędkarski Okręg w Poznaniu jest jednym z silniejszych okręgów w Polsce. Mamy jedną z większych straży rybackich. Ja powiem szczerze z przerażeniem, sam jestem członkiem straży rybackiej. Z przerażeniem słyszałem, osiem osób, tak? Na taki gigantyczny powiat, jakim powiatem jest znińskim, to już świadczy o tym, że te siły i zasoby w tutaj w okręgu PZW nie są za duże, ale to mówię tylko o PZW, tak? Bo z nimi mamy kontakt łatwiejszy. Oczywiście zdarzają się zacięcia, żebyśmy się dobrze zrozumieli, to nie jest tak, że za każdym razem my robimy najczęściej wygląda to tak, że na poziomie dyrektorskim i kierowników Nadzorów Wodnych jesteśmy w stałym kontakcie nawet w weekendy. Pomimo, że teoretycznie nie pracujemy jako Wody Polskie w weekend. No tu muszę podziękować naszym kierownikom, bo nie mam większych problemów z tym, żebyśmy te działania podejmowali niezależnie od tego, czy to są święta, czy to jest tydzień pracy. Jest nam trochę łatwiej, bo mamy tych zasobów dużo, jest gorzej, jeżeli mamy podejrzenie, no ryby są w takim stanie, że jest jakieś podejrzenie też, że to może wywołać jakąś epidemię. Nie mamy też narzędzi i tutaj przyznaję bez bicia do tego, żeby zabezpieczać ryby podejrzane, tak? Mamy jakąś wysypkę, coś co jest nienaturalne, czego nie spotykali pracownicy. No ja osobiście nie pozwolę pracownikowi takiej ryby dotknąć. Nie? To musimy się z tym liczyć, wtedy ściągamy specjalistów. No to już muszą być specjaliści wyższej klasy. To wtedy faktycznie ta, ten cały proces oczywiście staramy się ryby zabezpieczyć w rękawiczkach na tyle, na ile można, współpracujemy ze strażą pożarną, bo też nam się takie sytuacje zdarzały. No mieliśmy taki przypadek, że było śnięcie jednej dużej ryby, bo to chodziło o ponad 20 kg tołpyga. Zdaje się, że Nadzór Wodny w Szamotulach, tam było też podejrzenie, że może być to jakaś niebezpieczna choroba. Na szczęście okazało się, że nie. No ale to też staramy się zabezpieczyć wtedy z wykorzystaniem straży czy nawet w skrajnych przypadkach służby, są takie w służby w Poznaniu, przynajmniej chemiczne, które, z których możemy skorzystać w takiej sytuacji. Nie wydaje mi się, żeby nie było sposobu na to, żeby tych ryb w miarę szybko nie utylizować. Ale to mówię ze swojego podwórka. Mamy dosyć łatwy kontakt z użytkownikami rybackimi. W miarę ta współpraca się układa i może po prostu z tego punktu widzenia mamy troszeczkę lepiej”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „tak, panie dyrektorze. Czy ktoś z państwa? Tak, o głos prosił pan wicestarosta Andrzej Hłond”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „pani przewodnicząca, wysoka rado, szkoda oczywiście, że te sytuacje się powtarzają. Kiedyś tego nie było na taką skalę, że te ryby tutaj śnięte pływają, ale ja pamiętam taką sytuację w zeszłym roku, która wydarzyła się na rzece Welna. To jest gmina Janowiec Wielkopolski. Dzwonił do mnie wiceburmistrz, co on ma zrobić. Ja mu podpowiedziałem jedną rzecz - zgłosić do Centrum Zarządzania Kryzysowego, uruchomiono strażaków i w miarę szybko sobie z tym poradzono, bo to nie było wiadro czy beczka tych ryb, tylko to było parę ton, powiem szczerze. I powiem tak, w takich sytuacjach trzeba sobie radzić po prostu i działać po prostu od razu, bo nie można dopuszczać do sytuacji takiej, że te ryby pływają, śmierdzą i wprowadzają zagrożenie. Także jeżeli chcemy liczyć, to najlepiej liczymy na siebie i skorzystajmy ze sprawdzonych tutaj metod działania. Ja myślę, że jako wszyscy tutaj radni na pewno zapoznaliśmy się z tą dokumentacją, którą państwo nam przedstawiliście i tak dalej. Jest trochę tych zadań do realizacji. Oczywiście mamy swoje uwagi do działania, ale każdy z nas jest ograniczony pewnymi środkami tutaj finansowymi. Jednakże dziękujemy, że państwo do nas tutaj przyjechali, przedstawili. My na pewno w razie sytuacji awaryjnej też będziemy do państwa tutaj interweniować, informować o sytuacjach, które u nas się zdarzają. Tyle pani przewodnicząca”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „o głos prosił Członek Zarządu Powiatu, pani, prosiła pani Józefa Błajet, bardzo proszę”.

Członek Zarządu Powiatu Józef Błajet – „bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, wysoka rado, szanowni goście. Jako że jestem związana tematycznie z rolnictwem z racji pracy w Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rolniczej, pracowałam wiele lat w doradztwie rolniczym, także pełniąc mandat radnej jestem zapraszana na posiedzenia zebrania gminnych spółek wodnych. Tutaj z panią Natalią, z panem się znamy, zwidujemy się na tych zebraniach. Temat konserwacji tych cieków jest wiecznie podnoszony. No jest to problem, jest to problem podnoszony i przez rolników, ale także przez członków spółek wodnych, bo to przecież też są rolnicy. Państwo od kilku lat składacie przedkładacie radzie sprawozdania, bo taki macie państwo obowiązek ustawowy. One co roku są bardzo podobne. Przytaczacie zawsze jakie są państwa zadania. My już z tego wyławiamy to, co jest takie najbardziej dla nas odczuwalne i widoczne w terenie, ale jednym z takich bardzo ważnych zadań jest utrzymanie, eksploatacja urządzeń wodnych cieków naturalnych będących własnością Skarbu Państwa

oraz nadzór nad realizacją prac wykonywanych przez firmy zewnętrzne. Także współpraca z jednostkami samorządowymi. Dalej współudział w zakresie nadzoru nad wykonywaniem obowiązków użytkowników rybackich, obwodów rybackich. To, o czym była tutaj mowa. Tak się składa, że mieszkam w miejscowości otoczonej trzema jeziorami. Jedno jezioro jest jeziorem przepływowym, przepływa przez nie rzeka Wełna. Od, mieszkam w tej miejscowości prawie 40 lat i mogę powiedzieć, że przez te lata bardzo się zmieniło - jeśli chodzi na przykład o Jezioro Tonowskie, przez które przepływa rzeka Wełna, obniżył się generalnie poziom wody, to jest tak na oko około pół metra. To jest bardzo dużo, ale przede wszystkim zmienił się drzewostan nad tym jeziorem. Proszę państwa, co tam wyprawiają bobry, to się w głowie nie mieści. Ja mam pytanie do Wód Polskich. Czy państwo wspieracie działania różnych gremiów w temacie depopulacji bobra? Bo no niestety, ale doprowadzenie do takiego rozwoju, takiej ilości pogłowia tego zwierzęcia spowodowało, że przede wszystkim jest szkodnikiem w terenie, niszczy urządzenia. Podnoszona kwestia tam bobrowych. No macie też problemy z rozbieraniem tego i tak dalej. Jest, ja wiem, że jest to zwierzę bardzo trudne do ustrzelenia, jeżeli są takie zezwolenia, bardzo trudne do wytropienia. No ale na miły Bóg, no nie można powiedzieć, że się nie da niczego zrobić. Trzeba podejmować działania. Dużo mówi się o retencji. Retencję to tak naprawdę mówiąc, to my mamy trochę na papierze i ta retencja to też wynika z tego, że mało odmulania, mało wykaszania, te, ja mówię już o rzekach w tej chwili, o strugach, to wszystko płynie powoli. I teraz tak, jeżeli byłby poziom wody wysoki, to fajnie, bo ta woda nie ucieka nam tak szybko do Bałtyku i staje się, jak gdyby, bezużyteczna jako woda słona już. Natomiast przy tej mizerii poziomu wód, jaki jest w tej chwili stanu wód, nieodmulanie, niepogłębianie - to, o czym pan mówił, że no te odpady roślinne biologiczne przy tym zjawisku inwersji to się wszystko unosi. No i mamy to, co mamy w tej chwili. Więc no tutaj ja myślę tak, państwo byście robili z pewnością dużo więcej, gdybyście mieli za co. Bo myślę, że świadomość potrzeby, to państwo mają. Tylko jest kwestia środków finansowych. Trzeba powiedzieć jeszcze, jedna kwestia, to jest kwestia powiedzmy czyszczenia tych rzek, odmulania, wykaszania, ale my jesteśmy też powiatem, który stawia mocno na turystykę. Mając rzeki, mając jeziora, mając je w takim stanie, jakim mamy, to tak naprawdę jaka to przyjemność w bagnie pływać. No myślę, że no niekoniecznie. No jest trochę czystszych jezior. Już nie będę wymieniała z nazwy, ale to są przeważnie takie jeziora bezodpływowe. No wtedy rzeczywiście jest przykład, na przykład Jezioro Lubieckie, bardzo czyste, niedawno miesiąc temu otwarta plaża, pomost. Fajna

sprawa, ale to są wyjątki. Natomiast już te wszystkie przepływowe, czy do których tam dopływają jakieś strugi, kanały i tak dalej, no to wygląda to, powiedziałabym, bardzo nieciekawie i to powoduje, że gminy, samorządy nie mogą tych walorów turystycznych też wykorzystać tak naprawdę. No myślę, że trzeba walczyć o środki finansowe, trzeba szukać sposobu, żeby na bieżąco te rzeczy konserwować i o nie dbać, bo ja codziennie przejeżdżam kilka razy przez rzekę Wełnę, przez most w Szkółkach. No jak ona wygląda? Tam już się brzegi prawie schodzą. To jest tak, to jest. Więc drodzy państwo, no to wszystko wymaga po prostu bieżącej pracy, bieżącej współpracy i jeszcze jeden temat - ponieważ mamy bogactwo jezior, oczywiście atrakcją staje się wypoczynek nad wodami. Masowo powstają działki rekreacyjne. W każdej gminie, w gminie Rogowo powstały, w gminie Janowiec powstały, w mojej niedalekiej odległości od mojego domu również. I co się obserwuje? Grodzenie do samej wody, a najlepiej jeszcze do jeziora. No polska Konstytucja zapewnia obywatelom dostęp do publicznej wody będącej własnością Skarbu Państwa. W wykonaniu właścicieli działek jest to no w tej chwili nadużycie, ale ja mam pytanie. Czy Wody Polskie te rzeczy monitorują i kontrolują? Myślę, że jest na to sposób. Powstają nielegalne pomosty. Nie wiem, czy wszyscy mają zezwolenia, bo wiem, że trzeba takie zezwolenie mieć. Jest jeszcze kolejna kwestia. Jak mówimy o jakości wód typu jeziora czy rzeki, powstają tam działki. Czy ktoś kontroluje tak dogłębnie, co się dzieje ze ściekami komunalnymi, bytowymi? Przecież tam powstają toalety, tam się pierze, tam powstają ścieki. Czy ktoś tym zarządza? Czy ktoś to kontroluje? Rolnicy w mojej gminie w ubiegłym roku niektórzy zostali ukarani mandatami, ponieważ ktoś porównał ilość pobranej wody przez zegar pomiarowy i ilość wywiezionych ścieków. Na miły Bóg, rolnik stosuje opryski w polu, rolnik ma zwierzęta, więc ta woda nie wraca z powrotem przez toaletę do szamba. Więc pomysł karania na przykład rolników uważam, że bardzo ktoś się zagalopował i niesłusznie to zrobił. Natomiast przymykanie oczu na działki rekreacyjne, bo płacą podatki od nieruchomości. No nie, tak nie może być. Dobro wody i natura jest nam powierzona na czas naszego życia i nie możemy kolejnemu pokoleniu zostawić tylko wysypisk śmieci i bałaganu. I to powinniśmy brać sobie wszyscy pod uwagę, bo w tej chwili od czci i wiary odżegnuje się rolników, bo krowa puszcza bąki, bo produkuje metan i tak dalej. No ci, którzy ten temat na spotkaniach klimatycznych podnoszą, przeważnie rowerami nie przyjeżdżają. Tylko samolotami, które dużo więcej produkują szkodliwych rzeczy niż ta biedna krowa na pastwisku. Także drodzy państwo, no prosimy jednak o to, żebyście starali się, bo myślę, że się staracie, ale współpracować z gminnymi spółkami wodnymi tam, gdzie

można im powierzyć jakąś robotę. Wiem, że obowiązują przetargi pewnie i to jest to, czego nie uregulowano, bo skoro te biedne spółki wodne, bo są biedne, bo żyją w zasadzie trochę z dotacji, również z dotacji od powiatu, również gdzie wyegzekwują jeszcze tam za zrzuty wód z dróg, bo niektóre spółki, ale o to trzeba też powalczyć. Generalnie są biedne, więc miałyby możliwość no zarobienia paru złotych. Mało tego. Uważam, że byłyby też konkurencyjne, bo są na miejscu. bo ten pracownik jest najtańszy, nie trzeba go gdzieś tam lokować, dawać mu delegacji, płacić i tak dalej. Ale chodzi o to, żeby tutaj można było to robić bezprzetargowo na zasadzie powierzenia. No pan się uśmiecha. To wszystko w tym kraju jest możliwe, tylko jest kwestia woli politycznej. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „szanowni państwo, pani Józefa Błajet, Członek Zarządu Powiatu, przedstawiła szereg zagadnień związanych z tematyką, jaką goszczą u nas państwo. To jest długoletnie doświadczenie, obserwacja i działalność pani Józefy i to jest zwrócenie uwagi na zagadnienia, których jeszcze jest dużo do zrobienia. I zapewniam pana, panie dyrektorze, że tych 8 strażników w tej straży rybackiej, to są nasze kroki podjęte, a tematów mamy bardzo, bardzo dużo. I kierowanie finansów jeszcze przed radą powiatu jest w wielu ważnych, równie ważnych kierunkach i to, co robimy też staramy się robić jak najlepiej, jak sami państwo wiecie i jeszcze proszę o kilka słów ewentualnie podsumowania, panie dyrektorze”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu Artur Grześkowiak – „jak najbardziej. Postaram się szybko, bo w punkt pani trafiła, jeżeli chodzi w ogóle o problemy w i to nawet nie Wód Polskich, tylko gospodarki wodnej, tak? Zacznę od końca, jakbym coś pominął, to proszę o zwrócenie uwagi. Pierwsza sprawa zagospodarowanie terenu. Gmina, gmina, jeszcze raz gmina. My tego nie możemy zablokować, ale też no ja dostaję białej gorączki, szczerze mówiąc, jak dostaję WZ-ki do uzgodnienia. My możemy uzgadniać w zakresie praktycznie melioracji i jedyne co możemy wskazać, że jeżeli się uszkodzi urządzenia wodne, tudzież brzegi cieków, to należy to naprawić. Koniec w temacie. To jest jedyna nasza kompetencja na dobrą sprawę, więc niewiele możemy tutaj zablokować. Natomiast samowolki, już sam fakt wystarczy popatrzeć na podziały, jak wyglądają nad rzekami, nad jeziorami, to to co się w przyszłości zadzieje, bo my jeszcze jesteśmy w tej chwili jakby na początku tej naszej wolności - wolę sobie nie myśleć. Jestem praktycznie limnologiem głównie, tak? Hydrologiem, ale o specjalizacji jeziornej, dlatego mi te tematy są jak najbardziej bliskie. To jest jedna rzecz. Gospodarka

wodno-ściekowa i kontrole to też są gminy sprawy, bo to wynika z ustawy o zachowaniu czystości i porządku w gminie. Natomiast my mamy pewien drobny element, z którym walczymy i z którym jest bardzo ciężko zawalczyć, mianowicie nieszczęsne przydomowe oczyszczalnie ścieków. Niech mi pani wierzy, że zablokowanie, przegrywamy w sądzie wszystko. Upieramy się, nasze, nasi kierownicy nadzoru, bo to jest kwestia zgłoszenia, walczą na tyle, ile mogą, żeby zablokować lokalizację tego typu oczyszczalni w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora. Bo ja wiem, one są wydajne, tak, niektóre mają do 98%, tylko niech ten producent powie, że ten wkład trzeba wymienić, wywieźć i za jakiś czas dołożyć nowy wkład, żeby to w ogóle pracowało. Mowy nie ma o tym. Niestety sądy uchylają, bo twierdzą, że to jest ograniczenie praw i Konstytucja, tak jak zresztą pani tu wcześniej wspomniała. To jest drugi temat, z którym niestety się borykamy na co dzień. Spółki wodne, tu się uśmiechałem. Powiem pani, dlaczego - bo akurat jestem adwokatem, można powiedzieć, spółek wodnych. Staram się, proszę się skontaktować z poznańskimi. Myślę, że coś powiedzą. Staram się tam, gdzie mogę, naciskać na to, żeby spółki wodne, po pierwsze, zostały uwzględnione w prawie wodnym i na prawach strony w postępowaniach administracyjnych. To co kiedyś było, tak? Bo ja zaczynałem swoją no karierę, za dużo powiedziane, ale powiedzmy pracę, przygodę z gospodarką wodną w pozwoleniach wodnoprawnych, w starostwie powiatowym również. Przez trzy lata pracowałem w pozwoleniach wodnoprawnych, hydrogeologii trochę i w koncesjach górniczych. Wtedy to było, tak. Ja sobie nie wyobrażam, żeby te przepisy nie zostały przywrócone. To jest podstawa funkcjonowania spółek wodnych i podstawa funkcjonowania prawidłowej gospodarki wodnej z prostej przyczyny. Jeżeli podchodzimy do czegoś zlewniowo, a takie są wytyczne dyrektywy, po to Wody Polskie w końcu powstały, tak. No to zacznijmy od zlewni, od źródeł, tak. Czyli jeżeli mówimy o tych dawnych ciekach szczegółowych, no to tak powinniśmy skonsolidować swoją pracę, żeby spółki i my robiły systemowo odcinek po odcinku. Nie ma możliwości i nigdy nie będzie finansów w gospodarce wodnej takiej. Ja mam 4 000 km do utrzymania. Niech państwo sobie wyobrażą. Około za kilometr 10 do 25 000 zł w zależności od cieku. Wyobrażają państwo sobie ten budżet? To jest niemożliwe, żeby te pieniądze się znalazły w budżecie państwa. My musimy walczyć oczywiście o zewnętrzne środki. W tej chwili osobiście biorę udział w pewnym projekcie LIFE-owskim. Co prawda nie ta część Wełny, która państwa tutaj interesuje, ale też będę starał się powiązać te kwestie przyrodnicze z kwestiami właśnie utrzymaniom, żeby to w miarę współgrało. Staramy się to robić, nie jest to oczywiście łatwe. Procedury

administracyjne też nam nie ułatwiają sprawy, a prawo wodne już tym bardziej nie. Kwestia ogrodzenia - z tym mamy problem, ale też przeprowadzamy z wykorzystaniem specjalistycznego, specjalistycznej komórki też z poziomu RZGW. Kontrole wręcz często przeprowadzane są wspólnie z Policją, żeby w tym ogrodzeniu, przekształceniu brzegów - bo samo ogrodzenie to jest jedno, a przekształcenie to jest zupełnie inna bajka - te samowolki, żeby ukrócić. Do ubiegłego roku praktycznie nie było żadnego narzędzia, bo to, że Wydział Kontroli przyjedzie, da 500 zł mandatu komuś, kto, nie wiem, pół kilometra od brzegu przekształci, zrobi sobie plażę, cuda, wianki, skocznie w pomosty. No co to jest za kara? No żadna. W tej chwili w ubiegłym roku weszły nowe przepisy, weszła zmiana do ustawy Prawo wodne umożliwiającą wystawianie kar administracyjnych od 5 000 do 1 000 000 zł. Co prawda, to już są konkretne kary. Co prawda, brakuje mi osobiście trochę jakiegoś aktu wykonawczego dotyczącego procedury postępowania w takich przypadkach. Niemniej jest to pierwsze narzędzie, które faktycznie może być w jakiś sposób dotkliwe i może uderzyć w naruszających prawo. Nie będę już wnikał, odsyłam do przepisu, można się z nim zapoznać. Wcześniej no tak jak mówiłem praktycznie groziliśmy palcem i na tym się kończyło. Wstrzymywaliśmy postępowania administracyjne. Najczęściej każdy się odwołuje, ma takie prawo od decyzji. Jeżeli kary nawet są wyznaczane, to często są miarkowane. Jeszcze najbardziej dotkliwe kary, jeżeli były wymierzane, to z ustawy o ochronie przyrody, ewentualnie ochrony środowiska. Natomiast to już nie jest ustawa, na której my działamy bezpośrednio, więc tutaj byłby kłopot. Kwestia bobrów, no tak się składa, że też długi czas przebywałem w środowisku. Byłem członkiem Rady Parków Krajobrazowych między innymi przez 10 lat i w związku z tym miałem dosyć bliskie kontakty z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Co mogę odpowiedzieć? Bo my oczywiście walczymy, wnioskujemy o to, żeby ograniczyć możliwość rozprzestrzeniania i tak dalej, i tak dalej, ale co działa najlepiej na Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska - masowe wnioski o odszkodowania od indywidualnych rolników. To działa na nich najlepiej, bo my jako instytucja jesteśmy traktowani, no to dostaną odmowę administracyjną po wszystkim, tak? Temat jest zamknięty. Nie jesteśmy w stanie za dużo przewalczyć, a wierzę mi państwo, że ja też nie pozwolę pracownikom na to, żeby samowolki urządzali i płacili za to kary indywidualne. Z tym mamy duży kłopot. To tak a propos bobrów. Jeżeli chodzi o zaangażowanie spółek w wykonawstwo - nic mnie bardziej nie cieszy, jak wygrywają spółki przetargi. Na moim terenie najczęściej, jeżeli udaje się wygrać, to jest to albo spółka Boniko

(no my potocznie mówimy Bonikowska, ale to jest Nizin Obrzańskich). To jest dosyć prężna spółka wodna i Rejonowy Związek Spółek w Śremie ostatnio też trochę powalczył i udało im się kilka przetargów wygrać. My nie możemy promować w żaden sposób. Państwo też pracują na finansach publicznych i doskonale wiedzą, że dyscyplina finansów publicznych obowiązuje i prawo zamówień publicznych nie daje nam żadnej, absolutnie żadnej możliwości promowania spółek wodnych. A powiem szczerze, spółka wodna jak wchodzi, to robi to dobrze i robi to tak, żeby właśnie to powiązanie z obecnymi ciekami, czyli tam kanałami, które kiedyś były urządzeniami melioracji wodnych podstawowej, a właśnie tą dawną szczegółówką, obecnie rowami melioracyjnymi, żeby to wszystko razem współgrało. Ja się cieszę, jak wygrywają, natomiast nie mam na to bezpośredniego wpływu żadnego i niedobrze jakbym miał. To już z punktu widzenia czystego prawa zamówień publicznych. Jeżeli chodzi o samo koszenie i utrzymanie, powiem tak, finanse są problemem tak jak już powiedziałem wcześniej, nie będę tego tematu rozwijał. W tym roku, zresztą jutro mamy naradę z naszymi nadzorami wodnymi. W tym roku w Wodach Polskich wreszcie ruszyło coś w zakresie długoterminowych postępowań, czyli zamówienia no tam na podstawie tzw. „umów ramowych” będą planowane na trzy lata do przodu. Do tej pory mieliśmy rok budżetowy zamknięty. No jak to wyglądało to, to wiemy, tak? Nawet jeżeli te przetargi udało nam się zrealizować pod koniec roku, praca była wykonana, to oszczędności, które udało się wygenerować na, nie ma co się oszukiwać dumpingowych cenach wykonawców, bo ja nie pamiętam przetargu, w którym byśmy nie pytali o wyjaśnienie rażąco niskiej ceny. Nawet jeżeli to oszczędności mamy, to już praktycznie nie jesteśmy w stanie szybko i łatwo spożytkować. Oczywiście tych pieniędzy jest za mało, będzie za mało, bo to są gigantyczne koszty. Niemniej dzięki tym ramowym umowom jest szansa na to, że w momencie, kiedy się będą pojawiały oszczędności, to natychmiast jesteśmy w stanie bez przetargu tylko z wyboru tych osób, które te umowy podpisało, zlecać te prace i wydaje mi się, że tutaj te środki o wiele lepiej będą wykorzystywane. Co do samej pracy i tych osadów nieszczęsnych dennych, czyli ten, tej materii biologicznej, ta, to jest ta materia odpowiada też za to zamulanie i wypłacaniem cieków, co jest największym problemem w tej chwili, jeżeli chodzi o kwestie swobodnego spływu z retencją, tu bym uważał, bo niestety trochę nam się warunki hydrometeo zmieniły i to to już nie jest taka prosta sprawa jak kiedyś, że przetrzymamy wodę i ona będzie. Nie, to tak już niestety nie działa, ale to to to na osobny temat. Jeżeli państwo będą chcieli, to bardzo chętnie pozostaję do dyspozycji, tylko błagam, żeby

troszeczkę wcześniej uprzedzić, to ja naprawdę chętnie przyjadę na jakąś komisję czy na jakieś spotkanie, na którym państwo mieliby jakieś tam dodatkowe szczegółowe pytania. Natomiast problemem jest to koszenie. Tak, my w tej chwili na dobrą sprawę - poza tym płytkim hakowaniem, na które nam pozwala, powiedzmy, to środowisko przyrodnicze, czyli cała nasza kochana ekologia. Ja też jestem przyrodnikiem, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Tylko dla mnie ratowanie i renaturyzacja cieków nie polega na tym, żeby go zamulić, żeby padło wszystko, tak. To nie jest renaturyzacja. Renaturyzacja to jest przywrócenie do pierwotnego charakteru cieków, czyli był piasek, ma być piasek. Tam mają być małże, tam się ma rozwijać różanka, nie ma to gnić. Tak w moim mniemaniu wygląda renaturyzacja. Do tego dążę i o to będę na pewno walczył. Natomiast jest, w tej chwili jesteśmy na etapie takim, że bez pozwolenia wodnoprawnego, to my możemy jedynie przycinać tę roślinność. I co robimy? Dogęszczamy, tak? Tak jak trawnik na boisku piłkarskim. Im częściej to kosimy, tym jest gęściej. Im jest gęściej, tym więcej jest obumierającej materii i tak naprawdę to się zaczyna robić syzyfowa praca, która na dłuższą metę niewiele daje. Każde odmulenie typowe, głębokie, takie jak powinno być wykonane, żeby ten ciek funkcjonował w miarę normalnie, wymaga pozwolenia wodnoprawnego. Pozwolenia dla Wód Polskich wydaje Ministerstwo. No teraz niech państwo sobie wyobrażają, tych wniosków od nas wychodzi naprawdę sporo. Jeżeli z całej Polski idą wnioski do jednego ministerstwa, które infrastruktury, tak? Czyli te to ministerstwo, które odpowiada też za pewne strategiczne kwestie gospodarcze, tak? Mimo najszczerszych chęci, jak oni by się nie starali, nie są w stanie przeprowadzić tego. My mamy pozwolenie, wnioski złożone tutaj z tego terenu, to masz od 2020 roku, które czekają na rozpatrzenie”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „panie dyrektorze, dziękuję bardzo. Kolega radny Maciej Wrzesiński musiał nas opuścić, ale zostawił pytanie, które przedstawi kolega Paweł Sikora. Radny Paweł Sikora”.

Radny Paweł Sikora – „pani przewodnicząca, wysoka rado, szanowni goście, rzeczywiście radny Maciej Wrzesiński poprosił mnie o zadanie pytania i jednocześnie zwrócenie uwagi na problem związany z rzeką Wełną, która jakoś jest omijana - jeśli chodzi o prace związane, prace utrzymaniowe, a już nie mówiąc o renaturyzacji. Bardzo proszę przyjrzeć się temu, tej sytuacji. Jest to teren działania bodajże Nadzoru Wodnego Gnieźno. Więc bardzo proszę sprawdzić, bo tutaj kolega mówił, że od wielu, wielu lat te prace nie były prowadzone, jeżeli mamy tutaj pana dyrektora dzisiaj. Więc gorąca prośba, żeby spojrzeć

przychylnym okiem na Rzekę Wełnę i to jest temat sygnalizowany przez kolegę, a jeszcze - skoro jestem przy głosie pani przewodnicząca - to jeśli można, to jeszcze chciałbym zasygnalizować jeden temat związany z Jeziorem Żnińskim Małym, mianowicie w 2023 rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Wody Polskie w Bydgoszczy informowała, że do roku 2027 w ramach dostosowania do zmian klimatu nastąpi renaturalizacja Jeziora Żnińskiego Małego, przywrócenie naturalnego przepływu, nasadzenia drzew i innej roślinności w kilkumetrowym pasie otaczającym jezioro, co zmniejszy presję ze strony rolnictwa. I moje pytanie, jak się ma właśnie ten program związany z właśnie renaturyzacją zbiorników jeziornych, czy też, szerzej mówiąc, wód w ramach Krajowego Programu Renaturyzacji Wód Powierzchniowych”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „panie dyrektorze, zanim oddam panu głos, chcę przeprosić bardzo wysoką radę. Nie było przerwy, ponieważ taka dzisiaj tematyka, ale też goście. Szanujemy czas gości, żeby nie czekali dłużej. Przesunęliśmy te punkty, więc realizujemy dalej. Bardzo proszę, panie dyrektorze, to był dobry pomysł, żeby zaprosić na komisję, omówić w najbliższym czasie sporo zagadnień, bo jest pan widać świetnym fachowcem. W związku z tym bardzo proszę o krótkie jeszcze wystąpienie, o odpowiedź koledze radnemu Pawłowi Sikora”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu Artur Grześkowiak – „ja pozwolę sobie może najpierw. Odpowiem tylko kwestia Wełny, to akurat dobrze pan trafił. Dziękuję za pytanie. Z oszczędności właśnie to, o czym mówiliśmy. Zrobiliśmy troszeczkę, no troszeczkę inaczej podeszliśmy do przetargu w ubiegłego roku. Kosztowało to moich pracowników trochę nerwów, ale no udało nam się właśnie już troszkę pokombinować z oszczędnościami i jeszcze w tym roku 7 km, tak, Wełny na państwa terenie będzie zrobione, ale to wynikało właśnie z tych troszeczkę delikatnych manewrów, jeżeli chodzi o przygotowanie dokumentacji, tak. Troszeczkę wcześniej udało się coś przygotować. Ja w tym roku miałem bardzo słaby budżet, bo na utrzymanie nie miałem za dużo finansów ze względu na to, że niestety w południowej części naszego zarządu mieliśmy powódź w ubiegłym roku, o której mało państwo słyszeli. To była powódź zimowo-wczesnowiosenna. Zagrożenie dla miasta Kościan było realne zalanie miasta. Natomiast z racji tego, że udało nam się z tego wybrnąć, to to temat nie stał się tak medialny, jak powódź później na Dolnym Śląsku. Na szczęście dla mnie, na szczęście dla moich pracowników. Natomiast z szkody powodziowej, które mieliśmy, niestety troszeczkę nam tego budżetu w tym roku zjadły.

Niemniej mówię, tu akurat 7 km udało się na Wełnę też wygospodarować. Jeżeli chodzi o te pozostałe kwestie, to poproszę panią kierownik”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Kierownik Nadzoru Wodnego w Żninie Natalia Czechorowska – „jeżeli chodzi o tą renaturyzację Jeziora Żnińskiego Małego, jest taki faktycznie program, natomiast Nadzór Wodny też właśnie go nie prowadzi i z tych wymienionych działań, jak dobrze rozumiem, miało być wybrane któreś, bo nie wszystkie z tych wymienionych zadań po prostu z uwagi na naturę właśnie i otoczenie Jeziora Żnińskiego Małego da się wprowadzić. Czy nasadzenia, czy jakaś zmiana użytkowania brzegu, no w tej sytuacji nie jest możliwa wszędzie, bo jest po prostu tak zagospodarowany brzeg, że no nie ma możliwości w pewnych miejscach dosadzenia pewnej roślinności, tak? Także tutaj też mogę się dowiedzieć z RZGW na jakim to jest etapie i wtedy będziemy w kontakcie. Nic więcej nie jestem w stanie powiedzieć”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „tak, wysoka rado, dziękuję całej, wszystkim gościom, którzy z nami tutaj byli: pan Artur Grześkowiak, pani Natalia Czechorowska, pan Krzysztof Kajdan i przedstawiciel Wód Polskich. Proszę państwa, bardzo dziękuję. Do zobaczenia. Życzymy wszystkiego dobrego sobie wspólnie w tych podejmowanych działaniach i o jak najwięcej efektów dla środowiska i dla mieszkańców. Dziękuję państwu bardzo”.

Pkt. 10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego oraz wyrażenia zgody na objęcie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, już mamy punkt kolejny. Zmieniły się, zmieniła się numeracja punktów. Punkt 8 jest teraz 10. Punkt w państwa programie sesji jest to punkt 8, dla nas 10, ponieważ wyraziliście państwo zgodę na zmianę. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do spółki. O, wysoka rado w imieniu całej Rady Powiatu powitam na naszej sesji gościa specjalnego - I Wicewojewodę Kujawsko-Pomorskiego pana Piotra Hemmerlinga z panią dyrektorką biura. Witamy serdecznie. Proszę o zajęcie miejsca, które czeka.-Wysoka rado, kolejny punkt 10: „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego oraz wyrażenia zgody na objęcie akcji

z podwyższonym kapitałem zakładowym”. Bardzo proszę pan Wicestarosta Andrzej Hłond. Przepraszam bardzo, przepraszam, pan starosta Zbigniew Jaszczyk”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczyk – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie wojewodo, szanowni państwo, jest przygotowany projekt uchwały rady powiatu w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego pod firmą Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy Spółka Akcyjna we Włocławku. Krótko mówiąc chodzi o to, że przystępujemy do projektu, który realizuje Urząd Marszałkowski, objęcie udziałów za 20 000 zł, zacznie to funkcjonować od września przyszłego roku. Chodzi o to, żeby utrzymać przewozy pasażerskie, które są świadczone na terenie powiatu żnińskiego. Mamy wstępny szacunek, jeżeli chodzi o koszty ewentualne, które będzie powiat ponosił. To będzie kwota 10 do 11 000 zł miesięcznie, ale to w zależności od tego, ile będzie sprzedawanych biletów, jakie będą rozliczenia i tak dalej. Na dzień dzisiejszy, tak jak mówię, szacunek jest 10 / 11 000 zł miesięcznie. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo. To był Starosta Żniński Zbigniew Jaszczyk i bardzo proszę na komisji budżetu i gospodarki odbyła się dzisiaj komisja. Podjęty był temat. Bardzo proszę przewodniczącego Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego pana Witolda Mrówczyńskiego o opinię”.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Witold Mrówczyński – „pani przewodnicząca, wysoka rado, Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego na tym, na dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt omawianej uchwały”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Opinię przedstawił przewodniczący komisji pan Witold Mrówczyński. Wysoka rado, proszę o odczytanie projektu uchwały przez wiceprzewodniczącego pana Pawła Koperskiego, a państwo całość uchwały, projekt uchwały macie w systemie rada. Bardzo proszę”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/75/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego oraz wyrażenia zgody na objęcie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym. Stosowna podstawa prawna. Uchwała się, co następuje. §1. Przystępuje się do spółki prawa handlowego pod firmą Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy S.A. z siedzibą we Włocławku. §2. Wyraża się zgodę na objęcie przez Powiat Żniński 2 000 000 sztuk akcji zwykłych imiennych serii D o wartości nominalnej wynoszącej 1 gr każda i łącznej wartości nominalnej 20 000 zł. W podwyższonym kapitale zakładowym spółki Kujawsko-Pomorski

Transport Samochodowy S.A. z siedzibą we Włocławku i pokryciu ich wkładem pieniężnym w kwocie odpowiadającej wartości wniesionego kapitału. §3. Objęcie akcji nastąpi poprzez zawarcie pomiędzy Powiatem Żnińskim, reprezentowanym przez Zarząd Powiatu w Żninie a spółką Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy S.A. z siedzibą we Włocławku, umowy objęcia akcji w drodze subskrypcji prywatnej. §4. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu. §5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, projekt uchwały odczytał państwu Wiceprzewodniczący Rady Powiatu pan Paweł Koperski, a ja proszę wysoką radę o głosowanie”.

Głosowało 14 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

- | | |
|----------------------------|------------------|
| 1. Józefa Błajet | za |
| 2. Alina Borkowska | za |
| 3. Kacper Ćwikliński | nieobecny |
| 4. Nikodem Dolata | za |
| 5. Anna Falkowska | nieobecny |
| 6. Andrzej Hłond | za |
| 7. Zbigniew Jaszczuk | za |
| 8. Paweł Koperski | za |
| 9. Lidia Kowal | nieobecny |
| 10. Witold Mrówczyński | za |
| 11. Karol Nojgebauer | za |
| 12. Aleksandra Nowakowska | za |
| 13. Henryk Popławski | za |
| 14. Adrian Przybyła | za |
| 15. Paweł Sikora | za |
| 16. Magdalena Siwak | nieobecny |
| 17. Edyta Szóstak-Ławińska | za |
| 18. Ryszard Ulatowski | za |
| 19. Maciej Wrzesiński | nieobecny |

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, obecnych na sali 14 radnych, 14 głosów za. Uchwała została podjęta. Bardzo dziękuję”.

Uchwała Nr XI/75/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do spółki prawa handlowego oraz wyrażenia zgody na objęcie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym została podjęta i stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Pkt 11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2025 rok.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt dla nas 11: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2025 rok”. Bardzo proszę pan Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie wojewodo, szanowni państwo, przedłożony został na piśmie projekt uchwały i mówimy o tej wersji, która została państwu przesłana. Dość obszerny materiał, bo jest, rok się kończy, wiele zmian w budżecie. Powiem tylko o niektórych sprawach, więc takie najistotniejsze po stronie dochodowej pozyskaliśmy od Fundacji Orlen kwotę prawie 45 000 000 zł, na wyścig. 45 000 zł”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „o jakby było miliony, panie starosto”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk – „ale to zrobimy w przyszłym roku. W przyszłym roku, bo słuchajcie, przyzwyczajeni jesteśmy do milionów. Ale tu jest 45 000 zł od Fundacji Orlenu na wyścig kolarski Pałuki Tour, który odbył się w ostatnią niedzielę. Wprowadzamy pozyskane środki na zakup dwóch samochodów po 151 000 zł dla Zespołu Szkół Specjalnych i DPS-u w Barcinie. Z grubszych rzeczy wprowadzamy 404 000 zł z decyzji wojewody na ochronę ludności, bo ponad 600 000 zł wprowadziliśmy uchwałą zarządu, a te 404 000 zł to są wydatki inwestycyjne. I po stronie wydatków wyprowadzamy tą kwotę już teraz dobrze powiem 40, prawie 45 000 zł na wyścig Pałuki Tour na promocję, na wniosek Wydziału Promocji i Rozwoju Lokalnego zabezpieczamy środki na Honorowe Patronaty Starosty, na organizację Święta II. Batalionu Logistycznego Ziemi Żnińskiej, na zakup kalendarzy na '26 rok i na finansowanie zawodów sportowych łącznie kwotę 43 500 zł. Po stronie wydatków zabezpieczamy na zakup samochodów tych, o których mówiłem, które dostaliśmy dofinansowanie po 151 000 zł. W jednym przypadku jest to udział własny - 60 000 zł dla DPS-u w Barcinie i udział własny - 75 000 zł dla Zespołu Szkół Specjalnych. Wprowadzamy kwotę 70 000 zł na zespół orzekania o stopniu niepełnosprawności. Tak panie wojewodo, przy okazji brakuje pieniędzy na orzekanie, o czym panu wojewodzie jest oczywiście wiadomo

i z własnych zabezpieczamy 70 000 zł, żeby to nam funkcjonowało. Jak państwo pamiętacie w budżecie mieliśmy wolnych środków około 2 000 000 zł z nadwyżki z roku ubiegłego i jak pamiętacie mieliśmy niedobór na oświacie na początku budżetu prawie 6 000 000 zł. Na dzień dzisiejszy z tych 2 000 000 zł zabezpieczamy finansowanie oświaty do końca bieżącego roku w trzech szkołach niepublicznych i w szkołach publicznych, które prowadzi powiat żniński. Także mamy zabezpieczenie środków na rok bieżący, oczywiście uwzględnia to nabory na rok bieżący, które odbyły się w wakacje w tym roku i zostało to policzone i jest opisane wszystko w projekcie uchwały. Wprowadzamy w związku z oszczędnościami, jakie wystąpiły na modernizacjach dróg wprowadzamy modernizację drogi Smerzyn-Załachowo. Powiem państwu, dzisiaj zostały otwarte oferty, jeszcze trochę zostało z tych pieniędzy, także jest szansa, że może jeszcze jedną drogę będziemy w tym roku realizować, ale tak jak powiedziałem, mieliśmy ją w planie, ale ze względu na to, że przeznaczaliśmy 1 000 000 zł na szpital, na wykup akcji w szpitalu, to na razie z tej drogi zrezygnowaliśmy. I tak jak mówię, jest ten 1 000 000 zł na udziały w szpitalu, 20 000 zł na objęcie udziałów w Kujawsko-Pomorskim Transporcie Samochodowym, o którym również mówiłem. 300 000 zł zabezpieczamy na zakup nowego zestawu serwerów dla Wydziału Geodezji, gdyż mamy tam wykorzystane moce już w 97%, a te serwery, które są przeznaczymy dla Wydziału Finansów, gdyż tam też moce się, że tak powiem, tego sprzętu kończą. I to w dużym skrócie tyle. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado. Czy są pytania do zmian w budżecie? Nie widzę. Dzisiaj odbyła się Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego. Bardzo proszę przewodniczącego komisji Witolda Mrówczyńskiego o odczytanie opinii”.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Witold Mrówczyński – „pani przewodnicząca, wysoka rado, Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego na swoim dzisiejszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt omawianej uchwały”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję. To był przewodniczący komisji Witold Mrówczyński. A ja bardzo proszę Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Pawła Koperskiego o odczytanie projektu uchwały”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/76/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2025 rok. Stosowna podstawa prawna. Uchwala się, co

następuje: §1 zgodny z treścią zawartą w projekcie uchwały, który został państwu wysłany drogą elektroniczną. §2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu. §3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję wiceprzewodniczącemu panu Pawłowi Koperskiemu za odczytanie projektu uchwały. Państwo macie całą, projekt uchwały w systemie rada i bardzo proszę wysoką radę o głosowanie”.

Głosowało 14 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

1. Józefa Błajet	za
2. Alina Borkowska	za
3. Kacper Ćwikliński	nieobecny
4. Nikodem Dolata	za
5. Anna Falkowska	nieobecny
6. Andrzej Hłond	za
7. Zbigniew Jaszczyk	za
8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	nieobecny
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za
16. Magdalena Siwak	nieobecny
17. Edyta Szóstak-Lawińska	za
18. Ryszard Ulatowski	za
19. Maciej Wrzesiński	nieobecny

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 14 osób jest na sali, głosowało 14 osób. Bardzo dziękuję. Uchwała została podjęta”.

Uchwała Nr XI/76/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Żnińskiego na 2025 rok została podjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

Pkt 12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, kolejny punkt jest efektem podjęcia właśnie tej uchwały o zmianach w budżecie, czyli Wieloletnia Prognoza Finansowa. „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego” i pan starosta tylko to potwierdzi”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „potwierdzam to, co powiedziała przed chwilą pani przewodnicząca. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo proszę, aby pan Witold Mrówczyński, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, przedstawił nam opinię komisji”.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Witold Mrówczyński – „pani przewodnicząca, wysoka rado, projekt tej uchwały również został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Rozwoju Gospodarczego”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję. Pan przewodniczący komisji Witold Mrówczyński odczytał opinię komisji, a ja bardzo proszę o głosowanie. Dziękuję za podpowiedź. Wysoka rado, pan Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski odczyta państwu projekt uchwały, a państwo macie ją w systemie rada przed głosowaniem. Bardzo proszę”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/77/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku, zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego. Stosowna podstawa prawna. Uchwała się, co następuje: §1 zgodny z treścią zawartą w projekcie uchwały, który został państwu wysłany drogą elektroniczną. §2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu. §3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „proszę wysoką radę o głosowanie, które trwa”.

Głosowało 14 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

- | | |
|----------------------|------------------|
| 1. Józefa Błajet | za |
| 2. Alina Borkowska | za |
| 3. Kacper Ćwikliński | nieobecny |
| 4. Nikodem Dolata | za |

5. Anna Falkowska	nieobecny
6. Andrzej Hłond	za
7. Zbigniew Jaszczuk	za
8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	nieobecny
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za
16. Magdalena Siwak	nieobecny
17. Edyta Szóstak-Ławińska	za
18. Ryszard Ulatowski	za
19. Maciej Wrzesiński	nieobecny

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 14 głosów za, to jest 100%. Bardzo dziękuję, że daliśmy razem radę. Uchwała została podjęta”.

Uchwała Nr XI/77/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żnińskiego została podjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Pkt 13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „przechodzimy do punktu 13 dla nas, zmiana tej numeracji. Podjęcie uchwały w sprawie nadania pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. W dniu 29 sierpnia 2025 roku odbyło się posiedzenie Kapituły, która dokonała oceny złożonego wniosku o przyznanie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Kapituła zaopiniowała pozytywnie wniosek o przyznanie pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”, złożony przeze mnie, Pana Zbigniewa Jaszczuka, Starostę Żniński oraz Pana Andrzeja Hłonda, Wicestarostę. Proszę pana Pawła Koperskiego, wiceprzewodniczącego rady o odczytanie projektu uchwały,

ponieważ państwo macie w systemie rada obszerne uzasadnienie, które dostaliście państwo w swoich materiałach i tam są właśnie zasługi pani Krystyny Ługiewicz i widziałam, że rada wyraża zgodę, aby nie powtarzać już tego uzasadnienia. To są naprawdę ogromne zasługi. Bardzo proszę, aby pan”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „pani przewodnicząca, może tylko dwa słowa?”

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „a bardzo proszę, pan wicestarosta Andrzej Hłond”.

Wicestarosta Andrzej Hłond – „pani przewodnicząca, myślę, że dla mieszkańców, którzy słuchają, większość zna panią Ługiewicz. Natomiast jedna sprawa, jej zasługi to dotyczą haftu pałuckiego, kultywowania od ponad 30 lat tej kwestii i propagowania wśród młodych mieszkańców Pałuk”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Pan Andrzej Hłond Wicestarosta słusznie podkreślił zasługi, tematykę, jaką zajmuje się pani Krystyna Ługiewicz, bo warto tu w tym momencie to podkreślić. Bardzo więc proszę pana Pawła Koperskiego, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu o odczytanie projektu uchwały”.

Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/78/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku w sprawie nadania pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Stosowna podstawa prawna. Uchwała się, co następuje. §1. Uhonorować tytułem „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego” Panią Krystynę Ługiewicz. §2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Powiatu w Żninie oraz Staroście Żnińskiemu. §3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję bardzo. Pan wiceprzewodniczący Paweł Koperski odczytał nam projekt uchwały, a wysoką radę proszę o głosowanie”.

Głosowało 14 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

- | | |
|----------------------|------------------|
| 1. Józefa Błajet | za |
| 2. Alina Borkowska | za |
| 3. Kacper Ćwikliński | nieobecny |
| 4. Nikodem Dolata | za |
| 5. Anna Falkowska | nieobecny |
| 6. Andrzej Hłond | za |
| 7. Zbigniew Jaszczuk | za |

8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	nieobecny
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za
16. Magdalena Siwak	nieobecny
17. Edyta Szóstak-Ławińska	za
18. Ryszard Ulatowski	za
19. Maciej Wrzesiński	nieobecny

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 14 głosów za, to jest 100% rady biorącej udział w głosowaniu. Bardzo dziękuję radzie i bardzo cieszymy się, że mogliśmy to my dokonać tego „Zasłużonego dla Powiatu Żnińskiego” dla pani Krystyny Ługiewicz”.

Uchwała Nr XI/78/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. w sprawie nadania Pani Krystynie Ługiewicz tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego” została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt 14. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „a teraz mamy kolejny punkt na tej samej Kapitułe w dniu 29 sierpnia. Temat dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Całej radzie ta instytucja jest bardzo dobrze znana, więc pozwolę sobie jeszcze raz powtórzyć, że 29. odbyła się ta kapituła, na której te dwa wnioski zostały rozpatrywane, złożone przez te same osoby, przeze mnie, pana Zbigniewa Jaszczuka Starostę Żnińskiego, pana Andrzeja Hłonda Wicestarostę. Szanowni państwo, ta instytucja, jak już wcześniej mówiłam, jest znana. Uzasadnienie też mamy obszerne, bardzo długie i ja tylko poproszę

pana wiceprzewodniczącego, pana Pawła Koperskiego o odczytanie państwu projektu tej uchwały”.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Koperski – „uchwała nr XI/79/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 roku w sprawie nadania Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. Stosowna podstawa prawna. Uchwała się, co następuje. §1. Uhonorować tytułem „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego” Muzeum Archeologiczne w Biskupinie. §2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Powiatu w Żninie oraz Staroście Żnińskiemu. §3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „bardzo dziękuję. Pan wiceprzewodniczący Paweł Koperski odczytał państwu projekt uchwały. W tym roku jest Jubileuszowy XXX. Festyn Archeologiczny, a jak słyszę to licząc 25 lat istnienia, tak? Nie, 19. Wysoka rado, bardzo proszę o głosowanie”.

Głosowało 14 radnych: „za” - 14; „przeciw” - 0; „wstrzymujących się” - 0.

1. Józefa Błajet	za
2. Alina Borkowska	za
3. Kacper Ćwikliński	nieobecny
4. Nikodem Dolata	za
5. Anna Falkowska	nieobecny
6. Andrzej Hłond	za
7. Zbigniew Jaszczuk	za
8. Paweł Koperski	za
9. Lidia Kowal	nieobecny
10. Witold Mrówczyński	za
11. Karol Nojgebauer	za
12. Aleksandra Nowakowska	za
13. Henryk Popławski	za
14. Adrian Przybyła	za
15. Paweł Sikora	za

16. Magdalena Siwak	nieobecny
17. Edyta Szóstak-Ławińska	za
18. Ryszard Ulatowski	za
19. Maciej Wrzesiński	nieobecny

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, 14 głosów za, 100%. Uchwała została podjęta. Ja bardzo się cieszę, że pan starosta Zbigniew Jaszcuk i wicestarosta Andrzej Hłond złożyli na moje ręce takie wnioski, a dla państwa to historyczne wydarzenie, że mogliście państwo zagłosować nad tymi wnioskami nad tymi kandydaturami. To są dwie kolejne, dwa kolejne wnioski „Zasłużone dla Powiatu Żnińskiego”.

Uchwała Nr XI/79/2025 Rady Powiatu w Żninie z dnia 9 września 2025 r. w sprawie nadania Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego” została podjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Pkt 15. Informacja Przewodniczącego Rady i Starosty Żnińskiego o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „punkt 15: „Informacja Przewodniczącego Rady i Starosty Żnińskiego o złożonych oświadczeniach majątkowych”. Bardzo proszę pan Starosta Żniński przedstawi informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przede mną”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie wojewodo, szanowni państwo, zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym informuję, że wszystkie osoby określone w tych przepisach, czyli wicestarosta, członkowie zarządu, sekretarz, skarbnik, kierownicy jednostek, złożyły oświadczenia majątkowe za '24 rok w terminie do, według stanu na 31 grudnia ubiegłego roku w terminie ustawowym, czyli do 30 kwietnia bieżącego roku. Wszystkie osoby, które otrzymały upoważnienia, również złożyły stosowne oświadczenia majątkowe w przeciągu 30 dni od objęcia stanowiska. Osoby, które złożyły oświadczenie, rozwiązały umowę o pracę, złożyły również stosowne oświadczenia. W dniu odwołania ze stanowiska lub rozwiązania umowy o pracę w analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości, w związku z tym nie zachodziła potrzeba do podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękuję panu staroście. Pan starosta Zbigniew Jaszcuk przedstawił państwu informację, a teraz informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Żninie dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby określone w art. 25c ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym. Pkt 1. Radni Rady Powiatu w Żninie złożyli oświadczenia majątkowe za 2024 rok w ustawowym terminie, czyli do 30 kwietnia 2025 roku. Pkt 2. W analizowanych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Pkt 3. W związku z punktem 2 nie zachodziła konieczność podjęcia działań związanych z nieprawidłowościami w analizowanych oświadczeniach majątkowych. Informacja została podpisana przeze mnie. Bardzo dziękuję wysokiej radzie”.

Pkt 16. Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado. A teraz bardzo ważny dla nas moment. Nasz gość specjalny, pan I Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski, pan Piotr Hemmerling przyjechał do nas po decyzji, jaką otrzymał z dnia 26 maja 2025 roku. Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 23 grudnia 2003 roku w sprawie ustanowienia odznaki honorowej za zasługi dla ochrony zdrowia, ustalenia jej wzoru, zasad i trybu nadawania oraz sposobu noszenia, za szczególne zasługi w ochronie zdrowia, odznaka honorowa za zasługi dla ochrony zdrowia, wyróżniony został pan Zbigniew Jaszcuk - Starosta Żniński. Wysoka rado, pozwólcie, że na początek powiem, że cieszymy się bardzo, że pan starosta Zbigniew Jaszcuk za długoletnią pracę jako Starosta Żniński ma rzeczywiście zasługi w ochronie zdrowia i że ma dzisiaj taki jest moment dzisiaj bardzo ważny, że otrzymuje tę odznakę honorową. Ja pozwolę poprosić pana wojewodę i pana starostę tutaj na prawą stronę w nasze miejsce, które zawsze planujemy, proponujemy do takiej dostojnej chwili”.

I Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski Piotr Hemmerling – „panie starosto, w imieniu Ministra Zdrowia wręczam panu honorową odznakę za zasługi dla ochrony zdrowia. Gratuluję serdecznie”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszcuk – „dziękuję bardzo”.

I Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski Piotr Hemmerling – „bardzo proszę. Pani przewodnicząca, zapraszamy do zdjęcia też. Szanowna pani przewodnicząca, panie starosto, panie, panowie radni, szanowni państwo. Czuję się niezwykle dumny, że mogę, że mogłem

dokonać tej ceremonii odznaczenia pana starosty Zbigniewa Jaszcuka dzisiaj podczas sesji, która poświęcona była między innymi sprawom z zakresu służby zdrowia - stąd moja nieprzypadkowa obecność dzisiaj tutaj u państwa i wydaje mi się, że mogę z całym przekonaniem - biorąc pod uwagę cały dorobek pana starosty, jako przedstawiciela administracji samorządowej drugiego szczebla tutaj w Żninie - powiedzieć, że jak najbardziej zasłużone odznaczenie, które odzwierciedla wkład pana starosty, państwa jako rady powiatu, całej społeczności powiatu żnińskiego dla ochrony zdrowia, dla utrzymania właściwej kondycji szpitala żnińskiego. Ja z wielką uwagą, z wielkim sentymentem, z wielką sympatią obserwowałem od początku przemian tych, które działały się na poziomie powiatu, jak szpital żniński nadążał, wydaje mi się, że to jest właściwe słowo, nadążał za zmianami, które wymuszały - jak gdyby - zmiany strukturalne i zmiany, które pozwalały, pozwoliły na to, żeby ten szpital wypełniał swoją rolę w sposób właściwy dla społeczności tego powiatu i nie tylko. Pan starosta osobiście, a mówię to z doświadczenia również jako były Starosta Nakielski, kiedy dane nam było współpracować na poziomie powiatów również, kiedy mieliśmy te same problemy, bo szpital żniński czy nakielski, czy szubiński, nie były wyspami na mapie Polski, ale miały te same problemy i różnie w samorządach do spraw związanych z utrzymaniem szpitali podchodzono. Różnie też sobie radzono. I podkreślam to, że szpital żniński w sposób właściwy, dobry, nie chcę tutaj używać słowa doskonały, bo bym chyba trochę przesadził i nie chcę tutaj przeginać, mówiąc kolokwialnie z tą oceną, ale na miarę możliwości tego samorządu i warunków legislacyjnych, które pozwalały dokonywać zmiany. Oczywiście nie byłoby to możliwe bez osobistego zaangażowania pana starosty, całego zespołu ludzi, którym kierował, kieruje skutecznie, między innymi dzisiaj słyszę również, że państwo zasililiście kolejnymi środkami szpital. Niestety nasza służba zdrowia w całym kraju wymaga takiego interwencjonizmu, niezależnie od formy prawnej, w jakiej funkcjonuje, czy to będzie spółka, czy to będzie SPZOZ jeszcze, ale organy założycielskie powinny i robią to - trzeba powiedzieć - no kosztem innych dziedzin, ale jest to jedno z naczelných takich najbardziej priorytetowych zadań samorządów powiatowych. Panie starosto, bardzo panu dziękuję. To odznaczenie nadawane przez Ministra Zdrowia jest odznaczeniem symbolicznym. Więcej się nie da z wdzięczności zrobić. Odznaczyłem pana z wielką dumą, sympatią dla pana i dla państwa wszystkich, których pan starosta reprezentuje. Życzę, żebyście państwo kroczyli tą drogą wspierania powiatowej służby zdrowia i jeszcze raz

wszystkim bardzo serdecznie dziękuję, a panu staroście jeszcze raz bardzo gratuluję. Dziękuję, pani przewodnicząca”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „panie wojewodo, szanowni państwo, ja tak sięgam pamięcią, o czym dzisiaj wspominaliśmy zresztą na sesji. Jak już to to odznaczenie powinienem dostać w 2005 roku, ale dobrze i po 20 latach, bo wtedy faktycznie była saperska robota, jeżeli chodzi o przekształcenie żnińskiego szpitala. Z tego co pamiętam, to tylko Paweł był radnym w drugiej kadencji, bo to było w drugiej kadencji. No i ja byłem oczywiście radnym wtedy i pamiętam chyba 27 lipca 2004 roku, jak była w tej sali podejmowana uchwała o likwidacji szpitala, uchwała przeszła jednym głosem i była próba reasumpcji głosowania, na szczęście nie przeszło to, czas był trudny. Jak pamiętacie, wtedy zadłużenie naszego szpitala, jak podliczyliśmy, to wszystko było na poziomie 27-28 mln zł łącznie z odprawami, odsetkami i tymi wszystkimi sprawami. Przyznam się państwu, że osobiście, jak tak patrzę na 25 lat pracy na tym stanowisku, żałuję jednej decyzji, ale nie było to zależne ode mnie. Wiecie jakiej? Że nie zrobiliśmy tego rok wcześniej, bo Andrzejowi to już kilkakrotnie mówiłem, gdybyśmy zabrali się w 2003 roku i przekształcili ten szpital, wtedy długów byłoby do spłacenia mniej o 10-12 milionów złotych, ale trzeba też wejść w realia tamtych czasów, w tamtej sytuacji. Rok wcześniej ta uchwała na pewno by nie przeszła przez radę powiatu, skoro w dramatycznej sytuacji 2004 roku przeszła jednym głosem, także był to wtedy nasz trochę błąd, ale błąd niezawiniony, jeżeli chodzi o kierownictwo urzędu, bo jeszcze tak mówię, że Paweł był wtedy radnym, a Andrzej był sekretarzem, także Andrzej pamiętasz doskonale, jak to było, także panie wojewodo, jeszcze raz dziękuję za to wyróżnienie. Myślę, że dzisiejsze, dzisiejsza uchwała rady powiatu o dofinansowaniu, objęciu udziałów za 1 000 000 zł znów spowoduje to, że żniński szpital będzie trochę podreperowany w tej trudnej sytuacji służby zdrowia, o której wielokrotnie mówimy, także dziękuję wszystkim państwu, którzy wspomagacie działania zarządu, moje osobiście, jeżeli chodzi o ochronę zdrowia, bo tak jak mówiliśmy, ochrona zdrowia jest jednym z najważniejszych zadań. Ważne są drogi, ważne są szkoły, ale zdrowie najważniejsze. Także bardzo serdecznie dziękuję, dziękuję panu wojewodzie. Przy okazji proszę podziękować nowej pani minister, którą znam osobiście i życzymy pani minister jak najlepszych efektów, bo w tym tygodniu - z tego, co wiem - wymienia wiceministrów i oby wymieniła na dobrych. Także dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „panie wojewodo, wysoka rado. Odznakę honorową przekazywał pan I Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski pan Piotr Hemmerling. Dziękujemy panie wojewodo za te piękne, budujące słowa podsumowania. Dołączamy się do tych pochwał, do tych wyróżnień. Jesteśmy zaszczyceni, że pan tutaj tak te dwa, te kilka słów do nas skierował. Są one dla nas bardzo ważne. Dołączamy się do tego i dołączamy się do gratulacji jako cała rada powiatu gratulujemy panu Zbigniewowi Jaszczukowi, Staroście Żnińskiemu. Wysoka rado, jesteśmy w punkcie ostatnim. To były „Wnioski i oświadczenia radnych”. W tym punkcie wręczaliśmy odznakę, czy ktoś z radnych miałby jeszcze. Jest. Radny Karol Nojgebauer, bardzo proszę”.

Radny Karol Nojgebauer – „pani przewodnicząca, wysoka rado, panie wojewodo. Ja bardzo krótko, bo już dużo czasu tutaj dzisiaj spędzamy. Chciałbym z tego miejsca bardzo podziękować, pogratulować referatowi pod kierownictwem pana Artura Jakubowskiego. Miałem przyjemność, okazję uczestniczyć w Dożynkach Wojewódzkich, gdzie było przygotowane stanowisko promocyjne powiatu żnińskiego. Uważam, że strzał w dziesiątkę. Stoisko przygotowane perfekcyjnie. Oczywiście w porozumieniu, w konsultacjach z panią Przewodniczącą Rady Powiatu Żnińskiego, panią Aleksandrą Nowakowską. Na tym stoisku oczywiście to, co Pałuki mają do zaoferowania. Była też pani Krystyna Ługiewicz, którą dzisiaj uchwałą odznaczyliśmy „Zasłużoną dla Powiatu Żnińskiego”. Cieszę się z tego faktu bardzo, ponieważ znam osobiście panią Krystynę. Uważam, że jest mistrzynią haftu pałuckiego i mam nadzieję, że ten swój talent, te swoje umiejętności przekaże kolejnym pokoleniom, żeby ten haft pałucki był cały czas z nami. Na tym stanowisku wystąpił również zespół „Pałuczanie” z Janowca Wielkopolskiego, a także Koło Gospodyń Wiejskich w Laskach Wielkich, które zdobyło czwarte miejsce, nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego pana Piotra Całbeckiego i był również Pałac Lubostroń, który znajduje się na terenie powiatu żnińskiego, a jest instytucją kultury, więc za to, panie Arturze, dla całego referatu na pana ręce serdeczne gratulacje i podziękowania. Dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, radny pan Karol Nojgebauer rzeczywiście pięknie to podsumował. Dołączamy się wszyscy do tych, do tej wypowiedzi, ale dziękujemy bardzo za te za te słowa, czyli tutaj - jak gdyby - trafione hasło „Pałuki warto”. Jest potwierdzenie. O głos prosi Członek Zarządu Rady Powiatu pani Józefa Błajet”.

Członek Zarządu Rady Powiatu Józefa Błajet – „dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu. Szanowni państwo, ja króciutko. W najbliższą niedzielę 14 września od godziny 10:00 w Podgórzynie rozpocznie się 12. Konkurs Wojewódzki Konkurs Orki i piknik z Inter-Vax-em i chciałabym w imieniu Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej pana Ryszarda Kieszka, a także myślę, że właściciela firmy Inter-Vax zaprosić państwa na ten, na tą okoliczność. Bardzo proszę o rozpropagowanie w środowisku. Po raz ósmy odbywa się to na terenie naszego powiatu, a po raz pierwszy Starosta Żniński funduje pierwszą nagrodę w tym konkursie. Także myślę, że to jest taka też nobilitacja naszego regionu, naszego rolnictwa. Nasi rolnicy, którzy biorą udział corocznie w konkursie, jeden reprezentant powiatu, no byli zawsze bardzo uprzejmi i nigdy żaden z nich nie zdobył miejsca na podium. I stwierdziliśmy, że może w tym roku już nie będą tacy uprzejmi dla naszych gości, którzy przyjeżdżają z terenu całego województwa i być może nasz reprezentant nareszcie zdobędzie miejsce na podium. Także bardzo serdecznie zapraszam. Myślę, że pogoda będzie. Wraz z tym konkursem oczywiście odbywa się piknik promocji wieprzowiny, mnóstwo konkursów. Jest tych nagród za około 50 000 zł łącznie. Tak, zapraszam, zapraszam i zachęcam do brania udziału w konkursach. Są konkursy dla dzieci, dla pań, dla rolników, no oczywiście konkurs dla oraczy, a także „Kobiety na Zetory”. Jest taki konkurs, kategoria dla kobiet, gdzie nie ma już ograniczenia. Tam się podobno sporo pań zapisało na ten konkurs. Także zapraszam również państwa radnych, a także no rolników i nie tylko z terenu waszych gmin”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „dziękujemy bardzo. To była pani Józefa Błajet - Członek Zarządu Powiatu. Wysoka rado, jeżeli są informacje, to ja też pozwolę sobie skorzystać z wydarzenia niemałego. 3-4 października przy mojej współpracy, Nikodema Dolaty, Prezesa Lokalnej Grupy Działania Pałuki Wspólna Sprawa zaprosiliśmy również oczywiście zawsze pod patronatem Starosty Żnińskiego. Zaprosiliśmy wójtów i burmistrzów z powiatu żnińskiego. Zapraszamy. Odbywa się w Pałacu Lubostroń Krajowa Rada Sołtysów. To jest wydarzenie na miarę Polski, gdzie pan Prezes Stowarzyszenia Sołtysów w Polsce Ireneusz Niewiarowski poprosił o takie wydarzenie na terenie naszego powiatu i to będzie spotkanie, na które zapraszam serdecznie. Oczywiście pisemne zaproszenia skierujemy. Dziękuję bardzo Lokalnej Grupie Działania Pałuki Wspólna Sprawa, bo pan prezes zawsze wchodzi w te inicjatywy. Dziękuję radnemu Nikodemowi Dolata, który tam ma bardzo ogromną rolę i podjął się tego tematu i i to dziękuję bardzo. Jako przewodnicząca rady i pan starosta z wójtem i burmistrzami będziemy zaszczyceni, ażeby to

wydarzenie mogło się u nas odbyć. Bardzo dziękuję. Proszę jeszcze pan Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk”.

Starosta Żniński Zbigniew Jaszczuk – „szanowni państwo, w kontekście tego, o czym mówiła tu przed chwilą pani Józefa Błajet, to chcę publicznie panią właśnie Józefę Błajet, Członka Zarządu Powiatu poprosić, żeby w niedzielę w moim imieniu wręczyła tą główną nagrodę ze względu na to, że ja wyjeżdżam za granicę w ramach wyjazdu służbowego. dziękuję bardzo”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „pani Józefo bardzo prosimy, tak, niech pani tam czyni te nasze, swoją rolę i w imieniu całej Rady Powiatu. Czy ktoś jeszcze z radnych? Wysoka rado, ja bardzo dziękuję za cierpliwość. Jeszcze raz przepraszam, że nie było przerwy. Powiem tak: pierwszy i ostatni raz”.

Pkt 17. Zakończenie sesji.

Przewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Nowakowska – „wysoka rado, szanowni państwo, punkt 17, ostatni: „Zakończenie sesji”. Zamykam obrady XI sesji Rady Powiatu w Żninie. Dziękuję państwu bardzo i życzę wszystkiego dobrego na najbliższy czas”.

Obrady XI sesji Rady Powiatu w Żninie w dniu 9 września 2025 roku zakończono o godz. 13⁰⁶.

Na tym protokół zakończono.

**Przewodniczący Rady
Aleksandra Nowakowska**

Protokołowała: Paulina Kaliska – Pomoc administracyjna w Biurze Rady i Zarządu Powiatu w Żninie

Wersja audio – video obrad XI sesji znajduje się w linku: <https://powiatzninski.tv-polska.eu/film/553726-xi-sesja-rady-powiatu-w-zninie---9-09-2025-r->